

Dziś 32 strony
Specjalny dodatek tygodniowy „REWIA”

Nr. 341. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Niedziela, 13 grudnia 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 30 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Jerzy VI na tronie Anglii!

Pierwszą czynnością króla było nadanie b. królowi Edwardowi tytułu ks. Windsoru

Spontaniczne owacje tłumów na cześć monarchy

LONDYN, 12. 12. (PAT). — Uroczystość proklamowania wstąpienia na tron nowego króla odbyła się najprzód w pałacu św. Jakuba na specjalnym zgromadzeniu tajnej rady królewskiej, zwołanej dla obwieszczenia sukcesji tronu.

Okolo 200 dostojników, członków tajnej rady królewskiej z arcybiskupem Canterbury i arcybiskupem Yorku, premier Baldwin, członkowie gabinetu, lord major City Londyńskiej, wybitni politycy, byli ministrowie, sir Austin Chamberlain, Winston Churchill, lord Derby i inni, zgromadziło się w tradycyjnych strojach lub mundurach w wielkiej sali tronowej pałacu.

Nowy król w gronie tych dostojników zaaprobował proklamację członków tajnej rady, którzy zgromadzili się, aby, jak głosi tradycyjny tekst: „OGŁOSIĆ I OBWIEŚCIĆ JEDNOGŁOSNIE, JEDNOBRZMIĄCO I W JEDNOŚCI SERC, ŻE WYSOKI I POTĘŻNY KSIĄŻE ALBERT FRYDERYK JERZY STAŁ SIĘ OBECNIE Z ŁASKI BOGA NASZYM JEDYNYM I JEDNYM ZWIERZCHNIKIEM, JAKO KRÓL JERZY SZÓSTY, KTÓREMU PRZYRZEKAMY WSZELKĄ WIERNOŚĆ I STAŁE POSŁUSZEŃSTWO Z CAŁYM ODDANIEM I PRZYWIĄZANIEM NASZYCH SERC”.

Po kolei członkowie tajnej rady królewskiej SKŁADALI PRZYSIĘGĘ NA WIERNOŚĆ JERZEMU SZÓSTEMU i punktualnie o godz. 12 w południe powstała nowa tajna rada króla Jerzego Szóstego, której nowy król złożył następującą deklamację:

Deklaracje nowego monarchy

Spotykam dziś panów w okolicznościach, nie mających precedensu w historii naszego kraju.

Obecnie, gdy spadły na mnie obowiązki monarsze, świadczę wam moje PRZYWIĄZANIE DO ŚCISŁYCH ZASAD RZĄDÓW KONSTITUCYJNYCH, oraz decyzję mą pracowania przede wszystkim nad pomyślnością narodów commonwealth'u brytyjskiego.

MAJĄC U SWEGO BOKU MĄ MAŁŻONKĘ, JAKO WSPÓLPRACOWNICZKĘ, podejmuję ciężkie zadanie, które na mnie spadło. Poszukuję w tym dziele poparcia wszystkich moich narodów. Pierwszym moim aktem po objęciu nastęstwa po moim bracie będzie NADANIE MU TYTUŁU KSIĄŻĘCEGO.

ZNANY ON BĘDZIE ODTĄD JAKO JEGO KRÓLEWSKA WYSOKOŚĆ KSIĄŻĘ WINDSORU.



Salwy armatnie

21 strzałów armatnich oddanych w Hyde Parku obwieściło mieszkańcom Londynu, że NOWY KRÓL OBJĄŁ SWÓJ URZĄD.

O godz. 3-ej po poł. proklamowane wstąpienie na tron Jerzego VI odczytano głośno i uroczyste z balkonu krużganku pałacu św. Jakuba zgromadzonym tłumom.

Król Jerzy VI z córeczkami, księżniczką Elżbietą i księżniczką Małgorzatą Różą przyglądał się tej ceremonii z okna pałacu św. Jakuba, z tego samego miejsca, z którego 21 stycznia r. b. KRÓL EDWARD ÓSMY PRZYGLĄDAŁ SIĘ WRAZ ZE STOJĄCĄ OBOK NIEGO P. SIMPSON uroczystości proklamowania jego wstąpienia na tron.

Zgromadzony dokoła tłum witał na cześć nowego króla.

Król z córeczkami odjechał następnie samochodem do swego domu Nr. 145 Picadilly, gdzie mieszkał dotąd z rodziną jako ks. Yorku i gdzie jeszcze przez kilka dni zamieszkiwać będzie, zanim przeprowadzi się do pałacu Buckingham.

Na obywatelnym skwerze przed Picadilly i narożnikiem Hyde Parku zebrały się niezliczone tłumy, które przerwały kordon policji i w patriotycznym uniesieniu otoczyły samochód króla.

Podczas gdy ludność Londynu manifestowała na ulicach uczucia wierności dla króla Jerzego VI, obie izby parlamentarne zgromadziły się i zaczęły się ste reotypowe składanie przez posłów i lordów przysięgi na wierność nowemu królowi.

W izbie gmin złożył przysięgę pierwszy speaker, następnie na jego ręce premier Baldwin i leader opozycji Attlee.

Godne jest zanotowania, że od blisko 16 lat izba gmin nie obradowała w sobotę. Po raz ostatni

stało się to 12 marca 1921 r. gdy z powodu święta wielkanocnego obradowano w sobotę dla zakończenia debaty nad ważną sprawą finansową.

W dniu dzisiejszym złożyło przysięgę tylko około 200 posłów, a reszta uczyni to w poniedziałek po południu.

Pierwsza audiencja

LONDYN, 12. 12. (PAT). — Pierwsza oficjalna audiencja u króla Jerzego VI udzielona była ministrowi spraw wewn. sir John Simonowi, z którym król odbył krótką rozmowę w pałacu Buckinghamskim.

Koronacja 12 b. m.

LONDYN, 12. 12. (PAT). Król Jerzy VI postanowił, że koronacja jego odbędzie się w terminie przewidzianym na koronację Edwarda VIII, t. j. 12 maja 1937 roku.

14 b. m. urodziny króla

14 grudnia przypada rocznica urodzin króla Jerzego VI, który kończy lat 41. Król wyraził życzenie, aby w tym roku rocznica jego urodzin nie była jeszcze urzędowo i uroczysto obchodzona, dla tego też nie odbędzie się tradycyjna rewia wojskowa, natomiast w Hyde Parku oddanych będzie 41 wystrzałów z okazji urodzin króla.

B. król Edward w drodze do Austrii

Spożkanie z p. Simpson ma nastąpić dopiero za 4 tygodnie

LONDYN, 12. 12. (PAT). Były król Edward VIII, po pożegnaniu się z najbliższą rodziną na pożegnalnym obiedzie, wydanym dla niego przez króla Jerzego VI i królowę Elżbietę przy udziale matki Marii w Windsorze i po pożegnaniu się z narodami brytyjskimi w przemówieniu, wygłoszonym przez radio, odjechał OKOŁO POŁNOCY SAMOCHODEM DO PORTSMOUTH.

Okna samochodu były zastłonięte.

Za samochodem królewskim

przybyły do Portsmouth dwa inne automobile wraz z samochodem ciężarowym, załadowanym bagażami.

Niewątpliwie, BY ZMYLIĆ CIEKAWYCH, samochód króla wjechał do doków przez dosyć oddaloną bramę, przez którą przedostają się do portu oficerowie.

Posterunek policji u wejścia do doków najwidoczniej zawiadomiony o przyjeździe b. króla, nie zatrzymał jego samochodów.

B. król bezpośrednio udał się do

rezydencji admirała sir Williama Fishera.

Po godzinie 1-ej samochód królewski wjechał na molo. Król opuszcza Anglię NA POKŁADZIE KONTRTORPEDOWCA „FURY”.

Byłemu królowi towarzyszy jego ulubiony adiutant przyboczny płk. Piers Legh, jego zaufany detektyw Dawid Storrier i jeden służący.

PARYŻ, 12. 12. (PAT). Z Boulogne donoszą, że książę Windsor przybył tam na pokładzie

kontrtorpedowca „Fury” o godz. 15.55.

Oddziały gwardii lotnej nie dopuszczają na molo tłumów publiczności, a także reporterów i fotografów.

Przedstawiciele władz z prefektem i merem na czele oraz konsul gen. W. Brytanii, którzy przybyli do portu celem powitania ks. Windsoru, NIE ZOSTALI PRZEZEŃ PRZYJĘCI.

Ks. Windsor oświadczył, że ZACHOWUJE ŚCISLE INCOGNITO i pozostaje na pokładzie

torpedowca do godz. 20-ej, po czym POCIĄGIEM UDA SIĘ DO BAZYLEI, ZATRZYMA SIĘ W ZURYCHU, A NASTĘPNIE MA POJECHAĆ DO AUSTRII.

LONDYN, 12. 12. (PAT). Reuter donosi z Boulogne sur Mer: Późnym wieczorem b. król Edward w towarzystwie oficera i z małym pieskiem rasy terierów szkockich przeszedł się szybkim krokiem przez bulwar, po czym

Na święta do ciast **MAKA**

pszenna, najprzedniejsza
z MŁYNÓW PAROWYCH
w PABJANICACH

„SPÓJNIA”

w higienicznych woreczkach:
5 kg. 10 kg. 25 kg. 50 kg.
Do nabycia:
w sklepach spożywczych i piekarniach!

KLIN HISZPAŃSKI

Wielka dyskusja, jaka miała miejsce we francuskiej izbie deputowanych w sprawie polityki Francji w stosunku do wojny domowej hiszpańskiej, zakończyła się wprawdzie uzyskaniem przez premiera Bluma większości, ale była to większość odmienna od dotychczasowych głosowań. Na większość rządową złożyły się między innymi głosy ugrupowań centrowych, nie należących do frontu ludowego, przy czym komuniści od głosowania się powstrzymali.

To posunięcie komunistów, a w szczególności napastliwa mowa Duclos'a wywołały we Francji pewien ferment. — Wprawdzie komuniści twierdzą, iż nadal pozostają obrońcami frontu ludowego, ale pod tą obroną rozumieją oni jedynie dążenie do tego, by rząd Bluma pozostawał przy władzy i nie znalazł się w parlamencie w mniejszości.

Nie mów już o tym, iż w tej arytmetyce parlamentarnej mogą się komuniści pomylić, musimy podkreślić, że obrona frontu ludowego nie może być sprowadzona jedynie do terenu parlamentarnego. W obecnych warunkach ma bardzo wielkie znaczenie kwestia jednolitego frontu w terenie, w masach i to nie tylko w t. zw. czerwonym pasie, t. j. w Paryżu i okolicach podparwskich, lecz w całej Francji. Otóż komuniści, wykorzystując swą przewagę w Paryżu i okolicach, coraz bardziej starają się zdyskredytować rząd Leona Bluma i to nie tylko w związku ze sprawą hiszpańską.

Tę sytuację wykorzystują nie tylko faszysta francuscy, lecz i ugrupowania centrowe, zmierzające do wywołania przesilenia gabinetowego i utworzenia rządu, opartego na nowej większości, która miałaby się składać z centrum, radykałów i socjalistów wszelkich odcieni i mogłaby być określona jako większość koncentracji republikańskiej.

Leon Blum odiera te ataki co może czynić dopóty, dopóki komuniści nie głosują przeciwko rządowi, a radykałowie karnie głosują za rządem. Zresztą w innych warunkach zarówno socjalista Blum, jak i radykał Delbos byłiby dawno podali się do dymisji, o ile jednakże tego nie czynią, to jedynie dlatego iż zdają sobie sprawę, że przesilenie gabinetowe przy obecnej sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej mogłoby mieć następstwa wprost katastroficzne i byłoby nieładem zwycięstwem faszystów nie tylko francuskiego, ale i międzynarodowego.

Zresztą chwilowo komuniści jakby oprzytomnieli i dla uniknięcia pogłębienia rozdziewku pomiędzy partią socjalistyczną a partią komunistyczną, zgodzili się na propozycję socjalistów

co do uruchomienia komisji porozumiewawczej i delegowali do niej swych liderów: Thoreza, J. Duclos, Vaillant-Couturiera i Cachin'a. Komisja ta ma za zadanie uzgodnienie posunięć obydwu partii w najważniejszych kwestiach polityki aktualnej.

Jak wiadomo, najbardziej gwałtownie atakują komuniści rząd Leona Bluma na odcinku polityki zagranicznej, a zwłaszcza polityki nieinterwencji. Argumentacja komunistów sprowadza się przy tym w przeważnej części do wyważania otwartych drzwi.

Przecież rząd Leona Bluma nie traktuje bynajmniej jednakowo legalny rząd hiszpański i generałów rokossan. Rząd francuski podkreśla swą sympatię dla rządu hiszpańskiego, jako dla rządu legalnego i nawet jako dla rządu bratniego. Zarówno Blum, jak i Delbos widzą, iż w razie zwycięstwa gen. Franco grozi Francji okrajenie i wydatne osłabienie jej pozycji militarnej w stosunku nie tylko do Trzeciej Rzeszy, ale i do Włoch. Zdaje sobie rząd paryski sprawę i z tego, że konwencja o nieinterwencji była i jest naruszana (ostatnio Niemcy i Włochy w sprawie poparcia powstańców przez regularne oddziały wojskowe zastosowały tę samą taktykę, którą na początku wojny domowej zastosowały w kwestii dostarczenia samolotów i wojennych środków technicznych). Trzeba jednakże pamiętać, iż kwestia ustalenia tych naruszeń pod względem formalnym jest bardzo zawiślana, zwłaszcza, iż jeszcze ostatnio De Kerillis, przywódca francuskiego prawego centrum, redaktor naczelny „Echo de Paris”, a zarazem poseł z Neuilly nie zważał się oznajmić, iż rząd paryski, a w szczególności minister lotnictwa prof. Cot na początku powstania czynnie popierał rząd madrycki. Nie pomoga tu negacje ani przypominanie faktów świadczących o tym, iż powstanie generała Franco było przygotowane w porozumieniu z Niemcami i Włochami.

Taktyka Bluma i Delbos'a stosowana wbrew ich osobistym sympatiom, tłumaczy się tym, iż rząd francuski musiał i musi liczyć się z szeregiem faktów natury wewnętrznej i zewnętrznej, o których nie może jednakże nawet wspominać.

Przed wszystkim, gdyby reguła niemieszania się do spraw hiszpańskich nie była wprowadzona w życie, to przy obecnym prawnym stanie rzeczy nawet z Francji pomoc techniczna szłaby przeważnie dla rokossan. Natomiast rząd madrycki musiałby liczyć jedynie, a co najmniej głównie na pomoc rządu francuskiego, co wywołałoby komplikacje nie tylko na

tury zewnętrznej, ale i wewnętrznej. Cała wielka prasa francuska oskarżyłaby rząd Bluma o prowokowanie wojny, co by-

czyż trzeba tłumaczyć, iż podobne głębokie poróżnienie Francji z Anglią, równające się samoizolacji Francji, stano-

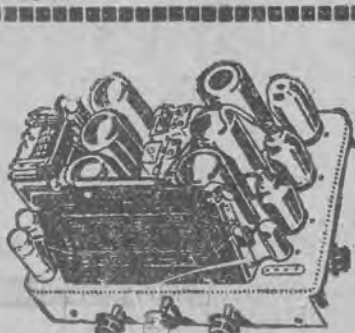
FUTRA NAJMIŁSZA GWIAZDKĘ poleca
w wielkim wyborze **A. G. WINNIK**
Piotrkowska 31, front I p. dawniej BROMBERG
HURT DETAL

łoby w rękach faszystów francuskich argumentem potężnym i decydującym. Wywołałoby to we Francji stałe wrzenie, stan umysłowy, jaki poprzedza wojnę domową.

Wśród krajów europejskich Francja okazałaby się odosobniona, w szczególności powstałoby ostre tarcia pomiędzy Francją a Anglią, gdzie nie tylko sławetna City, ale i rząd oraz bardzo wpływowe sfery, zwłaszcza konserwatyści nie tylko nie są po stronie ludu hiszpańskiego, ale niedwuznacznie sympatyzują z powstańcami, jako hiszpańskimi rzeźnikami pokrewnych warstw społecznych.

wiłoby dla faszystów międzynarodowego, dla imperialistycznego bloku niemiecko - włoskiego sytuację wymarzoną?

Wreszcie, jawna rządowa pomoc francuska, okazywana rządowi hiszpańskiemu, niechybnie posłużyłaby Niemcom i Włochom jako pretekst do jawnej interwencji na rzecz powstańców; powstałby wyścig interwencjonistyczny, który przy uwzględnieniu wewnętrznych warunków obecnych — wygrałoby Niemcy i Włochy. Podobny wyścig doprowadził by w krótkim czasie do wojny europejskiej w warunkach dla



ŻĄDAJCIE W SKLEPACH
RADIOTECHNICZNYCH.

ZAKŁADY FABIOTECHNICZNE
W ŁODZI

**„IKA” J. KALINOWSKI
i A. SOBCZYK**

„TRIUMF” 8-mio lampowa, 7-mio obwodowa, lukusowa, wspaniały ton
„SYMFONIA” 6-cio lampowa, 7-mio obwodowa superheterodyna
„METROPOLIS” 5-cio lampowa superheterodyna bardzo pomysłowa trójbarwna skala
„EROS” 4-ro lampowy, 3-obwodowy wysokiej klasy
„MARS” najtańszy z najlepszych i najlepszy z najtańszych.

Dodatkowe kredyty

na straż graniczną i policję

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Komisja budżetowa sejmu przyjęła na wczorajszym posiedzeniu m. in. projekt ustawy o dodatkowym kredycie na pomoc dla gospodarstw rolnych, dotkniętych klęskami żywiołowymi, podwyższając sumę zaproponowaną w projekcie rządowym o 200 tys. zł., t. j. do kwoty 950 tys. zł.

Następnie przyjęto bez zmian projekt ustawy: 1) o kredycie dodatkowym na sumę 202.200 zł. na zwiększenie wydatków na straż graniczną w związku ze stwierdzonym zwiększeniem się przemytu poprzez teren w. m. Gdańską; 2) o do-

datkowym kredycie w wysokości 1.090.235 zł. na utworzenie dwóch kompanii rezerwy policyjnej, zwiększenie etatów oficerów policji o 5 nadkomisarzy, 10 komisarzy i 10 podkomisarzy oraz o uzupełnienie tabory mechanicznych środków lokomocji policji państwowej; 3) o kredycie dodatkowym na sumę 210.000 zł. na podwyższenie wydatków centralnej komisji przywzowowej. Zwiększenie tych wydatków nastąpiło na skutek zakazu przywozu większej ilości artykułów aniżeli pierwotnie zarządzenia określały.

ULGOWE PRZEJAZDY

do Paryża

Wyrabianie wiz.
Dla studentów

wizy: francuska, belgijska,
niemiecka — zł. 5.—

Wycieczki

**Do Rosji Sowieckiej
i Palestyny**

ORBIS, Piotrkowska 18

telefony: inform. 249-33
turyt. 349-40

Kolonia Narciarsko-Wypoczynkowa

„Makabi” w Zakopanem

od 15.XII 1936 do 15.III. 1937 r.

Kolonia mieści się w willi „Curuska” pod własnym Zarządem Kursy narciarskie. Wyjazdy indywidualne.

Zapisy i informacje

„MAKABI”, Al. Kościuszki 21, tel. 241-07.

CAPITOL produkuje w doborze filmów
wysokiej klasy!

Dziś i dni następnych!

Fascynująca MARION DAVIES
bożyszcze kobiet CLARK GABLE

wzruszą i zachwycą wszystkich w arcydziele p. t.

Kain i Mabel

Symfonia piękna, miłości i tańca
Reżyserja: LLOYD BACON — Piosenki: WARREN i DUBIN

A. P. CZKWIANIANC

Łódź, Piotrkowska 69, tel. 138-64

NA ŚWIĘTA:

Kosze świąteczne od zł. 25.—
Wina KRAJOWE : : 1.50
GRONOWE : : 3.50

Bakalija wyborowa kg. Zł. 3.—

B. król Edward w drodze do Austrii

(Dokończenie)

powrócił na pokład kontrtorpedowca „FURY”.

PARYŻ, 12. 12. (PAT). O odjeździe b. króla Edwarda VIII z Boulogne sur Mer do Zurychu donoszą:

O godz. 20-ej b. król wsiadł do wagonu, który postawiono tuż obok stojącego w przystani okrętu. Gdy wagon przyszedł na stację, panowały w nim ciemności.

Firanki w oknie były zapuszczone.

Na kilka minut przed odejściem wagonu firanki podniesiono, W OKNIE UKAZAŁ SIĘ B. KRÓL EDWARD i rozmawiał ze znajdującym się na dworcu konsulem brytyjskim, Carterem.

Po rozmowie UŚCISNAŁ MU SERDECZNIE DŁOŃ i przesłał pożegnanie do licznie zgromadzonej na peronie publiczności.

WIENIEN, 12. 12. (PAT). We dle otrzymanych tu wiadomości, książę Windsoru ma jutro rano przekroczyć granicę szwajcarsko - austriacką. Wyrażane są tu przypuszczenia, że UDA

SIĘ ON DO MIEJSCOWOŚCI KITZBUHEL, BĄDŹ NA ZAMEK BAR. ROTSCILDA POD WIEDNIEM, w którym bawił podczas swego ostatniego pobytu w Austrii.

CANNES, 12. 12. (PAT). — Lord Bronsłow zaprosił ponownie dziennikarzy i oświad



czyli im, że BYŁY KRÓL EDWARD NIE PRZYBĘDZIE WOGÓLE DO CANNES.

Wiadomość, jakoby w Monte Carlo stał pod parą jacht, na którego pokład ma wsiąść b. król z p. Simpson, jest nieprawdziwa.

Lord Brownlow oświadczył również, że p. Simpson przebywać będzie w Cannes jeszcze około 4 tygodni i że w najbliższym czasie nie jest spodziewane jej spotkanie z b. królem.

P. Simpson nabyła wille...

TUNIS, 12. 12. (PAT). Gazeta „Tunis - Soir” donosi, że pani Simpson nabyła wspaniałą wille nad zatoką Hammamet w odległości 50 km. od Tunisu.

..a b. król Edward posiadłość w Argentynie

BUENOS - AIRES, 12. 12. — (PAT). Wiadomość, jakoby b. król Edward wszczął rokowania w sprawie nabycia posiadłości Venado Puerta w prowincji Santa Fe, nie znajduje potwierdzenia. Zapewniają natomiast, że b. król za pośrednictwem podstawionej osoby stał się w tej prowincji właścicielem „Estaneji”.

Każdy może się SAM PRZEKONAĆ!



Wystarczy przy pomocy lusterka obejrzeć wewnętrzna stronę zębów,

a przedewszystkiem zębów dolnych. Nawet jeżeli niema na nich

jeszcze kamienia nazębnego, nie należy zwaćkać z rozpoczęciem racjonalnej pielęgnacji,

aniżeli go usunąć, gdy się już utworzył. Kalodont, jako jedyna w Polsce pasta, zawierająca Sulforicynoleat, zwalcza najskuteczniej kamień nazębny i zapobiega jego tworzeniu się.

Uwaga! Wypróbujcie nowy eliksir Kalodont, oszczędny w użyciu, skoncentrowany, o wybitnych własnościach antyseptycznych. Duży flokon zł. 3.—

KALODONT

PRZECIWKAMIENIOWI NAZĘBNEMU

Otwarcie 4 wydziałów uniwersytetu Józefa Piłsudskiego

WARSZAWA, 12. 12. (PAT). Rektorat uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie ogłosiła, że decyzją pana ministra wyznań rel. i ośw. publ., z dn. 12 grudnia 1936 r. zostały otwarte wydziały: teologii katolickiej, teologii ewangelickiej, studium teologii prawosławnej oraz wydział lekarski uniwersytetu.

dniem zaś 1 stycznia 1937 r. zostaną otwarte pozostałe wydziały.

Jednocześnie pan minister zarządził ponowne zapisy wszystkich słuchaczy do uniwersytetu bez wnoszenia jednak powtórnych opłat wstępnych (manipulacyjna, wpisowa).

Studenci urlopowani z racji odbywania czynnej służby wojskowej są wolni od ponownych wpisów.

O ponowne przyjęcie mogą ubiegać się jedynie ci słuchacze, którzy byli czynnymi słuchaczami w chwili zamknięcia uniwersytetu.

RADIOODBIORNIKI REX

doskonale, tanie, oszczędne, bo o najmniejszym zużyciu prądu Sprzedaż ratalna i za Pożyczki Państwowe Radio-Reicher Łódź, Piotrkowska 142

sytetu przez pana ministra, t. j. w dniu 25 listopada 1936 r. oraz nowoprzyjęci słuchacze w roku bież. akademickim, a dotychczas nie zastrykulowani, przy czym zapisywać się mogą wyłącznie na te same wydziały, na których dotychczas byli zapisani.

Kandydaci, których podania w roku bież. akademickim zostały załatwione odmownie, obecnie nie mają prawa ponownego zapisu.

Londyn nie rozmawiał przez 13 minut

w czasie przemówienia przez radio króla Edwarda

LONDYN, 12. 12. (PAT) — O wielkim zainteresowaniu z jakim Londyn oczekiwał i wysłuchał wczoraj wygłoszonego przez radio przemówienia b. króla Edwarda, świadczy fakt, że przez 13 minut

od godz. 21.55 do godz. 22.08 nie było w całej stolicy ani jednego zgłoszenia o połączenie telefoniczne. Dyrekcja telefonów stwierdza, że podobny wypadek nie był nigdy notowany.

Samobójstwo

na wiadomość o abdykacji Edwarda VIII

DUBLIN, 12. 12. (PAT) — Maitre d'hotel jednego z klubów popełnił samobójstwo po otrzymaniu wiadomości o abdykacji króla Edwarda VIII. Świadkowie złożyli o tym zeznanie u sędziego śledczego.

Pięknie emalowane **PIECE STAŁOPALNE** SPRZEDAŻ w ŁODZI: o modnej prostej linii. Wyr. **Piotrkowska 94** M. OSSER 94

Posiedzenie sejmiku zwolane na 15 b. m.

Na porządku dziennym m. i. sensacyjne wnioski posłów Dudzińskiego i Nowaka

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ogłoszono wczoraj plan prac komisji budżetowej sejmiku. Pierwsze posiedzenie odbędzie się 17 grudnia we czwartek.

Na porządku dziennym znajduje się budżet Prezydenta, sejmiku i senatu. 18 grudnia komisja rozważy budżet N. I. K., rent inwalidzkich i emerytur. 21 grudnia — budżety prezydium rady ministrów, po czym nastąpi przerwa świąteczna.

Wzniesienie obrad w komisji budżetowej nastąpi 11 stycznia, rozważany będzie budżet min. spraw zagr.

Zakończenie prac komisji budżetowej według tego kalendarzyka przypadnie na 30 stycznia, kiedy referat generalny wygłosi ma pos. Duch.

Jednocześnie rozesłano za wiadomienia o plenarnym po-

Zajęcia gospodarskie



GLYCERIJELL ANTIBA

niszczą delikatne ręce Pań domu. Należy chronić ręce przed opierzchnięciem i zgrubieniem skóry udelikatniając i wybielając galaretką

siedzeniu sejmiku, zwołanym na 15 grudnia o godz. 16.

Na obszernym porządku dziennym, zawierającym 18 punktów, w tej liczbie różnych pierwszych czytań, sprawozdań o kredytach dodatkowych i ra-

tyfikacjach umów, znajdują się następujące sprawy, budzące większe zaniepokojenie: wniosek pos. Dudzińskiego o zmianę dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 30 września r. b. o państwowym gospodarstwie leśnym i wniosek pos. Nowaka o zmianie regulaminu sejmiku.

Wniosek pos. Dudzińskiego zawiera między innymi następujący sensacyjny punkt:

„Lasy państwowe sporządzać będą z końcem roku bilanse. Bilanse te i rachunki dołączone będą do preliminarza budżetu państwa”.

Według dekretu dotychczasowego lasy państwowe nie przedstawiły sejmowi żadnych rachunków ani bilansów.

Wniosek pos. Nowaka o zmianie regulaminu zawiera następujące ciekawe ustępy:

„Projekt ustawy, wniosek lub interpelację może złożyć

jeden lub kilku posłów”.

Dotychczas według regulaminu występować mogli w sejmie obecnym jako wnioskodawcy lub interpelanci tylko poszczególni posłowie. Wniosek pos. Nowaka zmierza do przywrócenia w sejmie frakcji, partii, grup.

Drugi wniosek pos. Nowaka budzący zaniepokojenie, zmierza do tego, aby odrzucenie wniosku, który uważany jest przez marszałka sejmiku za sprzeczny z konstytucją lub wychodzący po za zakres uprawnień sejmiku, mogło nastąpić dopiero po zaopiniowaniu przez komisję regulaminową, a nie tak jak głosi obecny regulamin przez oświadczenie marszałka sejmiku, nie dopuszczające do rozważania wniosku.

Pos. Nowak należy do lewego skrzydła naprawczy.

ZAPRAWA DO PODKÓŁ „JAŚNIEJ SŁONCA” BYŁA I JEST NAJLEPSZA

Bezskuteczne wysiłki powstańców

Przedpola Madrytu usiane trupami i rannymi

WALENCJA, 12. 12. (PAT) — Agencja rządu madryckiego donosi: Powstańcy czynili kilkakrotnie wysiłki, zmierzające do wzmocnienia swych pozycji na froncie madryckim. Wszystkie te usiłowania jednak zakończyły się niepowodzeniem.

Oddziały powstańcze próbowały też w czasie 3-godzinnej walki przeciąć drogę do La Coruna, jednak musiały się cofnąć z ciężkimi stra-

taniami. Cmentarz San Isidro został zniszczony pociskami nieprzyjacielskimi. Liczne ataki powstańców na froncie aragońskim zostały odparte, przyczem atakujący ponieśli dotkliwe straty. Wojska rządowe wysadziły w powietrze fort Belchite.

W prowincjach Alava i Burgos posuwane się wojsk rządowych naprzód zostało wstrzymane przez

Portugalia się wylamuje!

Niemcy i Włochy czynią trudności

LIZBONA, 12. 12. (PAT) — Rząd portugalski udzielił odmownej odpowiedzi na propozycje rządów angielskiego i francuskiego w sprawie przyłączenia się do nich celem wstrzymania walk, toczących się w Hiszpanii przez akcję pośredniczącą RZYM, 12. 12. (PAT) — Rząd włoski przesłał dziś rządowi francuskiemu i brytyjskiemu odpowiedź na nowe propozycje angielsko - francuskie o mediacji. Równocześnie odpowiedź została udzielona

Anglii i Francji przez rząd niemiecki. Treść odpowiedzi włoskiej i niemieckiej jest analogiczna.

Jak się zdaje, odpowiedź Rzymu i Berlina w sprawie mediacji w Hiszpanii nie jest całkowicie odmowna. Rzym w zasadzie nie jest przeciwny inicjatywie francusko - brytyjskiej, ale formułuje pewne warunki i zastrzeżenia.

Anglii i Francji przez rząd niemiecki. Treść odpowiedzi włoskiej i niemieckiej jest analogiczna.

Jak się zdaje, odpowiedź Rzymu i Berlina w sprawie mediacji w Hiszpanii nie jest całkowicie odmowna. Rzym w zasadzie nie jest przeciwny inicjatywie francusko - brytyjskiej, ale formułuje pewne warunki i zastrzeżenia.

Frankfurter jest niewinny

twierdzi jego sędziwy obrońca dr. Curti

Winę ponosi zwierzęcy antysemityzm, panujący w Trzeciej Rzeszy

Nie gromadźcie bielizny
aż do „wielkiego prania”!



Przy dłuższym przechowywaniu bielizny, przeznaczanej do prania, brud wżera się głęboko w tkaninę i może bieliznie szkodzić. Dlatego jest wskazane częstsze pranie. Można to uczynić szybko i bez trudu zapomocą RADIO-NU. Wystarczy:

1. Rozpuścić Radion z zimnej wody
2. Gotować bieliznę przynajmniej 15 minut
3. Płukać wpięrow w gorącej, potem w zimnej wodzie i bielizna staje się śnieżnobiała.

RADION

idealny środek do prania

Wyrób firmy SCHICHT-LEVER S. A.

CHUR. 12. 12. — O godz. 9 rano punktualnie przewodniczący otworzył 7 posiedzenie sądu poświęcone sprawie Dawida Frankfurtera. Przemawia w dalszym ciągu adw. Curti.

Dr. Curti rozpoczął ostatnią część swej mowy od analizy powództwa cywilnego, omawiając roszczenia wysunięte w imieniu pani Gustloff przez dra Ursprunga.

Zydowskie pieniądze

Conajmniej dziwne jest roszczenie wysunięte przez powództwo cywilne w wysokości sto tysięcy franków. Należało się spodziewać, że narodowi socjaliści wyrzekną się zydowskich pieniędzy, gdy mają one stanowić odkupienie za Wilhelma Gustloffa, którego Niemcy nazistyczne gloryfikują przecież jako narodowego bohatera. Żądania wysunięte przez powództwo cywilne było więc dla wielu rozczarowaniem.

Jedną rzecz w tych wszystkich wywodach jest pewna: dr. Wilhelm Gustloff, jako gauleiter oddziału partii nazistycznej na Szwajcarię pobierał uposażenie miesięczne w wysokości 500 franków. Jest jednak wcale niepewne, jak długo Gustloff otrzymywałby tę pensję gdyby żył... Rachunek powoda cywilnego opiewa, że mogłoby to trwać jeszcze conajmniej 20 lat, co niewątpliwie mogłoby ulec korekturze... Roszczenia powództwa cywilnego nie mogą więc być uwzględnione.

Nie żywił nienawiści do zabitego

Dr. Curti przechodzi do charakterystyki osoby Dawida Frankfurtera. Jedną rzecz nie ulega wątpliwości: Dawid Frankfurter nie żywił osobistej nienawiści do zabitego. Czyn jego był wymierzony przeciwko reżimowi, który sprawił jego narodowi tyle nieludzkich cierpień. Obrona nie usiłowała wcale przedstawiać Frankfurtera w innym świetle niż on sam to uczynił.

Kim jest Dawid Frankfurter?

gluchy na jedno ucho i upośledzone ma drugie, dręczy go gruźlica kości, jest osłabiony nerwowo. Człowiek, który z trudnością skupia swoje myśli.

Frankfurter nie kłamie

Dawid Frankfurter, który się dzi teraz na ławie oskarżonych jest najporządniejszym człowiekiem, jakiego sobie można wyobrazić.

Umiłowanie prawdy jest może największą z jego słabości. Każdy, z kim obcował, lubił go. Był ujmujący dzięki uczciwości i miłemu obejściu. Mówili to nawet dozorca więzienni. Urzędnicy więzienni byli nim zachwyceni. Dawid Frankfurter jest chory, bije jednak z niego prawdomówność, której nie można zakwestionować. Musi się wierzyć temu, co mówi. Z ust nie padło ani jedno słowo kłamstwa. Od pierwszej chwili gdy go aresztowano nie usiłował on ani razu zmieniać swych pierwotnych zeznań, nie usiłował wykręcać się z winy.

Najzłośliwszy antysemityzm

Frankfurter kierował się jedną tylko nobudką: Miłością do swego narodu. Prześladowania żydów w Niemczech pozbawiły młodego schorowanego człowieka ostatnich resztek spokoju osobistego. Przyjrzał się tym prześladowaniom z bliska. Widział on antysemityzm nazistyczny, który jest antysemityzmem naj-

gorszego, najzłośliwszego gatunku. Antysemityzm ten wysunął jedno hasło:

AUSSROTEN!

Skonstruowano teorię rasową, która w całej swej ohydzie nakazuje zwalczać żydostwo tak jak się zwalcza syfiliś. Sfabrykowano ustawodawstwo rasowe, od powiadające najbardziej pierwotnej mentalności.

Mały człowieczek w Niemczech miał tą drogą zyskać poczucie rasowej wyższości

Co zawdzięczają żydom

Narodowi socjaliści chcą unicestwić żydów. Lecz co Niemcy mają do zawdzięczenia rasie żydowskiej? Niemcy nie mogą za przeczyć, iż wiele z ich wielkości i znaczenia kulturalnego na świecie zawdzięczają oni narodowi żydowskiemu. Dr. Curti wyszczególnia pokrótce udział żydów w nauce niemieckiej, sztuce, literaturze i gospodarce, we wszystkich dziedzinach życia niemieckiego zarówno w czasie wojny jak i pokoju. Nikt w Niemczech nie zdoła zakwestionować, że 10 proc. niemieckich laureatów Nobla stanowią żydzi. Dr. Curti cytuje wynurzenia wielkich niemieckich mężów stanu.

Hrabia Bernstein, jeden z czołowych polityków epoki wilhelmowskiej, pisał: „Uważam antysemityzm za hańbę niemieckiej kultury”. Nawet Bismarck stwierdził: „Chętnie bym się zgodził na poślubienie żydówki przez mego syna”. Bismarkowi przypisują też słowa następujące: „Po-

tomkiem ogiera niemieckiego i klaczy żydowskiej jest dobre żrebię niemieckie”.

Widział na własne oczy

Frankfurter na własne oczy, widział co się dzieje z jego narodem w Niemczech.

Cierpiał on na skutek tych prześladowań i widział jakże są skutki ustaw norymberskich. Gospodyni mieszkania, w którym przebywał, opowiedziała, że płakał gdy opowiadał o losie żydów pod reżimem nazistycznym. Poniżenie jego narodu przeżywał jako osobiste cierpienie. Frankfurter chciał czynem swym sprawić ulgę sobie, aby móc odetchnąć, dusił się,

CHCIAŁ OBUDZIĆ SUMIENIE ŚWIATA.

Obronca kończy swe przemówienie prośbą o sprawiedliwy wyrok słowami: „Frankfurter nie jest winien! Winę za ten czyn ponosi zwierzęcy antysemityzm w III Rzeszy”.

Prokurator popiera oskarżenie.

Zastępca powództwa cywilnego dr. Grimm protestuje przeciwko wystąpieniu antyniemieckemu obrońcy.

Frankfurter w ostatnim słowie oświadcza: „Nie mam więcej do dodania”.

Przewodniczący zamyka posiedzenie i zapowiada ogłoszenie wyroku stronom (nie na posiedzeniu publicznym) w poniedziałek wieczorem.

Rewolta w armii chińskiej

Skomunizowane wojsko aresztowało marsz. Czang-Kai-Szeka i domaga się wypowiedzenia wojny Japonii

LONDYN, 12. 12. (PAT). — Reuter podaje z Szanghaju sensacyjną wiadomość o uwiezieniu marsz. Czang - Kai - Szeka przez wojska gen. Czang - Tsue-Lianga. Wojska te, operujące przeciwko chińskim oddziałom komunistycznym, miały same częściowo ulec propagandzie komunistycznej.

LONDYN, 12. 12. (PAT). — Reuter donosi z Nankinu: Potwierdza się, że marsz. Czang - Kai - Szek został aresztowany przez zbuntowane wojska w Sian - Fu.

Dowódca armii w Sian - Fu syn marszałka Czang - Tsue -

Lianga, domaga się reorganizacji ustroju państwowego i natychmiastowego wypowiedzenia wojny Japonii. W Nankinie ogłoszono stan wyjątkowy. Sferę rządową japońskie naradzają się o zarządzeniach nieodzwrotnych wobec krytycznych wydarzeń.

LONDYN, 12. 12. (PAT). — Reuter donosi z Nankinu, że bezpośrednim powodem buntu wojskowego w Sian - Fu był rozkaz Czang - Kai - Szeka o dyslokacji oddziałów wojsk bratających się z armią czerwoną.

SZANGHAJ, 12. 12. (PAT). —

Urzędowe koła chińskie zaprzeczają stanowczo wiadomości o tym, że zbuntowane wojska w Sian - Fu aresztowały marszałka Czang - Kai - Szeka.

Potwierdza się natomiast, że wojska te zażądały od marszałka Czang - Kai - Szeka wystąpienia przeciw Japonii. Marszałek wszedł w układy ze zbuntowaną armią. Marszałek Czang - Tsue - Liang w depeszy do Kuomintangu gwarantuje bezpieczeństwo osobiste marsz. Czang - Kai - Szeka.

LONDYN, 12. 12. (PAT). — Część wojsk posłanych dla walki z armią komunistyczną w prowincjach północno - zachodnich Chin, zbuntowała się i zażądała zajęcia wyraźnego stanowiska przeciw Japonii, oraz współdziałania z czerwoną armią chińską. Ustupując pod presją tych żądań, marszałek Czang - Hsue - Liang (syn Czang - Tsue Lianga), dowódca sił zbrojnych antykomunistycznych wraz z innymi wyższymi oficerami, zwrócił się telefonicznie do Nankinu z żądaniem przyłączenia się do takiej polityki.

NANKIN, 12. 12. (PAT). — Rząd chiński komunikuje: Część armii marsz. Czang - Hsue - Lianga zbuntowała się. Wojsko żąda wspólnego z armią czerwoną wystąpienia przeciw Japonii.

TOKIO, 12. 12. (PAT) — Wojska Czang - Tsue - Lianga postawiły następujące żądania:

- 1) Akcja zbrojna przeciw Japonii;
 - 2) Urzeczywistnienie w Chinach w całej pełni wskazań Sun - Jat - eSna;
 - 3) Odebranie Mandżurii.
- Koła rządowe japońskie oświadczają, że jeżeli wypadki w Sian - Fu przybiorą poważny obrót, stosunki chińsko - japońskie wejdą w fazę najostrejszego napięcia.

Pogrzeb

ś. p. Leona Wasilewskiego

WARSZAWA, 12. 12. (PAT). Dziś w godzinach popołudniowych odbył się w Warszawie pogrzeb ś. p. Leona Wasilewskiego, pierwszego ministra spraw zagranicznych w odrodzonej Polsce, wiceprezesa rządu naczelnej P. P. S., bojownika o niepodległość Polski.

W pogrzebie m. in. uczestniczyli: marszałek senatu Al. Prystor, b. premier Walery Sławek, minister M. Zyndram - Kościalkowski, wybitni przedstawiciele P. P. S. i Z. Z. Z.

Składając ofiarę na zimową pomoc dla bezrobotnych.

Konto P.K.O. 70200

Nowe władze palestru

Specjalna komisja zbada zatargi w Krakowie i Lwowie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Odbyły się wczoraj wybory Naczelnej rady adwokackiej.

Do wydziału wykonawczego weszli następujący adwokaci: Chomiczeski, Morawski, Nowodworski, Miksiewicz (Kraków), Jasiński (Wilno), Salkowski (ojciec ministrowej Beckowej z Lublina), Wichowski (Katowice).

Na prezesa wybrany został adw. Domański, wiceprezesami adw. Chomiczewski i Salkowski, sekretarzem został adw. Morawski, skarbnikiem adw. Nowodworski.

Rzecznikami zostali: adw. Szumański, Dziedzic i Jasiński.

Dłuższa dyskusja wywiązała się na temat listów, które wpłynęły od adwokatów lwowskich i krakowskich w związku z ostatnimi wyborami do samorządu palestru.

W wyniku bardzo gorącej dyskusji postanowiono wyłonić komisję, celem zbadania całej sprawy i polubownego zlikwidowania zatargów.

Do komisji wolności słowa i pisma wybrano adw. Nowodworskiego, Szurleja, Margolisa, Landaua i Szumańskiego.

Zbrojenia niemieckie w Nadrenii

Budowa koszar w błyskawicznym tempie

6-o tygodniowe ćwiczenia nauczycieli i kolejarzy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Niemiecka prasa emigracyjna donosi o nowych zbrojeniach niemieckich na zachodzie, prowadzonych w tempie przyspieszonym. Dzieje się to zarówno na pograniczu Francji jak i Bel-

gii.

W Akwizgranie wzniesiono w ciągu 45 dni nowe koszary.

To samo nastąpiło w miejscowościach Julisch i Eschweiler nad samą granicą belgijską.

W Nadrenii powołano na sześciotygodniowe ćwiczenia woj-

skowe nauczycieli, kolejarzy i pracowników pocztowych.

W wielu miejscowościach Nadrenii wznoszone są z poleceń władz t. zw. schroniska dla młodzieży, stanowiące faktycznie pomieszczenia dla wojska.

Wszystkie te przygotowania wojenne budzą wśród ludności Nadrenii nastroje paniczne.

Strajk studentów rumuńskich

BUKARESZT, 12.12. (PAT) — Studenci wydziału medycznego uniwersytetu w Cluj rozpoczęli strajk na znak protestu przeciwko dopuszczeniu na wydział ten zbyt wielkiej liczby studentów z pośród mniejszości narodowych. Chodzi tu nie tylko o żydów, ale i o węgry. Do strajku przyłączyły się również inne wydziały.

Gen. Baden-Powell odznaczony legią honorową

PARYŻ, 12.12. (PAT) — Prezydent Lebrun wręczył dziś odznaki wielkiego krzyża oficerskiego legii honorowej lordowi Baden-Powellowi, dowódcy skautów.



Cracovia nie pojedzie do Pragi

KRAKÓW, 12.12. (PAT) — Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym Cracovia otrzymała od zw. polskich zw. sportowych definitywną odpowiedź odmowną na prośbę o zezwolenie na wyjazd do Pragi czeskiej w mies. grudniu na dwa mecze hokejowe z L. T. C. i Spartą.

POPATRZ PRZEZ LUPE

NATWOJE ZĘBY,



Jeżeli zobaczysz na nich drobne rysy, powstałe wskutek używania kredy. Te rysy zniszczą Ci z czasem zupełnie szklivo zębów. Dlatego używaj od dziś „OSSAN“ pasty bez kredy z przepisu Dra Zapalowicza. Pasta „OSSAN“ nie narusza szklivo, wybiela zęby, usuwa kamień, odkażającymi właściwościami zapobiega próchnicy.



w roku 1935 NAJMODNIEJSZY TANIEC

w roku 1937 NAJMODNIEJSZE KOSMETYKI



perfumy, woda kwiato-wa, puder, mydło
KARIOKA
CAZIMI

„Exposé“ wicepremiera Kwiatkowskiego

w czasie otwarcia zapory wodnej w Porąbce

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dowiadujemy się, że na dzisiejszej uroczystości otwarcia zapory wodnej w Porąbce nad rzeką Sołą wicepremier i minister skarbu Kwiatkowski wygłosi dłuższe przemówienie o charakterze politycznym, które

do pewnego stopnia będzie musiało senstowi zastąpić niewy-głoszone w tej izbie expose.

Boussac wypłaci odszkodowanie dyrektorom

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W uzupełnieniu wiadomości o ugodzie w sprawie Żyrardowskiej dowiadujemy się, że Boussac z otrzymanej należności za akcje wypłaci odszkodowanie byłym dyrektorom zakładów Żyrardowskich, które razem wyniosą 80.000 zł.

KTO będzie rządził światem?
JAKA będzie przyszła wojna?
CO stworzy technika?
JAKA będzie miłość?

ZA STO LAT

pokaże monumentalna wizja przyszłości

pp. H. G. WELLSA



ROK 2000

Jutro w poniedziałek — w kinie

„EUROPA“

KREM DO RAK CEDIB O MILEJ WONI, SKÓRĘ WYGŁADZA, OD MROZU CHRONI

Zuchwałość hitlerowców gdańskich

Łaskawie uznają misję Polski zleconą przez ligę narodów.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W kołach politycznych zwracają uwagę na treść wydane-

go przez senat gdański komunikatu o rokowaniach między wolnym miastem a Polską. W komunikacie tym powiedziano dosłownie:

NAJWIĘKSZA REWELACJA

kinematografii polskiej Wspaniałe arcydzieło pt

Barbara Radziwiłłówna

z JADWIGĄ SMOSARSKĄ w roli tytułowej

Wkrótce Grand-Kino

„Prezydent senatu p. Greiser przyjął p. Papego, przedstawiciela dyplomatycznego Rzeczypospolitej, dla omówienia misji, zleconej Polsce przez ligę narodów. W sprawie noty gdańskiej z dn. 25 listopada r. bież., będącej odpowiedzią na notę polską z dn. 24 października r. b., w której była mowa o misji, zleconej Polsce przez Genewę w sprawie Gdańska p. Greiser oświadczył p. Papee, że senat wolnego miasta gotów jest uznać jako fakt misję Polski“.

Komunikat ten w zuchwałym tonie zredagowany, odbija nastroje i stan umysłów hitlerowskich władz wolnego miasta. Władze te deklarują gotowość uznania misji Polski, nie licząc się zupełnie z sytuacją prawną, określoną przez traktat wersalski i przez umowy polsko-gdańskie.

Najlepsza kreacja naszej najznakomitszej gwiazdy filmowej Jadwigi Smosarskiej, to postać Barbary Radziwiłłówny. Wkrótce w „Grand-Kinie“

Nowe władze klubu korespondentów zagranicznych

WARSZAWA, 12.12. (PAT) — Dziś odbyło się walne zebranie klubu korespondentów prasy zagranicznej w Polsce, na którym dokonano wyboru nowych władz klubu. Na miejsce ustępującego prezesa red. Roberta Susterę (Agencja Stefani) prezesem został wybrany korespondent agencji Reutersa, red.

Malcolm Mac Laren. Nowy zarząd wybrany został w składzie następującym: Dr. Lentz (Voelkischer Beobachter), Massip (Petit Parisien), Steinfurth (Scherl-Verlag), Valcini (Corriere Della Sera), Prieditis (lotewska agencja telegr.), Szapiro (New York Times)

Mjr. Fey wygrał proces

przeciwko redaktorowi „Heimatschutz“

WIEN, 12.12. (PAT) — Wczoraj przy drzwiach zamkniętych odbył się proces, wytoczony przez b. wicekanclerza majora Fey'a na czelnemu redaktorowi dziennika „Heimatschutz“ — Kramerowi. Kramer zamieścił w swym dzienniku kilka artykułów, oskarżają

cych mjr. Fey'a, iż odegrał niewyraźną rolę w zamachu narodowo socjalistycznym 25 lipca 1934 r. Kramer został skazany na grzywnę 400 szylingów i 14 dni aresztu.

„Barbara Radziwiłłówna“

będzie wydarzeniem dnia w Łodzi

Okres przedświąteczny jest dla imprez widowiskowych sezonem martwym. W czasie kiedy wszyscy są zaprzątnięci kłopotami świątecznymi rzadko kto ma czas i chęć na pójście do kina czy teatru. Dlatego też jakoś imprez w sezonie przedświątecznym jest dostrojona w zupełności do frekwencji. W roku bieżącym dyrekcja „Grand-Kina“ robi wyłom w tych stosunkach i na najgorszy okres daje najwspanialszy polski obraz „Barbarę Radziwiłłównę“. Obraz ten będzie wyświetlany przez święta, lecz „Grand-Kino“ wychodząc z założenia, że najlepszą reklamą jest opinia publiczności daje film ten właśnie w okresie przedświątecznym. „Barbara Radziwiłłówna“ jest bezspornie najlepszym polskim filmem, a Jadwiga Smosarska w roli tytułowej osiągnęła prawdziwe wyżyny sztuki. Film jest wykonany z dużym pietyzmem, tak, że nawet najdrobniejsze epizody są obsadzone aktorami o znanych nazwiskach.

Pomysłowi dyrekcji „Grand-Kina“ należy przyklasnąć, że w okresie martwym, ponimo wielkich kosztów własnych daje Łodzi naprawdę wartościowy i piękny obraz, który stanie się wydarzeniem dnia.

Przy uporczywych zaparciach przynosi ulgę cierpiącym „HOMOL“ parafinowy olej leczniczy, preparat krajowy.



P. Simpson w dalszym ciągu zachowuje incognito i nie opuszcza willi „Lou Viei” w Cannes.

Straż, która przed willą objęła policja, wyparła dziennikarzy o 50 metrów od zajmowanych przez nich pozycji.

Jak się okazuje przedstawiciele prasy... wyjedli wszystkie owoce w ogrodzie willi.

P. Simpson otrzymała wspaniały bukiet czerwonych róż, prawdopodobnie od eks-króla, który w Londynie stałe posyłał jej te kwiaty.

P. Simpson spędza niemal całe dnie przy radio słuchając wiadomości z Londynu. Gdy dowiedziała się o abdykacji przez radio wybuchnęła spazmatycznym płaczem.

Pogrzeb znakomitego pisarza, laureata Nobla, Ludwika Pirandella, odbył się w Rzymie.

Rodzina zmarłego zamierzała urządzić uroczysty pogrzeb, a sfery oficjalne i literackie gotowały się do złożenia holdu.

Kiedy otwarto testament zmarłego, okazało się, że Pirandello zarządził, aby pogrzeb był jak najskromniejszy, bez wszelkich ceremonii.

Pirandello w ten oryginalny sposób wyraził swą ostatnią wolę, dotyczącą pogrzebu:

„Pragnę, aby nikt nie szedł za moją trumną. Winno być nas trzech na pogrzebie: koń, woźnica i ja”.

To też na karawanie nie było żadnych kwiatów i wieńców. Za zwłokami w zamkniętym samochodzie jechało kilka osób z rodziny.

Kondukt, prawie niezauważony przejechał na dworzec.

Zwłoki Pirandella przewiezione będą na Sycyllę i tam złożone w grobie rodzinnym.

W czasie ostatniej inspekcji premiera Składkowskiego w starostwie w Trembowli zwrócił uwagę p. premiera szczególnie sympatyczny wygląd budynku: w korytarzach rozwieszono piękne male obrazki i inne drobniaki świadczyły o ustawicznej dbałości jakiejś rozmiłowanej w swym posterunku pracy jednostki.

Na skierowane w tej sprawie pytanie, otrzymał p. premier odpowiedź, że swój piękny wygląd budynek zawdzięcza głównie pewnemu młodemu urzędnikowi, p. Janowi Groszkowi, który większą część swych wolnych od pracy chwil poświęca staraniom o możliwie najestetyczniejszy wygląd starostwa.

Umilowanie swego zawodu przez młodego urzędnika tak dalece wzruszyło p. premiera, że przy wręczeniu p. Groszkowi 200 zł. remuneracji, złożył na jego czoło ojcowski pocałunek.

— Znam pewnego „wodza” hitlerowskiego, z którego ust nigdy jeszcze nie wyszło żadne kłamstwo.
— Czyż to możliwe?!
— Tak, on mówi przez nos.

Speaker radiowy: „W naszym koncercie z płyt gramofonowych następuje piętnastominutowa przerwa. W międzyczasie nadamy państwu muzykę z płyt gramofonowych”.

Elżbieta -- przyszłą królową Anglii

Jeśli obecny monarcha nie będzie miał syna



Królewska rodzina: Król Jerzy VI, jego małżonka i najstarsza córka Elżbieta.

Następczynią tronu angielskiego jest obecnie, jak wiadomo, najstarsza córka księcia Yorku, 10-letnia ks. Elżbieta. Jeśli do tego dojdzie, będzie

tymczasową następczynią tronu. Gdyby królowa urodziła w przyszłości syna, to prawa następstwa tronu przejdą na niego.



Ks. Elżbieta podczas konnej przejażdżki

bięstwo do swej babki, królowej - wdowy Mary. Podobno jest inteligentna, łatwo się uczy i szczególnie szybko opanuje obce języki. Po za an-

szek Davy”, jak nazywały dzieci w rodzinie Edwarda VIII objął kierownictwo wychowania swej bratanicy i następczyni i osłabił nieco surowe przepisy. Obecnie wujaszek opuszcza kraj i prawdopodobnie wszystko wróci do poprzedniej formy...

Już od najmłodszych lat przyzwyczajono Elżbietę do swobodnego zachowania się w obecności ludu. Zabierano ją na wszystkie publiczne uroczystości, co oczywiście sprawiło małej księżniczce zawsze wiele przyjemności.

Po za nauką poświęca ona wiele czasu sportowi, przede wszystkim konnej jeździe i kolarstwu. Na swoim białym kucyku jeździ ona zupełnie bez swity do Hyde - parku, dosiada jąc konia, wbrew etykietie, po męsku. Uczyniła to zupełnie swawolnie, gwiżdżąc na wszelką etykietę.



JUTRO PREMIERA w kinie „EUROPA”.

POŃCZOCHY JEDWABNE z 1.90 J. NEUMAN
we wszelkich kolorach 122 Piotrkowska 122

ona szóstą z kolei kobietą na angielskim tronie królewskim. Chwilowo Elżbieta jest tylko

Księżniczka Elżbieta nazywa się w kole rodzinnym Lilibet. Zdradza ona niezwykle pod-

gielskim mówi ona płynnie po francusku i niemiecku. Zamiłowała jej jęz przed wszystkim w kierunku geografii i historii.

Jest to przystojne dziecko które z wdziękiem uśmiecha się na fotografiach i zachwycająco macha rączką, gdy tłum wiwatuje na jej cześć. „Zna się” już na sztuce reprezentacji. W ubiegłym roku ludność podarowała Elżbiecie i jej młodszej siostrzytce wielki dom dla lalek. Elżbieta i Małgorzata prowadzą w tym domku gospodarstwo, gotują zapraszają gości. Elżbieta ma jeszcze inne ulubione zabawy: zbiera ona namiętne fotografie członków domów panujących w Europie, przeważnie fotografie dzieci. Następnie bada, w jakim stosunku pokrewieństwa znajdują się te dzieci do niej. Sama wymyśliła tę zabawę i naliczyła już dotychczas czterystu książęcych krewnych.

Wychowanie Edwarda VIII było uplanowane we wszystkich szczegółach przez jego dziadka, Edwarda VII. Jednak książę Waii bardzo często cały ten plan przewracał do góry nogami, tak że trzeba było wprowadzać do niego zasadnicze korektury.

Pomimo tych doświadczeń wygotowano również precyzyjny plan wychowania Elżbiety. Głównym autorem tego planu był dziadek, Jerzy V. W ostatnich czasach jednak „wuja-

PRZEZ



NAJIDEALNIEJSZY ODBIORNIK ROKU 1936/37
ZDOBĘDZIESZ
CAŁY ŚWIAT!!

KINO
RIALTO
Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od

85 gr.

Nieodwołalnie
ostatni dzień!

„Jej pierwszy catus”

WILLY FORST

w najweselszej i najmelodyjniejszej komedii sezonu

**Carola Hoehn
Pawel Hoerbiger**

(Walc królewski)

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckela (Limanowskiego 37); Sz. Jankielewicz (St. Rynek 9); T. Staniewicz (Pomorska 91); A. Borkowski (Zawadzka 45); B. Gluchowski (Narutowicza 6); St. Hamburga i S-ki (Główna 50); L. Pawłowski (Piotrkowska 307)

KARNAWAŁ NADCHODZI. — W związku ze zbliżającym się karnawalem, a co zatem idzie masowym organizowaniem zabaw, miejskie władze podatkowe przypominają, że, w myśl przepisów, osoby urządzające publicznie zabawy i widowiska, obowiązane są najpóźniej na dwa dni przed imienną zawiadomić o tym wydział podatkowy magistratu.

Przy zgłoszeniu należy przedstawić zezwolenie starostwa grodzkiego oraz przedłożyć do ostemplowania bilety wstępu. Nie wolno sprzedawać, ani kuponów na bilety, ani też zaproszeń do wymiany na bilety przy kasie. Za nieprzebranie tych przepisów winni zostaną surowo ukarani.

ZASIŁKI DLA BEZROBOTNYCH. — Według danych woj. biura funduszu pracy w listopadzie wypłacono zasiłki ustawowe 8,343 bezrobotnym Łodzi. Najwięcej zapomóg wypłacono zredukowanym urzędnikom przedsiębiorstw prywatnych a z robotników — włókniarzom.

Przeprowadzona zostanie w najbliższych dniach rejestracja sezonowców, którzy zostali ostatnio zredukowani przez zarząd miejski. Rejestracja pozostaje w związku z zarządzeniem ministerstwa opieki społecznej, zmniejszającym czasokres pracowania, wymagany do otrzymania zasiłków ustawowych z 56 do 104 dni w ciągu 26 tygodni. Sezonowcy otrzymają zasiłek po upływie 24 dni od terminu rejestracji.

KOLONIA Ż. T. K. w Zakopanem

Willa „Halka”, ul. Zamoyskiego, czynna od 15 grudnia. — Willa skanalizowana, woda bieżąca zimna i ciepła w pokojach. Pokoje 1, 2 i 3 osobowe. —

Codziennie wycieczki. — Kurs narciarski pod kierownictwem instruktorów P. Z. N. — Wypożyczalnia nart na miejscu. — Zniżki kolejowe grupowe i indywidualne. Zapisy na pierwszy turnus do 15 grudnia. Zapisy i informacje: Ż. T. K., Piotrkowska 101, tel. 121-53. w godzinach od 18-00 do 22-00.

TELEFUNKEN NAJMILSZYM GOŚCIEM GWIAZDKOWYM...

Wydaje się, że nie trzeba więcej przekonywać ludzi, iż radio jest najwspanialszym wynalazkiem, że umiła nam życie. Cóż więc pozostaje? Chyba tylko wybór najwłaściwszego, doskonałego aparatu. Nikt, kto dotychczas radio odbiornika nie posiadał, nie ma doświadczenia i nie potrafi się zorientować w masie radioodbiorników, jakie ma w sklepie pokazują i zachwalają. Jakżeż tedy dać sobie z tym wszystkim radę?... Zasady orientacji są tu naogół proste.

Przed wszystkim więc — firma produkująca radioodbiorniki. Jeżeli okazywane nam aparaty są produkcji polskich zakładów „Telefunken”, to już jesteście na właściwej drodze. Ta marka jest tak znana, tak rozpowszechniona i tak doskonała, że pozostaje tylko wybrać typ aparatu. Z ostatniej edycji na rok 1936/37 mamy 3 superheterodyny najwyższej klasy: Lord, Arysto krata i Magnat oraz odbiornik bardzo wysokiej klasy i w tej klasie najlepszy Premier, przeznaczony dla słuchaczy nie dysponujących większym budżetem. Cena jego wynosi tylko 270 złotych i to spłacanych na raty. Posiada on wszystkie zalety najlepszych odbiorników, a przecież jest dostępny dla każdego średnio uposażonego radioamatora.

Na tym aparacie możnaby właściwie poprzestać, jeżeli chodzi o aparat tani i dobry.

Premier jest więc najmilszym prezentem na gwiazdkę.

Policja najbiedniejszym

Akcja pod hasłem „Wszyscy na Gwiazdkę bezrobotnym”

Jak donosiliśmy, na posiedzeniu komitetu niesienia pomocy zimowej najbiedniejszym komendant policji na m. Łódź, p. insp. Elsesser - Niedozielski określił szeroki plan działania policji łódzkiej w ramach tygodnia „Policja — bezrobotnym”.

Znana energia policji łódzkiej niewątpliwie zdziałała wiele, tym bardziej, że akcja granatowych mundurów na rzecz pomocy zimowej przemyślana jest bardzo głęboko.

Zbiórka odzieży i paczek żywnościowych będzie dokonywana przez panie z „Rodziny Policyjnej”, które zajeżdżać będą przed każdy dom w udekorowanych samochodach. Przybycie samochodu będzie sygnalizowane przez policjanta-trebacka.

Samochodom towarzyszyć będą dwaj policjanci konni w chelmach paradnych, którzy pełnić będą rolę kwestarzy. W niedzielę, dn. 20 grudnia puszki kwestowe umocowane na koniach policyjnych, będą stały na wszystkich przecznicach ulicy Piotrkowskiej.

Policyjny komitet pomocy zimowej bezrobotnym, apelując do ofiarności społeczeństwa, prosi jednocześnie o wcześniejsze przygotowanie paczek z odzieżą i żywnością dla najbiedniejszych, a to celem

ułatwienia kwestarzom akcji zbiórkowej. Ofiarodawcy proszeni są o przymocowanie do każdej paczki kartki z nazwiskiem i adresem.

Zebrałe dary przekazane zostaną grodzkiemu komitetowi niesienia pomocy zimowej w Łodzi.

Jesteśmy przekonani, że zna na ze swej ofiarności i szczodrości Łódź, nie odmówi kwestującym policjantom i w miarę środków i możliwości przy czyni się do zabezpieczenia bytu najbiedniejszym w okre-



się ciężkiej zimy, jaka nas czeka. Paczki z odzieżą i żywnością muszą być dostarczone kwestarzom jaknajszybciej, aby jeszcze przed świętami umożliwić rozdanie ich między najbiedniejszych. Niechaj każdy łódzianin spędzi święta Bożego Narodzenia przy zastawionym stole, w ciepłej izbie, przywoicie odziany.

Zyczeniu temu stanie się rzeczywistość, gdy ludność miasta stanie na apel dzielnej łódzkiej policji, która przecież staje gotowa do dyspozycji każdego o każdej porze dnia i nocy.

Inicjatywę niesienia pomocy bezrobotnym przez policję rzucił naczelny komendant gen. Kordian - Zamorski. W rozwinięciu tej inicjatywy policja łódzka przeprowadza w dniach 14 — 23 grudnia r. b. akcję pod hasłem „Wszyscy na gwiazdkę bezrobotnym”.

Program tej akcji przedstawia się następująco:

W NIEDZIELE,
13 grudnia r. b., o godz. 11 m. 52, komendant wojewódzki insp. Torwiński Józef przemówieniem przez radio zainauguruje rozpoczęcie się tygodnia pod hasłem: „Policja bezrobotnym”.

W PONIEDZIAŁEK,
14 grudnia r. b., o godz. 12-00 w Rezerwie Pieszej, przy ul. Wierzbowej nr. 10 otwarcie kuchni dla bezrobotnych, która prowadzona będzie w zakresie własnym w ciągu całego okresu zimowego. Kuchnia wydawać będzie 500 obiadów dziennie.

WE WTOREK,
15 grudnia r. b., o godz. 17-00 koncert orkiestry policyjnej na Placu Wolności, w czasie którego odbędzie się kwesta.



Piękna, pełna usta dzięki niedoścignionej pomadce Lenthéric

W ŚRODĘ,
16 grudnia r. b., o godz. 16-00 w Parku - Poniatowskiego — pokaz pracy psa policyjnego, popisowa jazda konnej policji i przejażdżki konne dla dzieci. Wstęp bezpłatny. W czasie popisów — kwesta.

W CZWARTEK,
17 grudnia r. b., o godz. 16 m. 10 — odczyt okolicznościowy przez radio wygłosi członkini „Rodziny Policyjnej” p. Maria Brzozowska.

W PIĄTEK,
18 grudnia r. b., o godz. 11-00 przed urzędem wojewódzkiego wyruszy pochód propagandowy policji ulicami: Ogródową, Pl. Wolności, Piotrkowską do Placu Reymonta, po czym rozpocznie się zbiórka odzieży i paczek żywnościowych.

W SOBOTĘ I NIEDZIELE,
19 i 20 grudnia r. b. dalszy ciąg zbiórki.
W dniach 23 i 24 grudnia r. b. we wszystkich komisariatach i rezerwach pieszej i konnej policji odbędzie się tradycyjna „choinka” i „gwiazdka” dla biednych dzieci.

KREM TAKA CERA
Pond's COLD CREAM czyszczy skórę
Pond's VANISHING CREAM idealny podkład pod puder

Na zimowe kolonie wypoczynkowe

wyśle Ubezpieczalnia Społeczna 260 ubezpieczonych gruźlików

W ramach akcji leczniczo-zapobiegawczej ubezpieczalnia społeczna w Łodzi kierować będzie po raz pierwszy w bieżącym sezonie na zimowe kolonie wypoczynkowe młodocianych i dorosłych ubezpieczonych. Ogółem, według uzyskanych przez nas informacji, wylanych zostanie 110 młodocianych w wieku od 16 do 18 lat i 150 dorosłych.

Młodociani, pochodzący ze sfer najuboższych i robotniczych, mający jednak prawa do świadczeń w ubezpieczalni kwalifikowani będą przez przychodnię przeciwgruźliczą, dorosłych zaś badać i kwalifiko-

wać będzie sama ubezpieczalnia, biorąc m. in. pod uwagę dłuższą przerwę w pracy, stosowaną przez niektóre zakłady pracy w okresie świąt.

Zakwalifikowani na kolonie



zimowe wyjeżdżać będą partiami na okres dwutygodniowy, przy czym 50 z pośród młodocianych i wszyscy dorośli wylani zostaną do Zakopanego zaś 60 młodocianych do Międzybórz na Śląsku.

Dwie rzeźnie

dostarczać będą mięso dla Łodzi

Magistrat powziął decyzje w sprawie uboju łódzkiego. Postanowił mianowicie z dniem 16 b. m., a więc od środy do czasu rozbudowy rzeźni przy ul. Inżynierskiej, podzielić Łódź na dwa obwody urzędowe go badania zwierząt rzeźnych i mięsa.

Pierwszy obwód objęty został nie rzeźnią miejską nr. 1 przy ul. Inżynierskiej, która obsługiwać będzie południową dzielnicę miasta. Północną granicą tego obwodu będą ulice Pomorska i 11 Listopada.

II obwodem będzie dzielnica północna Łodzi od granic miasta do Pomorskiej i 11 Listopada. Uboj dla tej części Łodzi dokonywany będzie w drugiej rzeźni miejskiej, prowadzonej przez samorząd w dawnej

rzeźni bałuckiej przy ul. Łagiewnickiej. Rzeźnia bałucka zostanie uruchomiona 16 b. mies. o 7 rano.

„UCIECZKA KU SZCZĘŚCIU”

Czarująca Margaret Sullivan stworzyła w swej pierwszej komediowej roli w filmie „Ucieczka ku szczęściu” najlepszą kreację w swojej karierze. Gra ona gwiazdę filmową. Jest to jej film auto-biograficzny. Partnerem jej jest Henry Fonda, nowy nabytek amerykańskiej kinematografii, który zwrócił na siebie powszechną uwagę w filmie „W cieniu samotnej sosny”. Henry Fonda jest mężem Margaret Sullivan. Nietylko w filmie, ale także w rzeczywistości. Film obfituje w szereg zabawnych qui-pro-quo, które oczywiście, ku powszechnemu zadowoleniu, prowadzą do happy-endu. „Ucieczka ku szczęściu” ukaże się już w następnym programie kina „Casino”.

Uczenica pod kołami auta

Tragiczny wypadek przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Przejazd

Wczoraj rano przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Przejazd iłca

KOLONIA WYPOCZYNKOWO-TURYSTYCZNA W ZAKOPANEM.

Bibl. im. Borochowa przyjmuje zapisy na kolonię - pensjonat w Zakopanem. Kolonia mieści się we własnej willi „Kampanilla” na drodze do Białego. Willa dwupiętrowa, skanalizowana. Bieżąca woda w pokojach. Pokoje 2 — 3 osobowe. Telefon. Radio. Świetlica. Pełny komfort. Położenie centralne. Kurs narciarski pod kierown. instruktora P. Z. N. Własna wypożyczalnia nart. Codzienne wycieczki. Wikt smaczny i obfity. Opłata za pobyt 14-dniowy wraz z przejazdem w obie strony zł. 70.—. Zapisy na turnus tylko do 18 b. m.

Informacje i zapisy codziennie od 10 — 2 i od 5 — 9,30 w bibl. B. Borochowa, Zachodnia 59, nr. telefonu 191-50.

do szkoły 15-letnia Maria Walaszczyk (Wrześnińska 44) została najechana przez samochód prywatny.

Zaalarmowano pogotowie, które lekarz opatrzył ogólne obrażenia uczenicy i przewiózł ją do domu.

Szoferowi policja spisała protokół.

Na ulicy Łagiewnickiej została najechana przez tramwaj 60-letnia Joanna Ławniczak, zam. w Poddębicach. Ławniczakowa odniosła ogólne ciężkie uszkodzenia cieleśne.

Wyżej od korony, więcej od rodziny, przyjaciół, dworu i podanych cenil król Zygmunt August miłość Barbary Radziwiłłówny.

Wkrótce w „Grand-Kinle”

Materiały najprzedniejszej jakości
JANKOWSKI
Fabryka Sukna Bielsko
Sprzedaż detaliczna Łódź, PIOTRKOWSKA 88.

ZAPAMIĘTAJcie ADRES

największej składnicy radioaparatów krajowych i zagranicznych na rok 1937! Najdogodniejsze warunki kupna!

TRAUGUTTA 1
RADIO-AUDION
(gmach Grand-Hotelu)

L. O. P. P. szkoli całą Łódź

Pierwsze w Polsce przymusowe wykłady z obrony przeciwlotniczej pouczają ludność jak zachować się w chwili bombardowania miasta pociskami gazowymi

ŁÓDŹ JEST PIERWSZYM MIASTEM W POLSCE, które wprowadziło na swym terenie przymusowe powszechne wykłady z dziedziny przeciwlotniczo-przeciwgazowej.

Możemy być dumni z tego, że właśnie w naszym mieście z inicjatywy inż. Wredego, prezesa L.O.P.P. powstały pierwsze w Polsce ośrodki nauczania ludności jak należy zachować się w obliczu niebezpieczeństwa z powietrza i na czym właściwie groza przyszłej wojny polega.

Kursy te uruchomione zostały przed mniej więcej dwoma tygodniami.

PRZESZKOLENIE MUSZA PRZEJŚĆ WSZYSCY bez wyjątku w wieku od lat 16 w zwyz, bez różnicy płci, zawodu, jednym słowem cała dorosła ludność miasta.

Nie trzeba chyba nikomu specjalnie dodatkowo tłumaczyć jak ważne i jak konieczne są wiadomości zdobywane na tych wykładach.

Wczoraj, korzystając z uprzejmości por. Krochmalskiego, który inicjatywę i plany prezesa Wredego wprowadza w życie, współpracownik nasz zwiedził poszczególne kursy.

Relacja jego z tego objazdu po ośrodkach wyszkoleniowych przedstawia się jak następuje:

O godzinie 18.30 zebrał się w kancelarii ośrodka propagandowego LOPP., przy ul. Piotrkowskiej 149. W kilka minut po tym zaczęły napływać

MELDUNKI Z OŚRODKÓW WYSZKOLENIOWYCH.

Na wstępie uderza nas jeden charakterystyczny szczegół, a mianowicie, że wszystko odbywa się w sposób, przyominający do złudzenia rygor wojskowy.

Kierownik ośrodka a zarazem dyżurny instruktor p. Sowiński przyjmuje krótkie raporty sekretarzy poszczególnych ośrodków wyszkoleniowych. Raporty są zwięzłe: „Wykłady prowadziły cy instruktorzy, obecnych słuchaczy jest tylu a tylu. Wszystko w porządku. Krótkie „Cześć“ — kończy ten istic wojskowy raport.

Do godziny 18.57 wszystkie ośrodki zdały raporty.

Punktualnie o 19-ej ruszamy w objazd.

Na pierwszy ogień idzie ośrodek wykładowy nr. 1, przy ul. Żeromskiego 115, mieszczący się w obszernej sali fizycznej Szkoły Włókienniczej.

Trafiamy akurat na wykład, prowadzony przez p. Jędraszczaka. Ośrodek I jest, jakby klasą przygotowawczą, w której słuchacz zaznajamia się z istotą wojny lotniczo-gazowej, z jej niebezpieczeństwami, jak również

Z ELEMENTARNYMI ZASADAMI OBRONY.

Słuchacze rekrutują się ze wszystkich warstw społecznych. Obok starszego pana w eleganckim futrze, widzimy robociarza w niebieskiej bluzie, obok damy w karakułach siedzi panią w mocno wytartym paletku, stary, obok młodego, bogaty, obok biedaka.

Jest to typowy obraz przyszłej wojny: Wobec niebezpieczeństwa wszystkie stany są zrównane

ne, **ŚMIERĆ NIE UZNAJE PODZIAŁU NA KLASY...**

Wykładowca doskonale dostroja się do różnorodnego poziomu umysłowego sali. Wykład jest przystępny, dla każdego zrozumiały, co najważniejsza, prowadzony bardzo ciekawie, tak, że interesuje bez wyjątku wszystkich. Wykład jest skończony, następują pytania.

Najlepszym sprawdzianem zainteresowania wykładem są własne pytania, które zadają słuchacze, przeważnie kobiety.

Pytania są o dziwo... rzeczowe.

ze zwiędaniem schronu i urozmaicenie dokładnymi objaśnieniami wszystkich znajdujących się w schronie utensylii.

Przyłączamy się do grupy słuchaczy i za instruktorem wkraczamy do pierwszej komory, czyli tak zwanego przedsiönka. Tu w wypadku ataku gazowego szukający ochrony zostają poddani t. zw. odkażeniu, po czym dopiero wpuszczani są do komor dalszych.

Specjalne zainteresowanie słuchaczy budzi komora, w której znajduje się wmurowana w ścianę

Mieści się tu przyrząd, doprowadzający powietrze z zewnątrz, naturalnie, po uprzednim oczyszczeniu go i odkażeniu.

— Jeżeliby ludzie zamknięci w schronie, mieli dostateczną ilość żywności — tłumaczy nam por. Krochmalski — to dzięki temu aparatowi

MOGLIBY W SCHRONIE SIEDZIEĆ 10 LAT.

Wizytę naszą w schronie zakończył akt rozdania dyplomów absolwentom kursu.

Widzieliśmy wzruszenie na twarzach kobiet, gdy przyjmowały z rąk instruktora drukowane

nie zawiera metalicznych domieszek - PUDER ABARID

Naprzykład, **JAKI JEST ZOPRYSK BOMBY termutowej, jakimi pociskami bombarduje lotnik dany obiekt, i wiele innych w tym rodzaju.**

Wykładowca **Z ANIELSKĄ CIERPLIWOŚCIĄ** i świetną znajomością, odpowiada na wszystkie zadawane pytania.

Przywódca naszego skromnego oddziału por. Krochmalski, wiezie nas teraz na kurs wyższy, **do ośrodka nr. II,** na ulicę 11 Listopada 27.

Tu wykład prowadzi por. Marian Szrajner.

Zainteresowanie wykładem jeszcze większe, ponieważ słuchacze akurat przechodzą **konstrukcję i sposób użycia maski przeciwgazowej.**

KILKADZIESIAT MASEK przechodzi z rąk do rąk. Przymierzają je, zakładają sobie na głowę. Jakaś młoda panią nie ma odwagi zasłonić swej milej buzi straszną maską, ale przypomina sobie widocznie, okropności wojny i bez wahania naciąga ją na głowę. Najgorszy los spotkał jakiegoś starszego brodatego mężczyznę, którego **patriarchalna broda w żaden sposób nie daje się ulokować w masce.**

Wreszcie przy pomocy usłużnych sąsiadów starsuszek udało się brodę w masce.

Z ośrodka II jedziemy do schronu,

przy Placu Wolności, gdzie mieszczą się ośrodek wykładowy IV t. j. zakończenie kursu.

TU ZAINTERESOWANIE SŁUCHACZY JEST MAKSYMALNE. wykłady bowiem połączone są

NIEWIELKA APTECZKA, opatrzona żółtym krzyżem i napisem O. L. P. G. Trudno wprost uwierzyć, że w tej małej szafeczce mieszczą się wszystkie niezbędne medykamenty, środki opatrunkowe i odkażające wraz z maleńkim stolikiem operacyjnym i narzędziami chirurgicznymi.

Skolei przechodzimy **do komory, słusznie nazwanej płucami schronu.**

świadełstwo. Napewno oprawią je w ramkę i zawieszą na honorowym miejscu w domu.

Schron był ostatnim etapem naszej podróży inspekcyjnej, z której wynieśliśmy bezsprzeczne przekonanie, że L. O. P. P. łódzki dobrze zasłużył się społeczeństwu i że praca zarządu nie polega li tylko na ściąganiu składek członkowskich.

Łódź może świecić przykładem całej Polsce.

Rodzinie M. i J. PAT za okazaną nam życzliwość i pomoc w ciężkiej dla nas chwili z powodu śmierci naszej najukochańszej sony i matki **b. p. Guci Opoczyńskiej** składają tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“ **Solomon i Dora Opoczyńscy**

Naszej Koleżance Dorze Opoczyńskiej z powodu śmierci **JEJ MATKI** wyrażają najserdeczniejsze współczucie **Koleżanki i Koledzy**

Koleżance naszej CYLI oraz pozostałej Rodzinie, z powodu śmierci ukochanego **b. p. WOLFA KONA** wyrazy najgłębszego współczucia składają: **Badykesowle, Praszklar, Talmud, Magenank, Szterkmanówna i Mandelbaum**

Dzisiejsze audycje

JÓZEF WOLIŃSKI
Znakomity tenor polski Józef Woliński wystąpi przed mikrofonem poznańskim w transmisji ogólnopolskiej o g. 21.30. Świetny ten artysta wykona kilka arii i pieśni kompozytorów francuskich i włoskich.

„LGARZ“
O godz. 16.30 nadaje rozgłośnia lwowska w zasięgu ogólnopolskim fragment słuchowiskowy Krasieckiego „Lgarz“ w radiofonizacji p. Walerii Sołtyśkówny

„CZY JEST COŚ DLA PANNY ANIELI“
O godz. 21.00 lwowska fala nr. 171 wypelni oryginalna komedia muzyczna p. t. „Czy jest coś dla panny Anieli“, poruszająca aktualny temat poszukiwania posady i związanych z tym perypetii. Akcja obfituje w szereg spieć o charakterze sensacyjnym, lagodzi jednak całość beztrojski happy end. Komedie napisał Wiktor Budzyński według pomysłu Józefa Steinera, muzyka kompozytorów zagranicznych. Udział biorą w audycji: orkiestra jazzbandowa Tadeusza Seredyńskiego, w roli panny Anieli — Włada Majewska, w roli jej opiekunów duchów: Aprikosenkranz i Untenbaum, w pozostałych rolach: Stanisław Estecz, Zbigniew Lipczyński, Czesław Halski i Wiktor Budzyński.

„CZY JEST COŚ DLA PANNY ANIELI“
O godz. 21.00 lwowska fala nr. 171 wypelni oryginalna komedia muzyczna p. t. „Czy jest coś dla panny Anieli“, poruszająca aktualny temat poszukiwania posady i związanych z tym perypetii. Akcja obfituje w szereg spieć o charakterze sensacyjnym, lagodzi jednak całość beztrojski happy end. Komedie napisał Wiktor Budzyński według pomysłu Józefa Steinera, muzyka kompozytorów zagranicznych. Udział biorą w audycji: orkiestra jazzbandowa Tadeusza Seredyńskiego, w roli panny Anieli — Włada Majewska, w roli jej opiekunów duchów: Aprikosenkranz i Untenbaum, w pozostałych rolach: Stanisław Estecz, Zbigniew Lipczyński, Czesław Halski i Wiktor Budzyński.

Z Łodzi do Moskwy i wszystkich miast ZSRR
materiały, obuwie, odzież, żywność, medykamenty, wyr by optyczne w najwyższych gatunkach, również dostarczone — wysyła **„UNION LLOYD“**, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87
Dostawa szybka, pewna, akuratna.
Stałe indywidualne wyjazdy do Z. S. R. R.
WYCĘZKI DO PALESTYNY

Grand-Kino Komedia muzyczna najnowszej produkcji wiedeńskiej p. t. **Romans w Budapeszcie**
Dziś i dni następnych! Pocz o 12. **PORANKI OD 80 gr.**
Maria Andergast, Georg Alexander, Wolfgang Liebeneiner, Tibor v. Halmay

Zachwył i entuzjazm wywołują występy **HOLLY-SISTERS** na czele pięciorzędowego programu **W TABARINIE**

Wyrok na zabójców „Króla Balut“

W dniu wczorajszym sąd okręgowy ogłosił wyrok w sprawie braci Józefa, Feliksa i Franciszka Zamłyńskich, którzy odpowiadali w dniu onegdajszym za zabicie znanego nożownika Michała Staniszewskiego, zwanego „Królem Balut“.

Wyrokiem sądu Józef Zamłyński skazany został na 8 lat, Feliks na 6 lat więzienia, zaś Franciszek — uniwersyjny. W motywach sąd wyszedł z założenia, że oskarżeni działali pod wpływem silnego wzruszenia, nie mniej jednak nie zachodziła w ich wypadku potrzeba obrony koniecznej.

Awanturujący się oficerowie Straży Ogniowej

Onegdaj wieczorem w jednym z lokali nocnych doszło do awantury. Awanturnikami okazali się dwaj oficerowie łódzkiej straży ogniowej ochotniczej, Kozłowski Jan i Borowski Czesław.

Gdy in-erwencja dykcji lokalu nie odniosła skutku wezwano policję.

Przedstawiciele władz spotkali się jednak z agresywną postawą gości, którzy, nie chcąc się wylegitymować, stawili opór i słownie obrazili policjantów.

Ostatecznie uporano się z awanturnikami, którym spisano protokół.

Dziwić się należy, że oficerowie L. S. O. O. wywołują gószące zajścia w lokalach publicznych.

„Rola Litwy w dziejach Polski“

W dniu dzisiejszym, t. j. w niedzielę o godz. 12-ej w pol. odbędzie się w Lidze Państwowców (ul. Wólczanska 17) odczyt p. Adama Stebelskiego z Warszawy o roli Litwy w dziejach Polski.

Odczyt ten pozostaje w związku z przypadającą w r. b. 550-letnią rocznicą unii Polski z Litwą.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA
Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża dzisiaj o godz. 12 min. 30 w sali P. C. K. przy ulicy Piotrkowskiej 203-205 p. inż. Jan Kleczkowski wygłosi odczyt „Złoty krzyż“. Wstęp bezpłatny.

ODCZYT ADW. HONIGWILA.
Dzisiaj o godz. 4-ej po pol. adw. Ludwik Honigwil z Warszawy wygłosi w lokalu klubu im. Lichtenstein (Piotrkowska 10) odczyt w języku polskim p. t. „Socjaliści wobec zagadnień prawa karnego“.

Prelegent m. in. poruszy sprawę walki z przestępczością i społeczno-gospodarcze oraz sądowo - poprawcze formy tej walki.

ACADEMIE Scientifc de Beauté

Paris, 376, rue St. Honoré
Zawiadamia, że w dn. 15 i 16 grudnia r. b. w godz. 10 — 14 i 16 — 20 w „Grand Hotelu“ nasza dyplomowana instruktorka z Paryża przedstawi ostatnie nowości z dziedziny kosmetyki racjonalnej. — Porady bezpłatne.

Mając lat 22 była już wdową, piękną, rozlaczającą wokół siebie czar. Przeszła do historii pod swym panięńskim nazwiskiem jako Barbara Radziwiłłówna. Wkrótce w „Grand-Kinie“

PERFUMY
WODA
KWIATOWA
PUDEK
POMADKI

LE NARCISSE BLEU
de Mury

**Koło absolwentek
szkoły Julii Zbijewskiej**

Komitet organizacyjny podaje do wiadomości wszystkich byłych uczennic 7-klasowej szkoły średniej p. Julii Zbijewskiej o zawiązaniu się koła absolwentek wymienionej szkoły.

W związku z powyższym uprasza się wszystkie koleżanki o łaskawe i szybkie zgłaszanie się do koła.

Zapisy przyjmują i informacji udzielają codziennie (prócz niedziel i świąt) koleżanki: Maria i Benigna Warzyńskie, ul. Piotrkowska 273, tel. 125-32, w godzinach od 16 do 17, i kol. Helena Wolezyńska - Sperlina, ul. Gdańska 1, tel. 193-30, w godz. od 12 do 13 i od 17 do 18.

Rodzice proszą o tajność konferencji, które odbywają się z nauczycielami swych dzieci

Reforma „wywiadówek” — to sprawa obchodząca szeroki ogół

Rodzice dzieci uczęszczających do szkół otrzymują co pewien czas, a z reguły po zakończeniu każdego okresu nauczania, zaproszenia na konferencje w sprawie postępów, czyli na t. zw. „wywiadówki”.

Koncepcje informowania rodziców o postępach i zachowaniu się uczniów uważa się za słuszną i racjonalną. Rodzice nie błędzą wówczas po omacku, mają okazję dostatecznie wcześniej przyjść uczniowi z pomocą, zwrócić baczniejszą uwagę na ten czy inny przedmiot, w którym postępy są niedostateczne. Unika się w ten sposób rozczarowań

techniczne ich przeprowadzanie budzi duże zastrzeżenia.

Jak odbywa się konferencja z rodzicami uczniów?

Na wyznaczony dzień do gmachu szkolnego napływają rodzice uczniów wszystkich klas od najmłodszych do najstarszych i kolejno wędrują od jednego nauczyciela do drugiego by wysłuchać opinii o swoich dzieciach.

Konferencja z przyczyn technicznych odbywa się en masse. W pokoju nauczyciela danego przedmiotu zbiera się jednocześnie kilka lub nawet kilkadziesiąt osób.

Interpretowany ze wszystkich stron pedagog musi „na wrywki” mówić raz o uczniu pierwszej klasy, to znów o maturzystce. Musi sięgać do dziennika klasowego, do swojego notatnika, a co najtrudniejsze, do pamięci. Nie wolno mu się pomylić, bo mogą z tego wynikać jak największe konsekwencje. Może powiedzieć coś złego o dobrym uczniu lub pochwalić najgorszego i w ten sposób wywołać poważne w skutkach nieporozumienie.

Ta masowość — to wada „wywiadówek”. Gorsza i jeszcze gorsze przynosząca konsekwencje jest druga: jawność. Bo pomyślimy, ileż często przykrzych słów pod adresem rodziców musi powiedzieć nauczyciel?

Konferencja z rodzicami nie może polegać na wzajemnym prawieniu sobie komplementów. Tu musi się operować prawdą z obu stron, bo inaczej „wywiadówki” nie mają wogóle racji bytu.

Ale prawda bywa często przykra, tem przykrzejsza, że wypowiadana jest w obecności osób trzecich, niezainteresowanych. Nauczyciel musi mówić ojcu swego ucznia, że jego syn jest niezdolny, leniwy, że ma takie a takie złe skłonności. — Ojciec musi i powinien z uwagą wysłuchać słów wychowawcy swego dziecka. Ale czy wskażane jest, aby słowa te słyszały osoby trzecie?

W żadnym wypadku — nie. Rozmowa nauczyciela z rodzicami o ich dziecku musi być prowadzona przy drzwiach zamkniętych. Tego wymagają względy zwykłej przyzwoitości nie mówiąc już o względach na tury wychowawczej, pedagogicznej. Niechaj nauczyciel mówi prawdę najgorszą, ale niech ona pozostanie tajemnicą zainteresowanych.

Dlatego też daje się obecnie zaobserwować prąd w kierunku reformy „wywiadówek”.

Sama instytucja konferencji

NASKÓREK RAK

SZORSTKI, POPEKANY, OPIERZCHNIETY I ZGRUBIAŁY PRZEISTACZA CUDOWNIE, CZYNIĄC GO MIEKKIM, AKSAMITNIE DELIKATNYM I BIAŁYM

Krem PRAŁATOW PERFECTION

z rodzicami — powtarzamy: słuszną i konieczną — musi ulec modyfikacji.

Najidealniejszą formą porozumienia rodziców z nauczycielem byłoby wyznaczenie odpowiednich godzin w tygodniu, kiedy nauczyciel danego przedmiotu przyjmowałby rodziców czy opiekunów. W zamkniętym pokoju, w atmosferze spokojnej nie nacechowanej gorączkowością obecnych „wywiadówek”, mógłby wychowawca o mówić dokładnie i rzeczowo postępy i zachowanie ucznia. — Mógłby powiedzieć wszystko nie narażając rodziców na przykrość i świadomość, że wyrzu-

tów pod adresem ich dzieci słuchają osoby trzecie.

Oczywiście, godziny wyznaczałby nauczyciel w porze dla siebie najwygodniejszej, bądź wówczas, gdy ma przerwę między jednym wykładem a drugim, bądź po lekcjach czy w godzinach popołudniowych. — Najlepiej bezwzględnie byłoby, aby rodzice mogli jednego dnia porozumiewać się z nauczycielami kilku przedmiotów, co oszczędziłoby wiele czasu.

Zresztą, techniczne przeprowadzenie tej reformy — to sprawa nauczycielstwa, podczas gdy całe zagadnienie — to sprawa szerokiego ogółu.

JAPONSKI LAKIER Jolie

do barwienia
BRWI I RZES
nadaje pożądaną kłębłą wyjątkowość

J. J. S. STEMPNIEWICZ - POZNAŃ

przy końcu roku szkolnego, a jednocześnie rodzice mają obraz zainteresowań ucznia, czy jego ewentualnych wad.

O ile więc koncepcja „wywiadówek” jest słuszną, o tyle

Radiofonizujemy kraj!



Pan wojewoda Aleksander Hauke - Nowak (protektor tygodnia propagandy radia) przed mikrofonem rozgłosił łódzkiej powiedział:

„RADIO JEST UCHEM ŚWIATA; JEŚLI MY TO UCHO UCZYNIAMY WIĘKSZYM, POWSZECHNIEJSZYM — ZBLIŻYMY SIĘ DO ŚWIATA; BĘDZIEMY ŻYLI JEGO SMUTKAMI I RADOŚCIAMI; STANIEMY SIĘ PEŁNIEJSZYMI OBYWATELAMI SPOŁECZNOŚCI LUDZKIEJ.”

„DLATEGO TAK WAŻNĄ RZECZĄ JEST RADIOFONIZACJA KRAJU.”

Alexander Hauke
Wojewoda Łódzki

Łódź pod znakiem radia!

Tydzień propagandy. — Wystawa i studio dostępne dla publiczności

W dniu dzisiejszym pod protektoratem p. wojewody Hauke Nowaka, rozpoczyna się na terenie Łodzi i województwa tydzień propagandy radia, który trwać będzie do dnia 20 grudnia.

Tydzień rozpocznie się dziś o godz. 13.30 uroczystym otwarciem wystawy radiowej i studia propagandowego w gmachu przy ul. Żeromskiego 115.

Otwarcia wystawy i studia dokonają

Wielki książę litewski Zygmunt August zakochał się w niej od pierwszego wejrzenia. Codziennie wstawał z jej imieniem na ustach, codziennie, układając się do snu, powtarzał Barbara Radziwiłłówna...

Wkrótce w „Grand-Kinie”

kona p. woj. Hauke - Nowak w obecności bisk. Jasińskiego, gen. Langnera, prezydenta m. Łodzi p. Godlewskiego, przedstawicieli naczelnej dyrekcji Polsk. Radia z Warszawy oraz zaproszonej publiczności.

Moment otwarcia wystawy będzie transmitowany na wszystkie stacje polskie.

W godzinach rannych wyruszy z remizy kolei dojazdowych studio ruchome, urządzone w wagonie tramwajowym, które do trze do Pabianic, Rudy Pabianickiej, Rzgowa i Tuszyńska.

W następnych dniach „studio” to zwiedzi inne miasta i miasteczka okręgu łódzkiego.

Stara firma — w nowej szacie



Istniejący od 1894 r. czyli od 42 lat z górą przy ul. Piotrkowskiej 33 magazyn optyczny p. f. Szymon Urbach przybrał ostatnio piękną, nowoczesną szatę. W szlachetnych liniach utrzymana fasada uderza swym estetycznym i eleganckim wykonaniem, zapraszając wprost do wejścia. Wytworny smak całości sprawił, że magazyn ten jest prawdziwą ozdobą miasta

CASINO 80 od 1⁰⁹ GR. Na późn. seansie 1⁰⁹ zł.

3 PORANKI Ceny miejsc od

OSTATNI DZIEŃ!
Ceny znacznie niższe!

ANTHONY ADVERSE
(Przygody człowieka bez nazwiska)

„PALACE” Ostatnie 2 dni!
Dzisiaj od godz. 12 i 2

2 PORANKI Ceny miejsc od 80 GR.

80 Hans Jaray
w natchnionym arcydziele prod. wiedeńskiej reżyserii Maxa Neufelda

JEJ WYSOKOŚĆ TĄNCZY WALCA...

Torpeda Tomaszów -- Łódź

uruchomiona zostaje od pojutra

W dniu 15 bm. uruchomiona zostanie na linii Skarżysko — Tomaszów — Łódź torpeda, która z Tomaszowa odejdzie będzie o godzinie 13.10 a przybędzie do Łodzi o g. 14.05.

ANONIM WYKRYŁ ZŁODZIEJA. Tomaszowski kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do Tomaszowskiej Przedziałni Wełny Czesankowej wpłynął anonim, że Szmul Mordkiewicz dopuszcza się systematycznej kradzieży wełny. Policja przeprowadziła dochodzenie i ustaliła, że istotnie Mordkiewicz wyciąga z fabryki większe ilości wełny, niż kupuje.

W związku z tym zatrzymano Mordkiewicza i robotnika fabryki pracującego w magazynie. Po przesłuchaniu — obu zwolniono za kaucją do rozprawy.

ODSZKODOWANIE ZA ŚMIERĆ.

W maju ub. roku w domu przy ul. Piłsudskiego 12, zatruli się gazem świetlnym dwie córeczki lokatorów wspomnianego domu państwa Pużyckich. W dochodzeniu policyjnym ustalono, że gaz ulatniał się z parteru z mieszkania zajmo-

Bank Kupiecko-Kredytowy
SP. W ŁODZI, UL. PIOTRKOWSKA NR. 29

ZDEJMUJE CIĘŻAR ROZMYŚLAŃ FINANSOWYCH
JESZCZE DZISIAJ ZŁOŻCIE SWE FUNDUSZE NA NAJKORZYSTNIEJ OPROCENTOWANE KSIĄŻECZKI LOKATOWE

BANKU KUPIECKO-KREDYTOWEGO SP.
W ŁODZI, TYLKO PIOTRKOWIKA 29.

ZADNYCH ODDZIAŁÓW MIEJSKICH NIE POSIADAMY.

TAJEMNICA TYCH WPŁAT JEST URZĘDOWO (Dz. Rozp. Nr. 55/34) ZASTRZEŻONA, TAK PRZED WŁADZAMI, URZĘDAMI, JAK I W STOSUNKU DO TRZECICH OSÓB.

Sprawnie Inkasowanie. Prowadzenie kont czekowych. Przekazy na całą Polskę.

wanego ostatnio przez Wolfa Warenbruna, który wyprowadziwszy się nie dokreślił kurka przy gazomierzu.

Rodzice tragicznie zmarłych dzieci zaskarżyli Warenbruna i gazownię do sądu. W pierwszej instancji sąd przyznał Pużyckim odszkodowanie w wysokości 1000 zł. za straty moralne, w apelacji natomiast sąd przyznał dodatkowo 5 tys. złotych za straty materialne. Suma ta zasądzona została od Warenbruna i gazowni solidarnie.

MASKARADA CZERWONEGO KRZYŻA
Tak jak w latach ubiegłych sekcja imprezowa oddziału łódzkiego P. C. K. urządza w dniu 5 stycznia 1937 roku tradycyjną Maskaradę w salonach Stow. Spiewaczego przy ul. 11 listopada 21. Komitet dokłada starań aby zabawa wypadła jak najokazalej i dała miłym gościom chwilę wytchnienia po troskach dnia codziennego.

Miejski Komitet Obywatelski wzywa na front walki z nędzą!

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 12 w poł. pierwsza w tym sezonie bajka dla dzieci, uroczyste święteczne widowisko Pępolowskiego p. t. „Wśród nocnej ciszy”.

O godz. 4 pop. po cenach zniżonych „Ludzie na krze”.

O godz. 8.30 występy najświetniejszego artysty scen polskich mistrza Ludwika Solskiego, kreującego tytułową rolę w sztuce Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki”.

W poniedziałek o godz. 7.30 wiecz. „Moralność pani Dulskiej”.

Przy chorobliwej otyłości, otłuszczeniu żołądka, serca lub wątroby, jedna trzecia szklanki wody gorzkiej Francuska - Józefa zrana, w obiad i na wieczór pół godziny przed posiłkiem jest doskonałym środkiem leczniczym. Zalecana przez lekarzy.

TEATR POLSKI

Dziś wieczorem „Wesele” St. Wyspiańskiego.

UWAGA PRZEMYSŁOWCY!
Najtańsze źródło żarówek wszelkich marek oraz materiałów elektrotechnicznych w hurtowni

Bracia LAJB

PIOTRKOWSKA 50, TEL. 152-02
ZGIERSKA 9, TEL. 164-05

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 3.30 pop. „Wesele” St. Wyspiańskiego.

„CYRULIK WARSZAWSKI”

Już jutro, dnia 14 grudnia r. b. o godz. 8.15 wiecz. odbędzie się pierwsze przedstawienie znakomitego wodewilu satyryczno - politycznego p. t. „Kariera Alfa Omegi” pióra Hemara i Tuwima w wykonaniu całego zespołu warszawskiego „Cyrulika”.

Najznakomitsze nazwisko dwóch czołowych przedstawicieli „Cyrulika” Dymyś i Znicza oraz czarująca Broch wieczorna, obok Olskiej i in. stawiają wykonanie świetnego przedstawienia na najwyższym poziomie artystycznym.

„Kariere Alfa Omegi” reżyserował Fr. Jarossy, dekoracje skomponował Wł. Daszewski, a oprawę muzyczną Boruński i Wars.

KONCERT PIEŚNI HEBRAJSKICH
Żeńskich gimnazjum tow. szkół żydowskich urządza we wtorek, dnia 15 b. m. o godz. 4.30 pop. w sali filharmonii koncert pieśni hebrajskich. Na koncercie wystąpi chór szkolny, liczący 100 osób. Przedsprzedaż biletów w kancelarii szkoły (Piramowicza 6).

WYSTAWA W. I. P. S.

Otwarta w niedzielę ubiegłą, niezwykle ciekawa wystawa stow. plast. „Szkoła warszawska”, stow. plast.

„Grupa czwarta” oraz wystawy własne St. Grabowskiego, Hanny Jasińskiej, Jacka Zuławskiego i Aleksandra Żywa, spotkały się z wielkim uznaniem.

WYSTAWA OBRAZÓW M. SZAPIRO.

Trwająca od dwóch tygodni wystawa Marka Szapiro jest zwiędzona przez liczne rzesze miłośników sztuki.

Wystawa mieści się przy ul. Piotrkowskiej 90.

WYSTAWA T. HABERA.

Drugi tydzień wystawy obrazów T. Habera przeszedł pod znakiem licznej frekwencji. Wystawa, obejmująca kilkadziesiąt prac artysty, mieści się w lokalu ŻTK (Piotrkowska 101) i otwarta jest od 11 rano do 6 w., w niedzielę od 5 po poł.

WIECZÓR PIEŚNI HEBRAJSKICH
We wtorek, 15. XII o godz. 4.30 po południu w święto Chanuka urządza w filharmonii gimnazjum żeńskie Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi wieczór pieśni hebrajskich w wykonaniu chóru uczeń (100 uczestniczek) pod dyr. prof. Fajwizysa.

Bilety od 30 gr. do 1.50 nabyć można w kancelarii szkoły (ul. Piramowicza 6) do wtorku.

DZISIEJSZY PROGRAM

RADIOWY

8.18 „Na dzień dobry” (płyty)

i Petite valse na fortepian, Fragmenty z dramatu historycznego „Dwie moce”, Utwory na chór).

20.40 Przegląd polityczny

21.00 „Na wesolej lwowskiej fali”.

21.30 Arie i pieśni kompozytorów francuskich i włoskich w wyk. Wolińskiego (tenor).

22.00 „Pasierbice sygnalu” — reportaż muzyczny

22.30 Muzyka taneczna z płyt

RADIO LAMPY

ŻARÓWKI ELEKTROMOTORY

„FERRO-ELEKTRIGUM”

Łódź, Piotrkowska 123

w podwórzu Telef. 111-69

Filia Zgierska 56, tel. 111-09

LONDYN (342)

22.05 Symfonia C-dur Beethovena, Wariacje fortepianowe Dohnany'ego i Suite Williamsa na altówkę, chór i orkiestrę.

WIEDEN (507)

11.45 Serenada Mozarta, Uwertura Pfitznera i Symfonia C-moll Brahmsa

15.40 Kwartety smyczkowe Gaubey'ego D-moll i Ravela F-dur

16.30 „Boże Narodzenie” — oratorium J. S. Bacha.

KALUNDBORG (1250)

22.15 Uwertura Nicolai, Serenada D-

Zawiadomienie.

Z okazji nadchodzących świąt pozwalamy sobie uprzejmie zaprosić naszą Sz. Klientelę do łask. zwiedzenia naszej starej i renomowanej firmy jubilejskiej, którą zaopatrzyliśmy w bogaty wybór artystycznej biżuterii, złotej i srebrnej galanterii, nakryć stołowych i zastaw srebrnych oraz precyzyjnych zegarków po cenach konkurencyjnych

A. KANTOR, Spadk.
(Grand-Hotel)

Na miejscu pracownia jubilejska, prowadzona przez pierwszorzędnych fachowców

- 9.00 Transmisja nabożeństwa z katedry w Łodzi.
- 10.30 Muzyka z płyty
- 12.03 Koncert rozrywkowy
- 14.00 Reportaż z otwarcia „Tygodnia propagandy radia”
- 14.15 „Moje zwierzątko” — opow. Gerzabka
- 14.30 Muzyka ludowa
- 15.30 Audycja dla wsi: „Łanowa piechota”.
- 16.15 Rozmowę z konduktorem tramwajowym przeprowadzi prof. Zieliński
- 16.30 Fragment słuchowiskowy, p. t. „Łgarz” podług Krasickiego.
- 17.00 Orkiestra pod dyr. Rydera i pianista Balsam (Uwertura „Fidelio”, Symfonia A-dur i Koncert fortepianowy B-dur Beethovena, Uwertura „Tannhäuser” Wagnera, Fortepianowe wariacje symfoniczne Francka, Fragment z suity „Arlesienne” Bizeta)
- 19.15 Utwory Karola Prosnaka na sopran, fortepian, chór żeński i orkiestrę (Fragmenty z opery dziecięcej „Za późno”, 4 pieśni, 2 preludia, Impromtu)
- dur Mozarta, Uwertura „Genowefa” Szumana i Uwertura „Sen nocnej letniej” Mendelssohna
- PARYŻ (431)**
- 21.30 „Życie paryskie” — operetka — Offenbacha
- HAMBURG (332)**
- 20.00 Fragmenty oper R. Wagnera
- MONACHIUM (405)**
- 20.00 Utwory Mozarta, Koncert skrzypcowy Paganiniego, „Romeo i Julia” Czajkowskiego
- SZTUTGART (523)**
- 0.00 Suita na flet i fortepian Zankego, Kwintet Beythlena i Msza D-moll — Brucknera
- WROCLAW (314)**
- 19.00 Sonaty skrzypcowe Mozarta C-dur, F-dur i B-dur.
- BUKARESZT (365)**
- 20.20 „Ptasznik z Tyrolu” — operetka Zellera
- RZYM (420)**
- 17.00 Koncert orkiestry z udz. pianisty Giesekinga
- 21.00 „Falstaff” — opera Verdiego

Para małżeńska
w życiu i na ekranie!

MARGARET

SULLAVAN

(bohaterka filmu „Zaledwie wczoraj”)

Henry Fonda

partner Sylvii Sidney
w filmie

„W CIENIU SAMOTNEJ SOSNY”

w pysznej komedii,
będącej odzwierciedleniem ich życia

pod tytułem

UCIECZKA KU SZCZĘŚCIU

Wkrótce wesoła premiera
w kinie „CASINO”

Ulubieniec kobiet
całego świata

GUSTAW FRÖHLICH

oraz

nowa rewelacja
filmowa,
fascynująca

LIDA BAAROVA

w arcyciekawym
filmie
współczesnym

GODZINA

POKUSY

Od jutra w kinie
„RIALTO”

FILM

który jest największą atrakcją świata!

MÓJ PAN MAŻ

Rewelacyjna, niezwykle aktualna komedio-satyra
reżyserii Gregory La Cava

W rolach głównych:

William POWELL

Carola LOMBARD



Wkrótce „PALACE”

Jak zmniejszyć odpływ dewiz za surowce

Zapotrzebowanie na waluty za bawełnę w r. 1937 wyniesie 150 milionów złotych — Przywóz kompensacyjny. — Krajowe włókna i przędziwa syntetyczne w przemyśle. — Zwiększenie eksportu wyrobów bawełnianych

Jak już donosił wczorajszy „Głos Poranny“, odbyło się w piątek pierwsze posiedzenie komisji dla spraw surowców włókienniczych pod przewodnictwem dyr. dep. min. przemysłu i handlu p. Kandla. Komisja ta opracować ma podstawy gospodarki surowcowej we włókiennictwie. Jednym z zadań komisji będzie przede wszystkim rozwiązanie zagadnienia importu bawełny, na którą zapotrzebowanie w roku 1937, wobec wzmożonej konsumpcji, wyniesie blisko 80 tysięcy ton. Przedstawia to wartość blisko 150 milionów zł. Przemysł zdaje sobie dokładnie sprawę z konieczności znalezienia takich środków pokrycia tego importu, któreby nie stwarzały trudności dla gospodarki dewizowej państwa.

Jednym z takich środków byłoby powiązanie importu bawełny z eksportem wyrobów polskich. Tranzakcje te jednak byłyby celowe jedynie w tym wypadku, o ile nie obciążałyby one importu bawełny zbyt wielkimi opłatami, ponieważ podrożenie surowca przy słabych możliwościach konsumpcyjnych w kraju mogłoby spowodować skurczenie konsumpcji, czego należałoby w miarę sił uniknąć. Umowy kompensacyjne na bawełnę północno-amerykańską i egipską z firmami importerskimi zostały przez rząd wypowiedziane, bo nie dały pozytywnego wyniku, jakim miał być wzrost naszego eksportu do Stanów Zjednoczonych i Egiptu. Ostatnio zawarto umowę kompensacyjną polsko-turecką, na podstawie której przemysł zobowiązany został do pokrywania 10 procent swego zapotrzebowania na bawełnę surowcem tureckim. Bawełna turecka już w chwili zawierania tej transakcji była o 70 groszy droższa na 1 kg. aniżeli bawełna amerykańska, jakkolwiek gatunek tureckiej bawełny jest gorszy bo bardziej zanieczyszczony i daje większe straty przy przetworzeniu. Różnica ta ostatnio uległa dalszemu zwiększeniu, ponieważ przeszło połowa całości zbiorów bawełny tureckiej, której jest stosunkowo niewiele, zakupiona została przez Niemców. Obciążenia, jakie powstaną przy zużyciu surowca tureckiego przy dzisiejszych cenach wyniesie dla gospodarstwa polskiego kwotę około 5 milionów złotych rocznie. Należy również mieć na względzie i to, że ceny bawełny tureckiej zwykły ostatnio o dalsze 20 procent, co wpłynie na podrożenie produkcji i cen gotowych wyrobów, na czym w ostatecznym rezultacie ucierpi konsument. Bardziej odpowiednią dla kompensacji jest bawełna brazylijska, z którą próby dla przemysłu naszego wypadły pod każdym względem pomyślnie. Import kompensacyjny winien jednak opierać się na poczynaniach przemysłu, gdyż dotychczasowe próby bez jego udziału w drodze udzielania odpowiednich uprawnień poszczególnym firmom zagranicznym, nie dały oczekiwanych rezultatów. W tej mierze przemysł, na podstawie ankiety wśród najpoważniejszych dostawców bawełny, określi propozycje tych dostawców w sprawie skompensowania części sprzedawanej przez nich w Polsce bawełny. — Jednocześnie przez nawiązanie kontaktu z organizacjami eksportowymi in-

nych gałęzi przemysłu, zmierzającego do wzmocnienia wywozu tych gałęzi, przez ich odpowiednie powiązanie z importem bawełny, włókiennictwo rozwiązałoby problem kompensacji.

Należy jednak mieć na względzie, że wszelkie transakcje kompensacyjne muszą w większym lub mniejszym stopniu obciążać cenę surowca, a co za tym idzie, fabrykatów i półfabrykatów. Tranzakcje kompensacyjne są bowiem możliwe jedynie w drodze zwiększenia eksportu, który znowu związany jest z pomocą oraz z szeregiem ulg, które odbić się muszą na cenie sprzedawanego surowca.

Drugim środkiem redukcji zapotrzebowania na dewizy byłoby stosowanie krajowych włókien zastępczych. Zastosowanie ich, narazie przynajmniej, może odbywać się w niewielkich rozmiarach. Jako produkty zastępcze bawełny wchodzi w rachubę: textra (produkt sztucznego jedwabiu) i kotonizowany len lub konopie. Zużycie tetry musi być jednak ograniczone, ponieważ zarówno cena jej jak i właściwości techniczne, według opinii przemysłu włókienniczego, nie dają możliwości wy-

rabiania z niej artykułów standardowych, przystosowanych do potrzeb niezamożnej ludności wiejskiej i może być tylko użyta jako domieszka do bawełny przy produkcji artykułów droższych, t. zw. miewskich. — Stosowanie tetry w większych rozmiarach jest uzależnione od jej ceny, która obecnie wynosi prawie podwójną cenę bawełny.

Sprawa stosowania kotonizowanego lenu i konopi technicznie nie jest jeszcze załatwiona. Nie posiadamy również zakładów, mogących wyrobić kotoninę w większych ilościach, celem dostarczania jej poszczególnym zakładom przetwórczym. Próby, czynione w niektórych tutejszych zakładach włókienniczych, nie dały jeszcze ostatecznych wyników tak co do gatunku i sposobu kotonizacji, jak i co do ceny. — W każdym razie przemysł włókienniczy czyni znaczne wysiłki w tym kierunku i należy przypuszczać, że sprawa ta zostanie pomyślnie załatwiona.

Wreszcie poważne nadzieje łączy przemysł z próbami wzmocnienia eksportu wyrobów bawełnianych. Eksport tylko tych artykułów przy racjonalnej organizacji wyniesie może w roku 1937 około 12 milionów złotych, co również zredukowałoby zapotrzebowanie na dewizy, pod tym jednak warunkiem, że dewizy otrzymane z eksportu zarówno wyrobów bawełnianych, jak i wyrobów przez przemysł bawełniany fi-

nansowanych, wpływałyby w stu procentach do przemysłu z prawem zakupu przez przemysł bawełniany bawełny surowej. Trudno oczywiście przewidzieć, jaki wpływ na kształtowanie się eksportu w przyszłości będzie miała dewaluacja w całym szeregu krajów odbiorczych, jak Holandia z koloniami, Francja z koloniami itd. Wzmocnienie eksportu włókienniczego, który wynosi około 25 milionów zł. byłoby łatwiejsze do osiągnięcia, o ile zadanie to zostałoby wykonane przez organizację przemysłową, specjalnie w tym celu utworzoną.

Tak więc te trzy środki, t. j. **IMPORT KOMPENSACYJNY BAWELNY, STOSOWANIE KRAJOWYCH SUROWCÓW I PRZĘDZIW SYNTETYCZNYCH (TEXTRA) oraz ZWIĘKSZENIE EKSPORTU** mogłyby do pewnego stopnia zmniejszyć zapotrzebowanie na dewizy niezbędne dla pokrycia przywozu bawełny, której konsumpcja w roku 1937 winna ulec zwiększeniu, zarówno wobec ogólnego wzrostu aktywności gospodarczej, jak i powiększenia się ludności w kraju, a co za tym idzie, wzrostu konsumpcji.

Składajcie ofiary na zimową pomoc dla bezrobotnych.
Konto P.K.O. 70200

Dalsze pogorszenie

w przemyśle włókienniczym Niemiec.

Urząd kontroli przędzy bawełnianej i jedwabiu oraz wełny sztucznej podwyższył dopiero niedawno procent domieszki przędzy roślinnej (namiastki), której używa się jako domieszki na 16 proc. Dla urzędów i zakładów odsetek ten jest jeszcze większy. Obecnie postanowiono, że „mogą“ być także zużytkowane odpadki przędzy sztucznych lub odpadki jedwabiu sztucznego. Wszelkie towary plecione wyrabiane muszą być tylko z namiastek; tylko rękawiczki mogą być wyrabiane z czystego włókna. Pończochy damskie z jedwabiu sztucznego muszą mieć nawet za zakończenie z tego materiału lub z innej tkaniny sztucznej, podczas gdy dawniej mogło być z materiału lepszego.

Sytuacja w przemyśle włókienniczym stale się pogarsza. Brak surowców i brak dewiz daje się Niemcom coraz to bardziej we znaki.

Czynności buchalteryjno-podatkowe
Organizacja, prowadzenie i rewizja księgowości i bilansów

JAKÓB FAIL

Zaprzyjęzony Biegły Księgowy
Łódź, Śródmiejska 74
Telefon 130-57.

Konkurs publicystyczny
P. K. O.

Pocztowa Kasa Oszczędności przy współdziałaniu Stow. Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych ogłasza konkurs na najlepszy artykuł na temat: „Zadania gospodarcze i społeczne kapitalistów gromadzących w P. K. O.“

Do konkursu dopuszczone będą artykuły drukowane w prasie codziennej, periodycznej i fachowej w dowolnych językach, od otwarcia konkursu do jego zamknięcia.

Za najlepszy artykuł zostaną przyznane nagrody od 100 do 1000 złotych.

Prace nagrodzone stają się własnością P. K. O.

Termin nadsyłania prac — 1 lutego 1937 r. włącznie.

Informacji w sprawie konkursu udziela wydział ekonomiczny PKO. oraz Stow. Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych w Warszawie, Marszałkowska 95, V p., tel. 9,90-01 lub 9,92-92 w godzinach od 13 do 15-ej.

Kontrola sklepów

w związku ze świętami

W związku z okresem przedświątecznym władze administracyjne w Łodzi wydały zarządzenie przeprowadzenia kontroli sklepów z artykułami spożywczymi oraz piekarni.

W wypadkach stwierdzenia uchybień, właściciele miejsc sprzedaży pociągani będą do surowej odpowiedzialności.

Pozatym w sklepach i wszelkich miejscach sprzedaży przeprowadzone będą od przyszłego tygodnia kontrole, mające na celu stwierdzenie, czy poszczególne artykuły sprzedawane są w myśl cennika urzędowego.

NOTOWANIA BAWELNY

LIVERPOOL, 12. XII
Otwarcie: styczeń 6.67, marzec 6.67, maj 6.64-5, lipiec 6.60, październik 6.30, grudzień 6.69.

BREMA, 12. XII.
Otwarcie: styczeń 12.02, marzec — 13.15, maj 13.20, lipiec 13.20, październik 12.90.

LIVERPOOL, 12. XII.
Egipska. Sakellaridis: loco 10.70, styczeń 10.04, marzec 10.10, maj 10.15, lipiec 10.16, wrzesień 10.16.

Upper: loco 7.55, styczeń 7.41, marzec 7.45, maj 7.49, lipiec 7.52, wrzesień 7.53, październik 7.99.

KONKURS ARCHITEKTONICZNY

Stowarzyszenie Architektów Rzplitej Polskiej, S. A. R. P., Oddz. w Łodzi

ogłasza

KONKURS

na sporządzenie projektu szkicowego gmachu

BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ im. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W ŁODZI

fundowanej przez Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim

NAGRODY: I — 4.000.— zł.
II — 2.500.— zł.
III — 1.500.— zł.
3 zakupy po 650.— zł.

TERMIN SKŁADANIA PROJEKTÓW DO DNIA 1 MAJA 1937 R.

Program i warunki konkursu oraz plan sytuacyjny można otrzymać od dnia 11-go grudnia 1936 r. we wszystkich oddziałach S. A. R. P. — oraz w Bibliotece Publicznej w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 14. —

Przy głośniku radiowym

Zywe słowo

Słabe słuchowisko, fatalny skecz, dobry felieton i doskonały monolog

Dnia 3 bm. nadał teatr wyobraźni słuchowisko znanego już polskim słuchaczom autora E. JOHANSENA „Pod ziemią” w przekładzie Gustawa Morcinka z udziałem Stefana Jaracza. W słuchowisku tym uderzało niewykorzystanie olbrzymich możliwości dramatycznych, tkwiących w fabule. Pobyt trzech górników, odciętych od świata w kopalni, dramatyczny wyścig między spieszącą z pomocą kolumną ratowniczą, a zbliżającą się śmiercią z braku powietrza i wody — ileż możliwości właśnie dla autora scenariusza słuchowiskowego. Niestety autor słuchowiska „Pod ziemią” nie umiał nadać należytego tempa przechodzeniu z jednej płaszczyzny akcji: podziemie, do drugiego: praca kolumny ratowniczej. Tempo to, w miarę narastania dramatu, w miarę zbliżania się rozstrzygnięcia, winno było być coraz szybsze. Tymczasem stracił autor wiele cennego czasu na zupełnie zbędne dialogi. Jaracz, który jest pierwszorzędnym aktorem, nie miał tu należytego pola do popisu.

Audycje humorystyczne Pol. Radia wywierają na słuchacza wrażenie zgoła niezamierzone. Są denerwujące: „jak teściowa lub nieproszeni goście”. Ostatnio słyszymy coraz więcej t. zw. skeczów tłumaczonych. Ale mylą się ci, którzy sądzą, że wystarczy, by autor nazywał się HENRYK DUVERNOIS, a półgodzinna, nudna audycja, nie wiadomo czemu, nazwana skeczem, nosiła tytuł „Rzeźnik i poeta” — jak to miało miejsce dnia 4 bm. by wymusić na słuchacza najslabszy bodaj cień uśmiechu. Skecz ten był nietylko nudny, ale miejscami wielce niesmaczny. To, że ktoś mdleje z głodu, nie jest po wodom do śmiechu, panowie!

Zdrowie „lwowskiej fali” uległo pewnej poprawie. Narazie ograniczono się do tego, że zamiast poszczególnych monologów, czy dialogów gromadzi się wszystkich wykonawców w ramach jednej sceny. 6 bm. usłyszeliśmy fale p. t. „MIKOŁAJOWA WIZYTA”. Na marginesie fikcyjnego oczywiście sprawozdania z przyjazdu do Lwowa św. Mikołaja i rozdania podarunków padło kilka celnych dowcipów. Za mało było ich jednak, by mogły zadowolić słuchacza. Poważniejsze zmiany w po myślach i ich przeprowadzeniu, trochę eksperymentów — cto co przydało by się sympatycznej „fali”, by wyłobyć ją całkowicie z impasu.



JUTRO PREMIERA w kinie „EUROPA”

BAL LEKARZY
Zbliża się sezon karnawałowy. Wśród instytucji urządzających imprezy karnawałowe niewątpliwie TOZ zajmuje czołowe miejsce. Bal lekarzy od wielu lat urządzany staraniem TOZ-u odbędzie się w sali filharmonii w dniu 9 stycznia 1937 r.
Komitet balowy czyni wszelkie przygotowania, aby bal — jak zazwyczaj — cieszył się powodzeniem.

„EUROPA”
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10
Dziś o g. 12. 2. i 4-ej
3 PORANKI ULGOWE

Sala Filharmonii Czwartek, dn. 17 grudnia br. o godz. 20.30
Telef. 213-84
JEDYNY WIELKI KONCERT
wak, znany w Polsce z występu na Wawelu wraz z największym tenorem świata JANEM KIEPURĄ.
W PROGRAMIE: Verdi, Czajkowski, Moniuszko, Rymnskiej-Korsakow, Leoncavallo, Bellini, Gomez i inni.
Bilety w cenie od 1,— do 6,— zł. do nabycia w kasie Filharmonii.

Rozgłosnia łódzka nadała dnia 7 bm. felieton red. ADOLFA FEFERMANA p. t. „Spotkanie z łódzkim robotnikiem w Marokko”. Jak wiadomo łódzian można spotkać wszędzie, na całym świecie. O jednym takim spotkaniu w dalekim egzotycznym miasteczku marokańskim Marakesz opowiedział prelegent. Ciężka dola emigranta polskiego, tułającego się po świecie i jego gorąca tęsknota za rodzinnym miastem, radość ze spotkania rodaka — oto treść barwnego, ciekawego, sentymentalnego owianego felietonu.

O tym, że jednak istnieje jeszcze na świecie, a nawet w Pol. Radio prawdziwie wartościowy i oryginalny humor, przekonał nas monolog K. Ild. Gałczyńskiego „CZTERY NOCE W TOKIO”, odczytany dn. 8 bm. przez Zdzisława Karczewskiego. Tak właściwy znakomitemu poecie i prozaikowi humor polega na łączeniu groteski z absolutnym niejako nonsensem, a nawet dramatycznością. Uzyskane stąd wyniki reprezentują specyficzny humor, choć może nie o działaniu natychmiastowym, ale za to o znacznych wartościach. Monolog Gałczyńskiego nie raz przypominał prozę Tuwima z „Jarmarku rymów”. A to zestawienie jest chyba najwyższą pochwałą.

Czy kobieta, mająca rodzinę, powinna zawodowo pracować? Dyskusję nad tym zagadnieniem podjęła w swej pogadance TEODORA MĘCZKOWSKA Rozważając zagadnienie zarówno ze strony materialnej, jak i moralnospołecznej, doszła prelegentka do wniosku, że w stosunku do kobiet ze sfery inteligencji pracującej odpowiedź na pytanie może być tylko jedna: Kobieta zameżna winna bezwarunkowo pracować, zarówno dlatego, że w ten sposób stwarza mocniejsze podstawy pod materialny byt rodziny, jak i dla tego, że praca przyniesie jej tyle wartości, jak bardzo podniesie ją w hierarchii ludzkiej, stwarzając z niej jedyną wartość dla rodziny i dla społeczeństwa. Pytania, które prelegentka postawiła swym słuchaczom brzmiały: 1) czy słuszny jest pogląd, że praca kobiet przynosi uszczerbek życiu rodziny?, 2) jakie wartości wnosi praca kobiety do życia rodzinnego? Zaznaczamy, że pogadanka ta nadana została w ramach cyklu „Dyskusyjny” przynoszącego co wtorek rozważania na interesujące zagadnienia życia społecznego.

Wiersze ukraińskich poetów w przekładzie Tadeusza HOLENDRA usłyszeliśmy dnia 8 bm. ze Lwowa. W najbliższym czasie ukaze się w wydaniu książkowym autologia ukraińskiej poezji, obejmująca utwory zarówno poetów ukraińców tworzących w Polsce, jak i w Rosji. Z tej to właśnie autologii wyjęte zostały recytowane wiersze. Dobrze by było gdyby radio wogóle poświęcało nieco czasu współczesnej kulturze ukraińskiej, białoruskiej i żydowskiej. L-e.

Ani jedno dziecko w Polsce nie może być głodne. Każdy grosz złożony na konto P.K.O. Nr. 70.200 przyniesie ulgę bezrobotnym. Ratujmy od zimna i głodu

Nieodwołalnie ostatni dzień! Ceny znacznie ZNIŻONE!
Wielki film szpiegowski
TAJNA BRYGADA 80 gr.
Na wszystkie seanse od

KAMIEŃ ŻOŁCIOWY POWSTAJA WSKUTEK ZŁEGO FUNKCJONOWANIA WĄTROBY. STOSUJĄCIE ZIOŁA **CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego** BROSZURY, BEZ PŁATNEJ LABORY CHOLEKINAZA WARSZAWA, NOWY ŚWIĄT. 5. ORAZ AP. T. SWE. API.

Kotonizacja lnu i konopi

Najważniejsze zagadnienie chwili obecnej

Dnia 11 b. m. odbyło się w ministerstwie przemysłu i handlu pierwsze inauguracyjne posiedzenie podkomisji włókienniczej z utworzonej niedawno na podstawie uchwały komitetu ekonomicznego międzyministerialnej głównej komisji surowcowej. Jako najpilniejsze prace kotonizacji lnu i konopi, wnioski w sprawie wykorzystania do produkcji przemysłu włókienniczego w jaknajszerszej mierze sztucznych włókien celulozowych oraz warunki powołania do życia fabryki syntetycznego włókna wełnianego, opartego na tleku.

GWIAZDKA NA DŁUGIE LATA
Nie na krótkotrwałą uciechę, ale na długie lata radości należy nabywać prezenty gwiazdkowe. Takim ideałem daru gwiazdkowego są fonoplastyczne superheterodyny najwyższych klas LORD, ARYSTOKRATA, MAGNAT oraz odbiornik PREMIER.

RADIO TELEFUNKEN
ODBIORNIKI FONOPLASTYCZNE

Radio-Audion Traugutta 1	Alfa-Radio Nawrot 1.	Muza-Radio Narutowicza 18
Iskra-Radio Narutowicza 9	B-cia Lajb Piotrkowska 50, Złoterska 9	Elektros Śródmiejska 5

Silny spadek „Stabilizacyjnej”

Nabywcy oczekują na wyjaśnienie sytuacji

Na prywatnym rynku walorów zaznaczyła się wczoraj duża poważna niżka pożyczki stabilizacyjnej. Pożyczka ta, która w ostatnich dniach notuje stały spadek kursu, została wczoraj na rynku łódzkim niemal zupełnie wyeliminowana z obrotów, gdyż wobec niewyjaśnionej sytuacji nabywcy narazie nie chcą się angażować. Łódzki rynek prywatny był wczoraj „martwy”, a obroty ograniczały się tylko do nielicznych transakcji papierami złotowymi.

7-proc. pożyczka stabilizacyjna była na przedgieldzie warszawskiej notowana 463, a więc o 200 punktów niżej, niż onegdaj. Na rynku prywatnym kurs orientacyjny obracał się w granicach 462 kupno, 464 sprzedaż.

4-proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) utrzymała się na poziomie poprzednim. Za papier ten nadal płacono 47, żądano 48.

6-proc. pożyczka dolarowa spowodowała braku popytu nie była notowana. Kurs orientacyjny wynosił 64,65.

3-proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję niejednołotą. I em. zniżkowała o 50 punktów, do 65.50 kupno, 66.50 sprzedaż, zaś II em. nie wykazuje zmian i obraca ją po 64.50 kupno, 65.50 sprzedaż.

5-proc. pożyczka konwersyjna była wczoraj bez obrotów. Kurs orientacyjny tej pożyczki waha się w granicach 50—51.

4-proc. pożyczka konsolidacyjna budziła słabe zainteresowanie. Kurs jednak pozostał bez zmian, 48.50 kupno, 49.50 sprzedaż. Grubsze odcinki 50 — 50.50.

5-proc. listy zastawne m. Łodzi ser. XK znalazły nabywców po kursie onegdajszym, 49 w płaceniu, 49.50 w żądaniu.

Na rynku akcyjnym nie było żadnych zmian. Akcje mają nadal tendencję słabszą. Bankiem Polskim obracano po 051 — 106 — 107.

RÓŻNE.
W jednym z dzienników ukazało się ogłoszenie, które przytaczamy:
„Wszystkim paniom, które wczoraj wieczór o godzinie 23,30 na ulicy Piotrkowskiej zapytywały mnie: „Dokąd idziesz, chłopczyku?” komunikuję, że szedłem do „Ziemiańskiej”.

Obozy narciarskie klubów robotniczych
Związek robotniczych stowarzyszeń sportowych pragnie dać możliwość ludzkiej pracy spędzenia dwutygodni w pięknej i górzystej miejscowości jaką jest zimowa stolica Polski — Zakopane, komunikuje swym członkom i sympatykom, że w okresie od dnia 24 grudnia 1936 roku do dnia 15 marca 1937 roku organizuje obozy narciarskie dla mężczyzn w dwóch grupach: dla początkujących i zaawansowanych oraz obozy narciarsko-turystyczne dla kobiet w dwutygodniowych turnusach (pierwszy turnus od dnia 24.12.36 r. do dnia 3.1.1937 r. — 10-dniowy).

Obozy zakwaterowane będą w dużym i ładnym budynku na drodze do doliny „Białego”. Funkcje instruktora narciarskiego z ramienia polskiego związku narciarskiego pełnić będzie p. por. Franciszek Pieniak z Sanoka. Na obozie prócz nauki jazdy na nartach organizowane będą wycieczki w okolice, prowadzone będą wykłady ogólne o sporcie, o sposobie konserwacji sprzętu narciarskiego, zaś na zakończenie każdego z turnusów zawody o „odznakę sprawności” P. Z. N-u. Kierownictwo na miejscu dysponować będzie wypożyczalnią nart. Opłata za zakwaterowanie i wyżywienie za okres 2-tygodni wynosi od zł. 30. Uczestnicy - (czki) korzystają z 80 proc. zniżek kolejowych.

Bliższych informacji udziela i za pisy przyjmuje sekretariat łódzkiego robotniczego sportowego komitetu okręgowego, ul. Południowa nr. 28, tel. 203-44, codziennie w godzinach od 19-ej do 21-ej (zapisy na pierwszy turnus przyjmowane będą tylko do 19.12.1936 r.).

Korzystajcie z taniej sprzedaży wysortowanego OBUWIA

CENY rewelacyjnie niskie

już od zł. 10

Salon obuwia **L. FULDE**
Piotrkowska 84 (w podwórzu)

KORZYSTNA OKAZJA

ZAWODOWE USAMÓDZIELNIAJĄCE

KURSY KROJU

PROF. P. SZEJNFINKIEL

Ulgowy mies. zap.sów do 24. X.I.

SZYCIA I MODELOWANIA

AL. 1-go MAJA 20.

Dla krawczyń specjalny dział mierzenia i kroju nowoczesnego — damskiego i dzieciennego

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Łódzkie pływactwo robi postępy!

Zarząd YMCA nie będzie stosował paragrafu aryjskiego wobec członków Ł. O. Z. P.

Łódzkie pływactwo kF v? v? Pod przewodnictwem kom. Wiśniewskiego odbyło się doroczne walne zgromadzenie łódzkiego okręgu P. Z. P.

W obradach uczestniczyli delegaci klubów: LKS., Makabi i PKS., oraz przedstawiciel okręgowego urzędu W. F. i P. W., p. mjr. Jabłoński.

Sprawozdania z działalności ustępujących władz złożyli pp.: Kędzierzawski (ogólne), Ender (finansowe) i Majchrzak (sportowe).

Ze sprawozdań wynika, że pływactwo łódzkie wkracza na nowe tory. Coraz liczniejsze kadry młodzieży garną się do tej pięknej i zdrowej gałęzi sportu, a wraz ze wzrostem liczby czynnych pływaków, idą w parze coraz lepsze wyniki.

Start znakomitej ekipy olimpijskich pływaków amerykańskich przyczynił się w znacznej mierze do propagandy sportu pływackiego w Łodzi.

Niestety, mimo usilnych starań ustępującego zarządu, zaledwie trzy kluby posiadają sekcje pływackie.

Dążeniem ŁOZP. jest utworzenie sekcji pływackich nie tylko w klubach łódzkich, ale i na prowincji, a przede wszystkim w Zgierzu, który posiada doskonałe warunki dla prowadzenia racjonalnej pracy.

W dyskusji nad sprawozdaniami delegaci klubów zwraca-

li uwagę na nikłą cyfrę zdobytych przez okręg łódzki odznak pływackich (zaledwie 164), oraz na stosunek Y. M. C. A. do pływaków Wakabi.

Ogólne zaciekanie wzbudziło oświadczenie prezesa Ł. O. Z. P., p. Piątkowskiego, iż zarząd YMCA. wyraził zgodę na udział wszystkich zawodników zrzeszonych w PZP, bez różnic wyznaniowych, w imprezach związku.

Skolei omówiono kwestię szkolenia instruktorów pływackich. Przy poparciu okręgowego urzędu W. F. i P. W., władze pływackie przeprowadzą w styczniu kurs dla przewodników w basenie zgierskim.

Łódzkie władze pływackie zwrócają się do okr. urzędu W. F. i P. W. o subwencję na zaangażowanie stałego instruktora do basenu zgierskiego. Okazuje się bowiem, że pływacka w Zgierzu nie posiada wykwalifikowanego instruktora pływackiego, podczas gdy nie wszyscy instruktorzy łódzcy, a jest ich 7, prowadzą prace wy szkoleniową.

Dewizą ŁOZP. jest wciągnięcie jaknajliczniejszych warstw łódzkiego społeczeństwa do pływactwa.

Po udzieleniu pokwitowania kasowego skarbnikowi i absoltorium ustępującym władzom, wybrano nowy zarząd ŁOZP. w następującym składzie:

Prezes — Piątkowski, wiceprezes — por. Konopacki, sekretarz — Kędzierzawski, skarbnik — Ender, członkowie zarządu — Placek i Glikberg, kpt. sportowy — Majchrzak.

Do komisji dyscyplinarnej wybrano pp.: kom. Wiśniewskiego, por. Konopackiego, Banaszewskiego, Wolfa i Endera.

Do komisji kontrolującej weszli pp.: dyr. Skibicki, inż. Weinberg i Rebański.

Na/taniej Tylko w najstarszej firmie
L. R. WOZKOWSKI
Nerutowicza 11
tel. 137-70
WOZKI dziecięce,
BÓDKA metalowe i polowe, MATERACE różne, WYŻYMACZKI, ŁODOWNIE i t. p.
Reperacja, lakierowanie wózków i łódek
Firma egz. od 1896 r.

P. Z. B. zgłosił kandydaturę Chmielewskiego

Jak się dowiadujemy, kandydatury do wielkiej honorowej nagrody sportowej mają być zgłaszane do PUWF. do dnia 20 b. m. Prawo zgłaszania kandydatów posiadają wszystkie związki sportowe, CIWF., rada naukowa wychowania fizycznego, studium W. F., związek związków i związek dziennikarzy sportowych, których delegaci wchodzi w skład komisji nadawczej nagrody.

W dotychczasowych zgłoszeniach kandydatów figuruje z łodzin jedynie Chmielewski którego kandydaturę zgłosiła naczelna magistratura pięcioroska w Polsce.

Porażka i zwycięstwo lotyszów w Łodzi

W sali rady YMCA odbyły się za wody w grach sportowych reprezentacyjnych zespołów Łodzi z drużyną akademickiego mistrza świata drużyny „Universitäts - Sports” z Rygi.

W siatkówce męskiej zwyciężyli łodzianie w stosunku 2:0 (15:11, 16:14).

W koszykówce goście okazali się lepszymi od gospodarzy, zwyciężając w stosunku 88:46 (39:24).

W niedzielę drużyna lotewska rozegra zawody z drużynowym mistrzem Polski, KPW (Poznań) oraz rewanżowe zawody z reprezentacją Łodzi w siatkówce.

Kanarki śpiewające o każdej porze odstąpię tanio

W. GAPIŃSKI
ul. Podmiejska 16, m. 11

Wybitny fachowiec

na kierowniczym stanowisku poszukuje współnika z kapitałem 30.000 zł. do prowadzenia fabrykacji towarów włókienniczych
Oferty sub: „Wybitny”.

Ekspertyzy księgowości i bilansów

prowadzenie i kontrola ksiąg
JAKUB ABRAMOWICZ
zaprzysiężony biegły księgowy
Łódź, Plac Dąbrowskiego 3
telefon 169-91.

Do akt Nr. Km 614/36/II OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2 zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 114 na zasadzie art. 602 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18. XII 36 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Piotrkowska 154, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 830.— a mianowicie: serwet zakopiańskich, kap łowieckich, wózka dzieciennego i zabawek, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 24. XI 36 r.
Komornik: (—) Anisiewicz.
Sprawa K. Schier p-ko K. Wollmannowi.

NAJPIĘKNIEJSZĄ MUZYKĘ

Z za oceanu



DA CI WSPANIAŁY ODBIORNIK VICTORIA - ELEKTRIT

Pięciolampowa superheterodyna. Okłoda-duodiada. Antifading. Siedem obwodów. Cztery zakresy fal. Wielki głośnik dynamiczny. Regulacja siły, modulacja tonu. Urządzenie gramofonowe. Filtr lokalny



ELEKTRIT

DO NABYCIA W RADIOSKŁ. W CAŁYM KRAJU

34 Niemców w więzieniach sowieckich

Wystąpienia ambasady Rzeszy nie odniosły skutku

BERLIN, 12.12. (PAT) — Według doniesień z Moskwy, aresztowanie dr. Metznera stanowi 34-ty w ciągu ostatnich tygodni wypadek

pozbawienia wolności obywatela niemieckiego w Sowieciech.

Poza inż. Sticklingiem, los pozostałych Niemców jest niewyjaśniony. Wielokrotne wystąpienia ambasady niemieckiej w Moskwie o informacje w tej sprawie, nie odnoszą skutku.

Strona sowiecka stale udziela wymijających odpowiedzi. Niektórzy z pośród aresztowanych Niemców przebywają w więzieniu od kilku miesięcy, większość zaś od 4 tygodni.

Konsulowi niemieckiemu odmówiono prawa odwiedzenia aresztowanych.

Uczcie się zawodu!!!

Kancelaria T-wa „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:

- Pończosnictwo mechaniczne
 - Tkactwo mechaniczne
 - Dzielnictwo mechaniczne
 - Wyrób swetrów i rękawiczek
 - Krawiectwo damskie i króje
 - Bielizniarstwo i króje
 - Gorsciarstwo i króje
 - Ondulacja i manicure
- Kancelaria czynna codziennie od godz. 9 rano do 7 ej wieczor.
CZESNE OBNIZONE.

ZAKOPANE Nowootwarty Luksusowy PENSJONAT „SPLENDID”

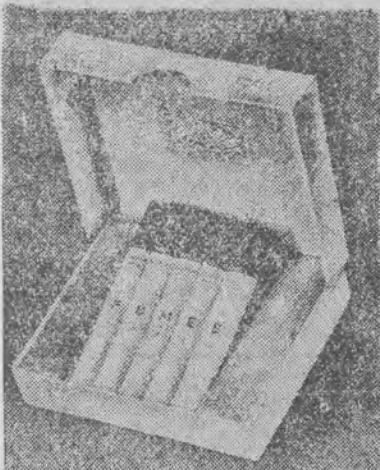
UL. PIERACKIEGO 10. — TELEFON 10 99
pod zarz. Drowej Abrutinowej i Heleny Hanemanówny
OTWARTY OD 1-go GRUDNIA.

Sp. Akc. H. Landsberg

Tomaszów Maz.

Sklep fabryczny, Łódź, Piotrkowska 43

poleca na gwiazdkę okazjnie tanie kupony materiałów wełnianych męskich i damskich najprzedniejszej jakości.



FUMÉE
PERFUMY I WODA TOALETOWA
OSTATNIA KREACJA
LUBIN
PARIS (France) 11 Rue Royale
Przedst. A Weinstein, Warszawa, Poznańska 14

NOWY WYNALAZEK!

DZIENNIK WEKSŁOWY

— PRZYCHODOWO - ROZCHODOWY

Patent polski
Nr. 21734

Księga weksłowa o nowym udoskonalonym systemie, opartym na odrębnym notowaniu przychodu i rozchodu weksli, dzięki czemu samoczynnie kontroluje, wykazując ilość i ogólną sumę weksli znajdujących się w portfelu.

ZAKŁADY GRAFICZNE I FABRYKA KSIĄG HANDLOWYCH

S. HAMBURSKI
Łódź, PIOTRKOWSKA 42
Telefon 210-02
P. K. O. 601.863

ATA

A 185 b

czyści i szoruje wszystko!

Jak OBUWIE - to ODERBERGA

UL. PIOTRKOWSKA 33
Najmodniejsze fasony damskie. Specj. dział męskiego obuwia ręcznej roboty. — Ceny b. przystępne

DR. MED.
T. MALINOWSKI
Choroby oczu
Chirurgia oka
rozpoczął przyjęcia w Łodzi
Gdańska 57, tel. 264-64
9-11 i 16-18

Dr. med.
H. LUBICZ
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przeprowadził się na ul.
Pilsudskiego 69,
(Róg Narutowicza) tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8
w niedziele i święta od 9-11.

DR. MED.
Markowiczowa
choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
tel. 166-35
Godz. przyjęć: 8-9, 4-7 po poł.

GABINET KOSMETYKI
LECZNICZEJ I TOALETOWEJ
C. Burzyńska
Piotrkowska 182, tel. 186-55

Usuwanie wszelkich defektów cery i szpecących włosów. Trwale przykleśnianie brwi i rzęs. Naświetlanie lampą Perychol.

LEKARZ - DENTYSTA
Helena Halpern
NARUTOWICZA 2
TEL. 170-96
Godz. przyjęć: od 10-12 i 4-7.

SZKOŁA KOSMETYKI
zaw. przez Minist. Op. Społ. przy
Instytucie Kosmetyki Lekarskiej
„MIMAR”
Sienkiewicza 37, tel. 122-09
Szczegółowe programy i zapisy na kursy kosmetyki i masażu leczniczego ogłaszanie w kancelarii szkoły od 4-7 wiecz.

Dr. med.
F. Turyn
chor. wewnętrzne
Spec. narządów trawienia
przeprowadził się
ul. Andrzeja 9, tel. 133-05

DOKTOR
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Traugutta 9, front, I p
Tel. 262-98
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w
w niedz. i święta od 9-12.30 pp

POMPY GŁĘBINOWE z motorami podwodnymi

i inne dla przemysłu

Ekonomiczna eksploatacja.
Zabezpieczenie przeciwpożarowe.
Bez łożysk kulkowych. — 20.000 godzin pracy bez smarowania.
Patent „Vogel” — Wyrób całkowicie krajowy.

HYDROFOR, Warszawa, Królewska 23
Repres. w Łodzi: Inż. S. FEINKIND, Piotrkowska 40; tel. 120-40.

KURSY KROJU, SZYCIA i MODELOWANIA

zaw. przez M. W. R. i O. P.

MIRY GRYNBLATT

istniejące od 1908 r.

Łódź, ZAWADZKA 36, m. 3, tel. 231-03
CAŁKOWITY KURS nauczenia TYLKO 75.— ZŁ.
Kończącym świadectwa. Kancelaria czynna od 9-1 i od 5-7 p. p.

Dr. med.
Z. Turynowa
Chor. dzieci
przeprowadziła się
na ul. Andrzeja 9, tel. 133-05

DOKTOR
REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28, tel. 201-95
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.
w niedziele i święta od 9-12 pp.

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 tel. 146-10
godz. przyj. od 11-1 i 3-4 pp

Dr. BRAUN
ul. Cegielniana 4
Telefon 100-57.
spec. chor. skórnych,
wenerycznych i seksualnych
przyjm. od 8-11 i od 4-9 wiecz.
w niedziele i święta od 10-1

Lecznica dla Psów
lek. wet. M. A. Reicha
Gdańska 117-a
(róg Zamenhafa) tel. 175-77

ZAKOPANE

Willa „LOTOS”. Droga do Białego.
Pensjonat d-rowej Goldblattowej. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Kuchnia bezkonkurencyjna. Ceny umiarkowane. Tel. 15-15.

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski niniejszym ogłasza, że od dnia 16 grudnia 1936 roku aż do czasu rozbudowy rzeźni miejskiej nr. I miasto podzielone zostaje na 2 obwody urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa, a mianowicie:

I Obwód Rzeźni Miejskiej Nr. 1 przy ulicy Inżynierskiej Nr. 1

II Obwód Rzeźni Miejskiej Nr. 2 przy ulicy Łagiewnickiej Nr. 63.

Do obwodu I należy południowa część miasta, której północną granicą są ulice: Pomorska i 11 Listopada.

Do obwodu II należy północna część miasta, której południową granicę stanowią ulice: Pomorska i 11 Listopada.

Ubój w Rzeźni Miejskiej Nr. 2 przy ul. Łagiewnickiej Nr. 63 rozpocznie się we środę, dnia 16 grudnia 1936 roku o godz. 7 rano.

Karty legitymacyjne na prawo wejścia do Rzeźni, wystawione dla Rzeźni Miejskiej Nr. 1, będą ważne i dla Rzeźni Miejskiej Nr. 2.

Podstawa: Rozporządzenie Ministerstwa Rolnictwa z dnia 31 grudnia 1928 roku poz. 31 § 1 (Dz. U. R. P. Nr. 3 poz. 31 z 17. I. 1929 roku).
Łódź, dnia 12 grudnia 1936 roku.

Tymczasowy Prezydent Miasta
(—) M. GODLEWSKI

Hygiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Reperacje linoleum.

J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

Do kat Nr. Km 2133/36/II OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 114 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4. I. 37 r. o godz. 12-iej w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 220 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 645, a mianowicie mebli i kryształów, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11. XII. 1936 r.
Komornik: (—) Aniserewicz

KUPUJESZ ZDROWIE!
ZADAJĄC TYM-ŻE „OLLA”
+ „OLLA” GUM?
Jako dowodnis najlepsze i najczystsze.
40-LETNIE DOŚWIADCZENIE FACHOWE.
5 NOWOCZESNIE URZĄDZONYCH FABRYK!!!
PATENT AMER. DR. BALOGA NR. 1959703 !!!

Kupujecie z I-go źródła
Wielki wybór:
Wózków dziecięcych
Łózek metalowych
MATERACY wysielanych
MATERACY sprężyn.
Łózek polowych
w fabrycznym „DOBROPOL”
— składacie „DOBROPOL”
Łódź, Piotrkowska 75
w podw. Tel. 199-00

ZABAWNI R. HERLT, — 49 —
Po cenach konkurencyjnych w wielkim wyborze poleca Główna

szynny
10-2.4-8
tel. 201-89
institutt de beauté
Al. Kościuszki 41

Paczki 2 szt. 25 gr.
Ciastka po 20 gr.
Kupującym od 5-ciu ciastek 15 proc. rabatu.
KOLACJE JARSKIE
wraz z obsługą zł. 1.10
poleca
CUKIERNIA
„ZRODŁO”
PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72.

Gabinet kosmetyki
lecniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
wznosiła przyjęcia
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz

KONSUM

Niebywała okazja na gwiazdkę! **OTWARCIE** nowowbudowanych sal w Konsumie. Uruchomienie nowych działów sprzedaży. **Rewelacyjna niżka cen! Przedinwentarżowa sprzedaż** BIELIŻNIANEJ KONFEKCJI WIDZEWSKIEJ

Największy i najtańszy dom towarowy W ŁODZI, **Rokicińska 54.** Tel. 182-10 i 216-17. Dojazd tramwajami 10 i 16.

Uskuteczniamy wysyłki paczek do ROSJI SOWIECKIEJ na podstawie specjalnej umowy z przedstawicielstwem Z. S. R. R. Informacje na miejscu.

Najmilsze wartościowe i praktyczne upominki NA GWIAZDKĘ znaj- w maqazynie jubilerskim dziesz **WŁASNE WYROBY**

„MANON” PIOTRKOWSKA — 70 —

RADIO-APARATY wszelkich typów na rok 1937 NA B. DOGODNYCH WARUNKACH

„Radio-Selektor” ul. PIOTRKOWSKA 17 w podwórzu Telefon 264-01 Przyjmujemy pożyczki państwowe

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka i wychowanie

BERLITZ! 12 rok szkoły. Kursy Języków Obcych (angielskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego) w małych, ściśle dobranych grupach i 1-roczone Kursy Handlowe, obejmujące: księgowość wszystkich systemów, arytmetykę i korespondencję nandlową, ustawodawstwo handlowe, socjalne i skarbowe, stenografię, maszynę do pisania i angielski język. Informacje codziennie od 12 do 1,30 i od 5 do 8. **Andrzeja nr. 3.** 228-3

MISS MARY udziela angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Załatwia wszelką korespondencję. Przyjmuje 12-2 i 4-8. **Piotrkowska 24, m. 7.**

1 ŻŁ. ANGIELSKI, hebrajski, konfirmacja, judaistyka, przedmioty ogólne. Tel. 187-59, **Kamienna 10, m. 8, od 9 — 10, 2 — 3.**

BUCHALTERII włoskiej i amerykańskiej oraz pisania na maszynie gruntownie wyucza za 25 zł. Skrócony kurs w ciągu 1 miesiąca zł. 15. Pisania na maszynie 5 zł. Udzielam również korespondencji i arytmetyki handlowej i stenografii. **Kilińskiego 50, poprz. oficyna. I piętro.** Zaprowadzam książki i sprzedaję bilanse.

OKAZJA! Znany kompozytor z Warszawy udziela lekcji gry na fortepianie i akordeonie (harmonii), „Nowy system”.

RUTYNOWANA wychowawczyni poszukuje kondycji do młodszych dzieci. Tel. 244-03.

BELGIKA z wyższym wykształceniem udziela lekcji francuskiego specjalną metodą. Konwersacja, literatura, historia, sztuka. **Narutowicza 45, m. 29.**

Pierwszorzędny krawiec męski **H. RAFAŁOWICZ** PIOTRKOWSKA 79. TEL. 244-02
Wykonuje jako specjalność: fraki, smokingi, stroje balowe oraz wszelkie roboty krawieckie.

POSZUKIWANA wychowawczyni ze znajomością hebrajskiego do chłopca w wieku szkolnym i młodszej dziewczynki. Zgłoszenia: **Żeromskiego 41, m. 12, od godz. 11 — 1 po poł.**

ABSOLWENTKA uniwersytetu zagranicznego udziela angielskiego francuskiego; grupy, indywidualnie. Tel. 218-10, 2 — 4 lub **Pilsudskiego nr. 23, m. 6.**

STENOGRAFII polsko - niemieckiej oraz języka niemieckiego najnowszą metodą szybko i tanio naucza. **Piotrkowska 55, m. 16, tel. 241-40.**

Elegancka Łódź kupuje **OBUWIE** w firmie

Uzdrowiska

ZAKOPANE. Zarząd kolonii „Kmita” z Włodzimierzowa uruchamia pensjonat dla uczniów - nic w Zakopanem. — Utrzymanie 4 zł. dziennie. Zapisy do 10 grudnia. 6-go Sierpnia 10 m. 36. Al. Kościuszki 31 m. 14. 12481-2

DO ZAKOPANEGO na ferie zimowe wezmę młodzież szkolną pod troskliwą i sumienną opiekę. Pensjonat komfortowy. Sport i wycieczki pod kierunkiem fachowego instruktora. Zgłoszenia: **Anstadtta 5, m. 10, tel. 104-58, Helena Streiserbergowa.**

KOLONIA - Pensionat w Zakopanem pod kierownictwem I. Grundmana, czynna już od 15 grudnia. Willa skanalizowana, bież. ciepła i zimna woda w pokojach, łazienka, telefon, pokoje 2 — 3 osob. Wycieczki codziennie, kurs narciarski. Inf. i zapisy codz. od godz. 18 do 19, tel. 200-98 i od godz. 19-22 wypożycz. książek „Lektor”, Śródmiej ska 7.

ZAKOPANE. Przyjmujemy jeszcze dwoje dzieci do kompletu na okres ferii zimowych. Szusterówna i Kozłowska. Inform. tel. 103-85.

NA WIŚNIOWEJ GÓRZE

Przy lesie (posesja Lichtenfeldów) do wynajęcia na zimę nowoczesna willa, składająca się z 4-ch pokoi, werandy, — pokoi i kuchni z wszelkimi wygodami, centralnym ogrzewaniem, bieżącą ciepłą i zimną wodą. Wiadomość: **Łódź, tel. 189-55, godz. 3-4 pop.**

DO ZAKOPANEGO. Bella Hal-trecht - Cukierowa zabiera pod opiekę młodzież szkolną na wakacje zimowe do pensjonatu z wszelkimi wygodami. Informacje: **Wiłczańska 62, m. 16, tel. 168-74, od 9 — 12-ej i od 2 — 4-ej.** 125-2

Pensjonat BESSEROWEJ w KOLUMNIE tel. 4 poleca się na sezon zimowy. CENY PRZYSTĘPNE. — Zamówienia telefonicznie lub listownie.

ZAKOPANE. Do pensjonatu na okres zimowych wakacji zabiera młodzież szkolną pod swą opiekę Maria Frenkenbergowa. Piękne położenie wśród lasów. Tarasy. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Łazienki. Kuchnia wykwintna. Radio, patefon, telefon. Kurs narciarski. Zgłoszenia: **Łódź, ul. Sterjina 18, tel. 262-21, od 9 do 12 i od 14 do 17.** 899-2

ZAKOPANE. Kolonie zimowe dla młodzieży pod kier. M. Kobrowej. Willa skanalizowana, elektryczność, łazienka, woda bieżąca. W pobliżu tereny narciarskie, ślizgawka. Inf. od 15 — 20 ul. Kilińskiego 141, tel. 176-47. 897-2

ZAKOPANE. Ferie zimowe dla dzieci i młodzieży szkolnej pod opieką wychowawczą d-rostwa W. Falek w pensjonacie „Hokej” (dolina do Białego) obok terenu narciarskiego. Inf. i zgłosz. D-rostwo Falek, **Pomorska 91, 10 — 12, 8 — 5, tel. 260-97.** 230-8

KRYNICA. Pensjonat „Adria” pod zarządem T. Rubinsztajnowej czynny od 10 grudnia. Auto do dyspozycji gości.

KRYNICA PENSJONAT „MERAN”

pod kierownictwem D-ROWEJ ZOFII WALLACHOWEJ poleca pokoje komfortowe z centralnym ogrzewaniem, ciepłą i zimną wodą, wykwintnym wiktem. Ceny przy stepne. Otwarty cały rok.

ZAKOPANE „Henka” do Białego. Komfortowy pensjonat. Zarząd Jan Tenenbaum poleca pokoje słoneczne. Kuchnie wykwintna.

KOLUMNA. Pensjonat Żelazowej. Tel. 18 czynny od 15 grudnia. Pokoje ciepłe z wszelkimi wygodami. Informacje: **Tel. 329-44.** 087-8

Nowość

BIUSTONOSZE bez ramiaček oraz nowości lastexowe do sukien balowych poleca **PRACOWNIA GORSETÓW „DIVO”** Piotrkowska 114 TEL. 118-91

NA FERIE zimowe przyjmuję tre blanki z dziećmi. Młodzieży szkolnej zapewnić mogę opiekę nauczycielską. Zgłoszenia na miejscu. **Sienkiewicza 9, m. 40, między 1 — 3 lub Wiśniowa Góra, pensjonat „Bella”, tel. 5.** 105-2

ZAKOPANE. Do pensjonatu „Szczęsna”, ul. Witkiewicza, przyjmuję młodzież i dzieci na okres ferii zimowych. **Ruta Żelwiana, Ma-gistracka 1, 3 — 5 lub tel. 147-75.**

KOLUMNA. Na ferie zimowe zabierzę młodzież szkolną pod troskliwą opiekę. **Szaferowa i Erlichowa, Narutowicza 43, tel. 203-67, od 8 — 6.**

PENSJONAT „Świt” w Kolumnie po gruntownym remoncie poleca na sezon zimowy pokoje słoneczne, ciepłe. Willa skanalizowana, światło elektryczne. Informacje: **Piotrkowska 79, Raduszycki.**

PENSJONAT w Baruchówce, telefon, Wiśniowa - Góra 24, otwarty od 15 grudnia. Przyjmie również dzieci. Troskliwa opieka wykwalifikowanej siły zapewniona.

Przebiej sezonu 1937



CACHET DE PARIS

ZAKOPANE. Pełnokomfortowy pensjonat „Diana”, telef. 1489, po gruntownym remoncie już otwarty. Kierownictwo **Finkelsteinowa i Braunówna.** 212-4

PENSJONAT J. Tarmuowej, willa „Leśna”, czynny od 15 grudnia. Przyjmuje również dzieci w wieku szkolnym pod troskliwą opieką wychowawczyni. **Wiad. Wiśniowa Góra, tel. 16, lub na miejscu Zawadzka 53.** 078-2

ZAKOPANE. Komfortowy pensjonat „Jurand”, ul. Chałubińskiego czynny w okresie od 20.12 do 10.1 pod kierown. **J. Żelwiana** Zgłoszenia: **Łódź, Bandurskiego (św. Anny) 4, f-a „Wiedza”, tel. 147-75.**

ZAKOPANE!! 66 proc. niżki kolejowej. **R. Rozenówna** na okres zimowych wakacji zabiera dziećmi szkolną Troskliwa odpowiedzialna opieka **Wykwintna kuchnia. Sporty. Telefon 160-81. Zachodnia 59.** 3210-2

KOLUMNA. Drowa **Robinson** przyjmuję na wakacje zimowe młodzież szkolną od 8 do 14 lat pod troskliwą opieką. Informacje: **Pomorska nr. 10, tel. 131 86.** 233-2

Różne

BUCHALTER - podatkowiec z poważnymi referencjami zaprowadza i prowadzi księgi handlowe. **Telefon 168-12, godz. 9 — 12.**

LEKARZ - dentystka z polskim dyplomem poszukuje zamożnego nostryfikanta lub zamożnego technika - dentyst. Oferty „Współpraca”

WIEDŃ. Wyjeżdżam 25 b. m. do Wiednia, gdzie jestem dobrze obeznany w sferach handlowych i Handels-Kammer tamtejszego. Załatwiam dla osób powierzonych: sprawy handlowe i prywatne, wyrabiam przedstawicielstwa i t. p. Referencje pierwszorzędne. **Wiadomość: tel. 160-34, w godz. 4 — 6 wiecz.**

CIEPŁO W MIESZKANIU może być tylko, gdy drzwi i okna zostaną uszczelnione najnowszym systemem hermetycznym przez bezkonkurencyjnego specjalistę **A. FRYDENSONA** tel. 265-28 Trwałość długoletnia!

ZAGUBIONO weksle: 1) z wystawienia **Josefa Prybołowskiego**, zam. w Łodzi, **Nowo-Zarawska 22, pl. 19.12 1936 r.**, na sumę zł. 50.— 2) z wystawienia **Ch. F. Frajnd** w Łodzi, **Południowa 59, pl. 8.1 1937 r.** na zlecenie **B. Deresza**, na sumę zł. 40.—. Weksle unieważniam i proszę o zwrot za wynagrodzeniem **L. Szwarcman, 6-go Sierpnia 16.**

JUBILER **A. NIEMIECKI**, 4 Zawadzka 4 — tel. 217-40 — wykonuje wykwintną robotę jubilerską. Specjalność: **oprawa drogocennych kamieni.**

DYWANY: perskie, krajowe, ręczne i maszynowe naprawia artystyczny zakład naprawy uszkodzonych dywanów **H. Milgioma, Kilińskiego 18.** 4002-5

TERMOMETRY pokojowe i zaokienne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca **optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.**

Elegancka Łódź kupuje OBUWIE w firmie **A. OGÓREK** ŁÓDŹ **ZAWADZKA 11** SPECJALNY DZIAŁ WYKWINTNEGO **OBUWIA MĘSKIEGO** TELEF. 202-86.

PRAKTYCZNA GWIAZDKA KOLEKCJA PIĘKNYCH PONCZOCH

MARTA — praktyczna pończoszka z prawdziwego maco	Kolekcja	3 ⁹⁰
MARY — jedwabna matowa		
RITA — jedwab z egipskim maco		
EWA — jedwabna pończoska z polskim	Kolekcja	4 ⁶⁰
RITA — jedwab z egipskim maco		
IDEAL — mocna i ciepła podpończoszka		
DLA PANÓW	Kolekcja	
HERKULES — merceryzowana skarpeta		3 ³⁰
STALOWE — ciepła, turystyczna		
ALASKA — ciepła, wełniana		
SPECJALNA LUKSUSOWA		
KLUB — elegancka, florowa		6 ²⁰
BYRD — wykwintna wełniana		
LORD — wełniana do kolan z gumą		
DLA DZIECI	Kolekcja	2 ⁹⁰
START — wełniana pończoszka		
BOY — florowa, elastyczna		
GOAL — ciepła, melanzowa		



NASZE SŁAWY

ZDROWOTNE — damska pończoszka wełniana	zł. 2.50
STALOWE — mocne, ciepłe skarpety	zł. 0.90
SITA — sportowa do kolan z gumą	zł. 1.50
ALASKA — ciepła wełniana	zł. 1.50
GOAL — ciepła, melanzowa pończoszka dziecięca	zł. 0.60, 0.80, 1.00

NASZA SPECJALNOŚĆ — SYBIRKI wełniane skarpetki sportowe we wszystkich wielkościach. Dziecięce zł. 1.50, 2.—, damskie zł. 2.50, męskie zł. 3.—

WSZYSTKIE NASZE POŃCZOCHY I SKARPEŁY WYKONANE SĄ Z NAJLEPSZYCH SUROWCÓW I WZMOCNIONE W PIĘTACH I PALCACH

POLSKA SPÓŁKA OBUWIA

Bata

Komunikat

Brith Naszim Leumioth (Związek Kobiet Narodowych) urządza w niedzielę, dnia 13 grudnia, o godz. 5-ej po południu, w Złotej Sali „Grand - Hotelu”, bankiet pożegnalny na cześć znanej działaczki sjonistycznej, pani dr. Lachman.

Goście mile widziani.

POSZUKIWANE

2 lub 3 pokoje z kuchnią w czystym domu.

OFERTY SUB.: „Z. M.”

2 POKOJE, kuchnia, wygody, słoneczne, 45 zł. miesięcznie. Al. 1 Mają 91; wolne.

DO ODDANIA umeblowany fronto wy słoneczny pokój. Centralne ogrzewanie, winda. Telefon 122-11.

DO WYNAJĘCIA od 1 stycznia 4 pokojowe mieszkanie w nowym domu z wszelkimi wygodami. — Wiadomość tel. 157-59 3-4 i 8-9. 159-3

SALE fabryczne w nowoczesnym gmachu z kompletnym urządzeniem do wynajęcia na korzystnych warunkach. Tel. 141-05 lub 365-46, od 10-1 i 4-6. 187-3

POSZUKUJE się 1 lub 1 pokój z kuchnią na warsztat tapicerski na parterze w śródmieściu. Oferty do admin. „Głosu Porannego” pod „H. R.”.

POKÓJ do wynajęcia dla pojedynczej osoby. Telefon, niekrepujące wejście. Lipowa 10, front, II p. m. 5.

POKÓJ słoneczny umeblowany dla 1 ew. 2 osób do wynajęcia. Żeromskiego 11. Wiadomość u dozorcę.

ŁADNY frontowy pokój z utrzymaniem lub bez z wszelkimi wygodami, telefonem i niekrepującym wejściem do wynajęcia od 1 stycznia. Telefon 114-39, Zawadzka 22, m. 7.

DUŻY słoneczny frontowy pokój z niekrepującym wejściem, z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wiadomość: Traugutta 8-6, tel. 120-58.

SŁONECZNE 3-pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Piotrkowska 189; tamże lokal handlowy.

POKÓJ słoneczny umeblowany, centralne ogrzewanie zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 211, m. 14.

POKÓJ umeblowany dla jednego ewent. dwóch panów (izr.) z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Mołnuszki 1, m. 18; obejrzeć można 2 — 4 po poł. i od 8 wiecz.

POKÓJ umeblowany dla osoby inteligentnej do wynajęcia. Nawrot 34, I p., m. 4.

ELEGANCKIE 2 pokoje razem — oddzielnie, front, I p., wszelkie wygody, telef. Kopernika 4, m. 8.

ZAPAMIĘTAJ!
Codziennie świeżo wędzone:
Losos bez soli Kilo 10.—
Węgorze prima „ 5.—
Sygi delikates „ 3.60
Grzyby bez ogon. „ 4.80
Miód naturalny „ 1.80
Żywe karpie „ 1.60
Sprzedaje firma
W. Bartoszewicz
Łódź, Główna 52, tel. 144-04

Dr. B. Hurwicz

choroby skórne i weneryczne

Piotrkowska 10

Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 w niedz. i święta od 8—1

Dr. med. J. M. Barciński

przeprowadził się na ul.

Gdańska 43

Gabinet rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy, zdjęcia i prześwietlenia rentgenowskie również w mieszkaniach pacjentów. Leczenia krótkimi falami radiowymi.
Godz. przyjęć: 8—9, 4—7. Tel. 214-50

LEKARZ - DENTYSTA

D. Tondowska

przeprowadziła się na ul. Piotrkowska 152 fr. II p., tel. 174-93

Przyjm. od 9—2 i 3—8.

Dr. med.

S. KANTOR

Spec. chorób skórnych i wenerycznych

UL. PIOTRKOWSKA 90 tel. 129-45

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz. W niedz. i święta od 8—2

Ala Izbička

wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.
DYZURY. TEL. 246-36.

CAŁY ŚWIAT ZADA TYLKO



Do akt Nr. Km 2184/36/II
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 114 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4. I. 37 r. o godz. 12-ej w Łodzi przy ulicy Główniej Nr. 14 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 650, a mianowicie mebli, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 11. XII. 1936 r.
Komornik: (—) Anisierewicz

W WILLI w ogrodzie do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami. Bałtycka 6-8 (Julianów). 9211-2

Kupno i sprzedaż.

MASZYNA do drukowania mater. „Reljev” do sprzedania. Informacje: Przejazd 8, m. 3, od 10 — 12 w poł.

NOWOCZESNA sypialnia, kredens orzechowy, stół okrągły. 5 krzesel, 1 fotel do sprzedania. Sienkiewicza 52, m. 21.

DO SPRZEDANIA obrazy, kryształy, obrusy haftowane, koronka brusselska. Wólcańska 253, III piętro, front, 12 — 2, 5 — 8.

KUPUJE i sprzedaje meble, dywany, maszyny do szycia, porcelany oraz różne sprzęty domowe. An drzeja 7, front, parter, tel. 258-99. 12248-8

WÓZKI dziecięce, lalkowe, saneczki, łózka, tapczany w wielkim wyborze najtaniej w fabrycznym składzie J. Walfisz, Narutowicza 36.

LOKOMOBILA „Lanza” zupełnie nowa 200 HP. 12 atm. do natychmiastowego sprzedania. Zgłoszenia do administracji „Głosu Porannego” sub „L. B.”. 112-2

„ZNICZ” piece prężne, szamotowe, zapewniają ciepłą zimę. „Znicz” Wodna 12-14. Tel. 105-22.

OKAZYJNIE sprzedam stół okrągły, 5 krzesel i fotel oraz tapczan. Zawadzka 23, m. 51.

Posady

LEKARZ - dentystka z dyplomem polskim, zagranicznym poszukiwana. Oferty „Posada lub współpraca”.

POTRZEBNA uczenica do pracowni sukien. 11 Listopada 32, m. 34.

UWAGA! Desenator - fachowiec, branża wełniana - jedwabna poszukuje posady. Oferty „Samodzielny” do „Głosu”.

GŁÓWNY buchalter na stanowisku w pierwszorzędnej firmie zmienia posadę. Przyjmie pracę na godziny. Wyższe wykształcenie handlowe. Wiadomość: tel. 207-43, od 2 — 5 po poł. 115-2

LEKARZ - dentystka z dyplomem polskim poszukiwana. Oferty sub Nr. 511”.

BIURALISTKA z długoletnią pracą w biurze, obeznana z buchalterią i pisanem na maszynie poszukuje pracy na popołudnie. Wymagania zł. 10.— (tygodniowo). Oferty „Referencje pierwszorzędne”.

Lokale

W ŚRÓDBOROWIE 7-pokojowa wila świeżo kapitalnie remontowana, do oddania na pensjonat. Oferty sub „Komfort”.

POKÓJ frontowy umeblowany pojedynczej osobie odnajmę. Kilińskiego 89, m. 8 (obok poczty), telefon 109-65.

DO WYNAJĘCIA 3 — 4-pokojowe mieszkanie frontowe, świeżo wyremontowane z wszelkimi wygodami ul. Legionów 6. Dozorca wskaże.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego lub nie dla dwóch osób, ewentualnie pokoju z kuchnią i wygodami. Oferty sub „Wyplacalny” do admin. „Głosu Porannego”.

GDZIE i co kupić na Gwiazdkę?

polecam 1000 RESZTEK za 1/3 CENY na bluzeczki, spódniczki, sukienki i t. d. **M. BRYL, PIOTRKOWSKA 58**

KURSY, SZYCIA, MIERZENIA KROJU, I MODELOWANIA **LINY KAUFMAN** Sienkiewicza 67 tel. 113-51 Zapisy na nowy kurs dla pp. róg Nawrot 113-51 Krawcovich przyjmuje kancel.

DO SPORTÓW ZIMOWYCH

PASKI LASTEXY

POLECA

D. SZENBERGOWA PRZEJAZD 6, M. 2. — TEL. 105-86.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Ręwa” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

LA PASSIONARIA MÓWI

W niewielkim książkowym wydaniu ukazały się mowy, listy, manifesty i pisma polityczne znanej przywódczyni hiszpańskiej, Dolores Ibarruri, zwanej pospolicie La Passionaria. Jest to, możnaby powiedzieć klasyczna proza rewolucji zwarta, śmiała, oszczędna w wyrazie. — Powstawała ona w zgodnym biciu tysięcznych serc i w rytmie tysięcznych kroków, dlatego ma rozmach i siłę, wyraża wolę i najtajniejsze przekonania ludu. A zarazem proza ta rodziła się w przerwie między walkami, dlatego też krótko, ostra, jak pocisk. Wreszcie brzmiała na przedpolach Madrytu i wszystkich odcinkach obrony, dlatego przemawia z niej patos heroizmu.

Takie to są cechy ogólne omawianej książki, która pozostanie, jako literacki dokument walk. Dokument ogromnie jasny, zwięzły i sugestywny. Tak piszą tylko ci pisarze, którzy wychodzą z głębi mas i wierzą szczerze w ideały socjalizmu. — Wierzą zaś całą pasją kochającego serca z całej siły.

La Passionaria mówi:

„Do was, siostry moje z nizin, które tak samo, jak i ja, po znaliście czarne dni bez chleba i radości, troskę o dzieciach żyjących w niedostatku, ciężką pracę źle opłacanych robotników - mężów, wreszcie bezrobocie, przejmujące rozpacz każde domowe ognisko — do was zwracam się z tym wołaniem i wam rzucam apel mojego serca”.

W te słowa rozpoczyna La Passionaria swój manifest, nawołując do popierania frontu ludowego. Lecz apel ten nie jest zwykłą oratorską frazą, nie jest olśniewającym chwytym krasomówcy. To krzyk, który rwie się z głębi serca, to zew, który targa wnetrzem niejednego człowieka. Bo jest to prawda. Kto zna ciężkie warunki, w których żyją masy hiszpańskie, zrozumie, ile treści, ile żywotnej prawdy zawiera w sobie wystąpienia Dolores Ibarruri.

Od najwcześniejszych lat, od czuwając nędzę mas, a zarazem wagę zachodzących przemian historycznych, Dolores walczy po stronie ludu. Wybijają się na czoło socjalistycznej partii jako trybun i organizator.

Gdy rozgorzała walka z faszystem, La Passionaria zagrzewa do obrony i wytrwania. Jest na każdym prawie odcinku frontu. Walczy słowem tak jak nikt może w tej chwili. — Zwraca się do prostych żołnierzy, wskazując, ile talentu woda przejawiać się może w każdej bohaterskiej walce z faszystami. La Passionaria mówi:

„Na miejsce zbuntowanych generałów przyjdą zwykli sierżanci. O ile będą odważni, o ile walczyć będą jako bohaterowie, poprowadzą za sobą masy. — Wtedy obejdziemy się bez generałów, lub ściślej mówiąc będziemy mieli generałów, przy-

obleczonych w zwykłe mundury żołnierskie”.

Z niegasnącą energią La Passionaria walczy po stronie ludu. Cały swój dar oratora, całą energię kochającej lud kobiety cały talent oratora, wreszcie temperament bojownika i rewolucjonisty — oddaje na potrzeby walki. Przemawia, pisze odezwy, manifesty, wygłasza przez radio zagrzewające do walki przemówienia, zjawia się na najbardziej zagrożonych odcinkach i podsyca wiarę, wyleża zagranicę, aby mobilizować opinię społeczną po stronie hiszpańskiego rządu.

La Passionaria mówi patetycznie, lecz myśli nader trzeźwo. Zdaje sobie sprawę z trudności, jakie piętrzą się przed rządem. Wie o tym i mówi, że warunkiem zwycięstwa ludu jest nie tylko wiara i odwaga, ale i koordynacja wysiłków i dyscy-

plina. La Passionaria piętnuje wszelkie samowolne poczynanie obrony, wszelkie niedocenywanie niebezpieczeństwa. Przeciwnie, niebezpieczeństwo jest wielkie. Żeby je zwalczyć, trzeba oddać się całkowicie na usługi rządu. Bo dzisiaj niema już wyboru. La Passionaria mówi:

„Madryt musi być natchniony przez ducha wojny. Cała Hiszpania winna żyć na stopie wojennej. Myślę tu o wewnętrznym znaczeniu tego słowa — powińność wojskowa, co oznacza konieczność świadomej pracy, odpowiedzialność, dyscyplinę, podporządkowanie się nakazom chwili, właściwe docenianie groźnej rzeczywistości. — My wszyscy winniśmy stać się żołnierzami, gdyż żyjemy w czasie walki i od rezultatów tej walki a również od naszej postawy — zależy pokój, wolność, postęp

i demokracja”.

Dolores ciska płomienne słowa, w których opiewa bohaterstwo obrony. Ciska też słowa na potępienie faszystów:

„Trzebaby pędzła Goi, trzebaby barwnego pióra Blasko Ibaneza, aby móc opisać wszystkie potworne zbrodnie, dokonywane przez wojska marokańskie”.

La Passionaria demaskuje za kuse faszystów, usiłujących przedstawić ludową Hiszpanię jako kraj w stanie katastrofy. Piętnuje oszczerstwa, utrzymujące, że rządowi chodzi o zwycięstwo bolszewików i bezbożników. Straszna gra idzie o coś innego. O cóż więc walczy rząd hiszpański, zdaniem Dolores? — O przebudowę życia w myśl zasad słusznie pojętej sprawiedliwości ludzkiej i w duchu dzisiejszych czasów. La Passionaria powiada:

„Zbuntowani generałowie posługują się straszakiem komunizmu, ażeby izolować Hiszpanię od reszty świata. Ale tu nie o to chodzi. Hiszpania chce zmieścić swoje życie, które było dotychczas mroczną tragedią. Hiszpania chce zrzucić wszelkie przytłaki i zabobony przeszłości. — Hiszpania chce pozbyć się wreszcie rządów soldateski, kleru i kacyków kapitalizmu, która to klika panowała dotąd niepodzielnie nad życiem i majątkiem milionów ludzi. O to chodzi w tej walce. O zmianę życia, o zmianę oblicza kraju. I właśnie zagrożona reakcja posłużyć się chce straszakiem bolszewizmu, ażeby nie dopuścić do zwycięstwa wolności i prawdy”.

Lecz przywódczyni hiszpańskiego ludu bynajmniej nie idealizuje frontu ludowego. Wie, że przed socjalizmem piętrzą się w Hiszpanii ogromne trudności. — Tym zadaniom trzeba poddać. Rzecz niełatwa w kraju nieomal średniowiecznego feodalizmu, w kraju, który nie miał dotąd burżuazyjno - demokratycznej rewolucji. W omawianej książce znajdujemy następujący ustęp:

„Burżuazyjno - demokratyczna rewolucja gdzieindziej miała przebieg sto lat temu. U nas dopiero dzisiaj. Jesteśmy awangardą nowych form społecznych. — Tym bardziej musimy podwoić wysiłek. Musimy walczyć i jako demokracja przeciw mrocznym przesądom średniowiecza — i jako socjalizm o społeczną przebudowę życia i zwycięstwo pracy. Dlatego wysiłek nasz jest podwójny. Odrabiamy zaległości dawnych czasów a zarazem torujemy drogi nowym ideom”.

W walce tej trzeba zdobyć się na maximum siły, nieomal surowości. La Passionaria mówi:

„Prawo wojny jest okrutne, lecz trzeba być uznać i stosować bez sentymentów. Nie powinniśmy dość do sadyzmu i do szczytu okrucieństw, lecz musimy zdobyć się na konieczną sprawiedliwość i surowo uśmierzyć bunt, wyrwijając go z korzeniami”.

Dolores wierzy w ostateczne zwycięstwo ludu. Z wiary tej ciosa swoje twarde i surowe słowa. W omawianej książce znajduje się dział listów, do syna i do osób bliskich, które to korespondencje ukazują postać rewolucjonistki w świetle niejako cieplejszym. Ale i tu zdumiewa hart i niezłomna wola przywódczyni ludu. Zwracając się do syna, testuje mu w liście:

„Być może, że wszyscy zginemy w tej walce. Lecz ty, mój synu, bądź silny. Pamiętaj o naszych ideałach i nie upadaj na duchu. Walcz i w walce tej daj z siebie wszystko. Albowiem socjalizm i sprawiedliwość są to ideały, którym warto oddać życie”.

Taka jest postać tej niezwykłej kobiety, którą ukazuje nam omawiana książka.

Luigi Pirandello OJCZULEK

Charakterystyczny prawdziwie „pirandellistyczny” fragment ze sztuki trzyaktowej zmarłego pisarza p. t. „Cielowiek, zwierzę i cnota”.

(REDAKCJA)

Nono: (11-letni chłopiec za sceną): Oczulek przyjechał! Oczulek przyjechał!

Paolino (nauczyciel domowy, natychmiast wyswabada się z obięć i oddala się od pani Perelli): Aha! Teraz trzeba się mieć na baczności!

Perella: O, mój Boże! Mój Boże!

Paolino: Uśmiechnij się! Śmieję się, moja kochana! Śmieję się!

Nono: (wciąż jeszcze za sceną) Nareszcie przyjechał oczulek! (Kapitan gwałtownym gestem wpycha go na scenę, tak że słowo zamiera mu na ustach. Kapitan Perella wchodzi, robiąc wrażenie rozwścieczonego dzika).

Kpt. Perella: (do Nono) Milcz! Nie potrzebuję fanfar!

Żona (wydaje okrzyk, widząc, że Nono pada i podbiega, aby go podnieść) Mój biedny Nono!

Paolino (podbiega również, aby podnieść chłopca, który płacze) Czy bardzo cię boli, mój biedny Nono?

Perella: Ach, nonsens! (do Nono) Uspokój się! Przystań wyci! (Nono natychmiast przestaje płakać. Do Paolina) Czy pan wie, kochany panie profesorze, co robił mój ojciec ze mną, gdy miałem zaledwie sześć lat, aby mnie ukarać za to, że jeszcze nie nauczyłem się pływać? Chwytał mnie za kark i wrzucał w ubraniu do morza, wołając: „Pływaj, albo umrzyj!”

Paolino: I pan nie umarł?

Perella: Nauczyłem się pływać. Przez to chciałem panu jedynie powiedzieć, kochany profesorze, że bynajmniej nie zgadzam się z pańską metodą pedagogiczną. Uważam, że jest pan zbyt łagodny, mój kochany.

Paolino: Łagodny? Ja? Ależ nie, proszę mi wybaczyć, dlaczego? Gdy potrzeba, to proszę mi wierzyć, że potrafię również...

Perella: Ach, gdy potrzeba! Zawsze! Surowość nigdy nie szkodzi! Pan jest o wiele za miękki i psuje mi pan chłopaka!

Paolino: (nagle z serdecznością) O nie! Przepraszam bar-

by ich było dwoje!!!

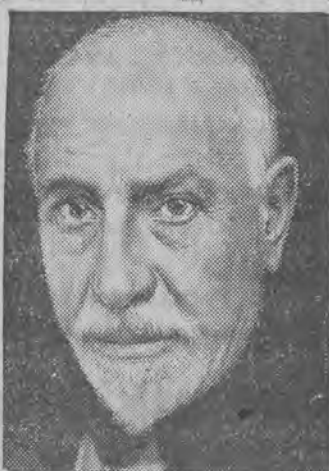
Perella: (wściekły, z nabiegłymi krwią oczyma) Nie powtarzaj pan tego jeszcze raz, nawet żartem! Zrozumiano! Mam dość jednego!

Paolino: (nagle ulegając) Proszę jedynie, aby się pan tak odraza nie denerwował! Powiedziałem to jedynie na swoje usprawiedliwienie...

Perella: Jeszcze jeden chłopiec! Tego jeszcze brakowało!

(Podczas tej rozmowy między Perellą i Paolino pojawia się na dalszym planie matka. Jest bardzo ładnie ubrana).

Perella: (woła) Podejdz tu, Nono! (odwraca się i widzi ruchy rąk chłopaka) Co tam robisz? (patrzy na żonę) A co to ma znaczyć? (sposrzedza jej uszmiłowaną twarz i dekolt) Co?... Ty?... (wybucha nie kończącym się, głośnym, wymuszonym śmiechem. Podczas tego Paolino za jego plecami zaciska pięści, ale otwiera je, opanowując chęć rzuca się na Perellę i uduszenia go. Pani Perella stoi zmiażdżona z opuszczonym ku ziemi wzrokiem) Coś ty z siebie zrobiła? (śmieje się) Jak wymiżdrzona małpa na katarynce... słowo honoru! (podchodzi do niej, bierze ją za rękę i przygląda się ze śmiechem) Ha, ha, ha! Patrzcie no, patrzcie! (widzi jej dekolt) Ho, ho, ho!... Ta obfitość!!! Popatrzcie tylko! (do Paolina) No, panie profesorze, co pan powie do tej wspaniałej parady? Czy ta dekoracja jest może dla mnie przeznaczona? Nie, nie, nie, muszą za to w każdym razie podziękować. Nie, nie, nie! (wskazując na jej pierś) Zamknij z powrotem swój sklep! Nie kupię! (do Paolina) Tempora mutantur, kochany profesorze, to mnie już nie podnieca! (do żony) Dziękuję ci, moja kochana, dziękuję ci! Idź! zmyj znowu swoją twarz... Jestem głodny i chciałbym jak najprędzej zasiąść do stołu!



LUIGI PIRANDELLO.

dzo... tego naprawdę nie powinien mi pan zarzucać, kapitanie. Prawdziwe zło, jeśli pan chce wiedzieć, tkwi zupełnie gdzieś indziej. I właściwie dziwię się, że już go pan sam dawno nie odkrył.

Perella: Matka!

Paolino: O nie, nie matka! Przepraszam, ale przecież w ogóle niemożliwe jest, aby chłopiec nie był psuty. Jest przecież jedynym synem!

Perella: Ach nonsens! Jedynym! To pan mówi!

Paolino: Co słyszę? On nie jest jedynakiem?

Perella: (głośno, podniecony) Trzeba tylko umieć go wychowywać?

Paolino: Oczywiście... ale gdy-

Działać bez zwłoki!

Paweł Reynaud po powrocie z Niemiec i Włoch, wygłosił w Paryżu odczyt na temat „Europa z punktu widzenia Rzymu i Berlina“.

— W wigilię 2 sierpnia 1914 roku — mówił — francuzi zajęci byli sławnym pocsem. Obecnie wyjaśniają oni motywy samobójstwa Salengro, podczas gdy reżyserzy Europy dali światu trzy ważne zagadnienia: uzbrojenie Niemiec, zbliżenie włosko-niemieckie i wspólne wmięszanie się tych dwóch dyktatorów do hiszpańskiej wojny domowej.

Co powinna robić Francja? Przede wszystkim powinna znać fakty, a po tym wybrać taką lub inną politykę.

Paweł Reynaud szczegółowo omawia położenie Włoch, Niemiec, Anglii i Rosji. Przeciwnictwem dyplomatycznej aktywności Niemiec i Włoch jest chwiejność i niepokój innych państw. Konieczne jest wyjaśnienie stosunków między Włochami i Francją.

Obecne postępowanie Włoch zmieniło położenie Europy. Mussolini w dalszym ciągu kroczyć będzie obroną drogą, lub gdy nie określi on dokładnie — w najbliższej przyszłości — swej polityki zagranicznej, Francja zmuszona będzie wyciągnąć z tego konieczne konsekwencje.

— Niebezpieczeństwo konfliktu europejskiego rośnie z dnia na dzień. Chociaż sojusz z Anglią powinien pozostać podstawą naszej polityki zagranicznej, powolność jej zbrojeń, zwłaszcza na lądzie, nie pozwala nam uważać jej pomocy za dostateczną gwarancję naszego bezpieczeństwa.

Jakie drogi ma przed sobą Francja? Czy można uzyskać tę gwarancję drogą sojuszu z Niemcami?

Paweł Reynaud nie daje odpowiedzi na to pytanie, lecz wykazuje, że w razie odpowiedzi przeczącej, konieczny jest sojusz z Z. S. R. R. Sojusz ten może zostać zawarty tylko pod warunkiem zachowania całkowitej swobody działania w stosunku do komunizmu wewnątrz kraju.

— Jaka by nie była polityka, którą wybierzemy, — zakończył Reynaud — wybór należy zrobić natychmiast i działać bez zwłoki.

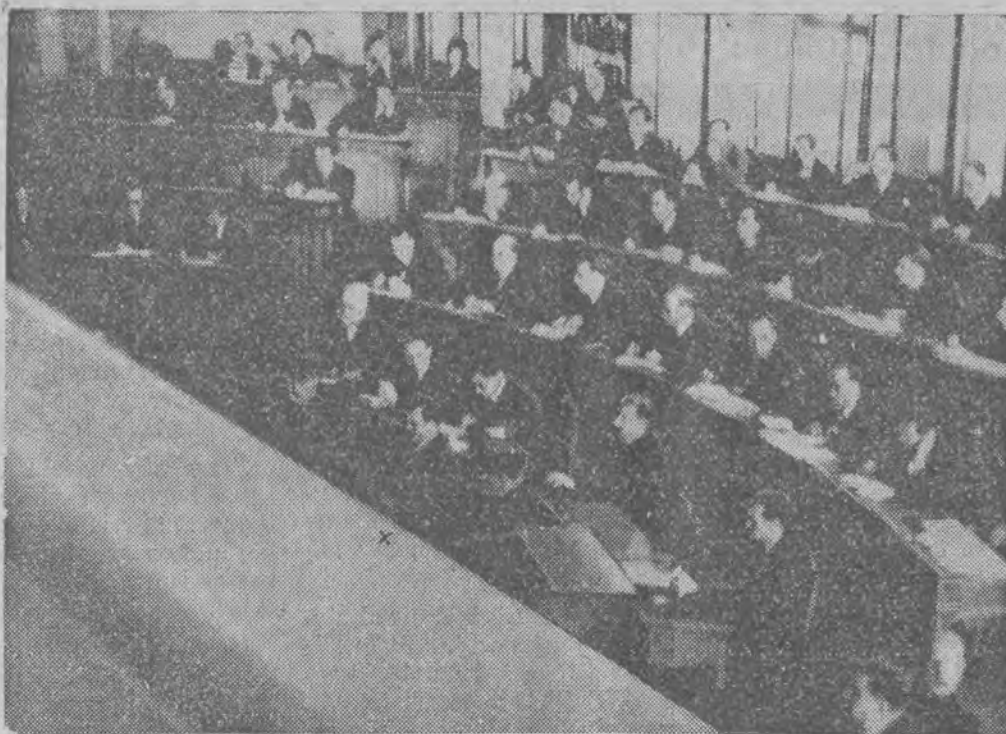
Szczyt oszczędności

Uczni szkoccy dali w tych dniach jeszcze jeden dowód swej przysłowiowej oszczędności narodowej.

Instytut Smithonian w Stanach Zjednoczonych otrzymał w podarunku popiersie słynnego uczonego angielskiego lorda Kelwina. Z okazji wręczenia rzeźby odbyła się uroczystość na którą Anglicy wysłali depeszę gratulacyjną, składającą się z 1500 słów. Ponieważ Kelvin był przez 53 lata profesorem filozofii na uniwersytecie w Glasgow, uczni szkoccy czuli się również w obowiązku do złożenia życzeń. Telegram ich jak wiele innych, został odczytany na głos. Zawierał tylko je dno słowo: „Winszujemy“.

„NIE ZABIJAJ!“

Dlaczego Dawid Frankfurter strzelał w Davos do Gustloff



Sala rozpraw podczas procesu Dawida Frankfurtera (x) w Chur, zabójcy hitlerowca Gustloff w Davos.

W poczytnym piśmie paryskim „Paris Soir“, zachowującym stale we wszelkich sprawach, dotyczących bezpośrednio, lub pośrednio polityki zagranicznej, absolutną neutralność, ukazał się artykuł specjalnego wysłannika. Jeana Barois, z Chur, pisany w przeddzień rozpoczęcia procesu Dawida Frankfurtera. — Artykuł nosi tytuł: „Nie zabijaj“, oraz podtytuł: „Przekraczając przykazanie boskie Dawid Frankfurter zabił Wilmelma Gustloff, hitlerowskiego Goliata“. Zdobi go umieszczona na pierwszej stronie fotografia auto da fe książek żydowskich przed operą berlińską z napisem: „Dawid Frankfurter widzi plemię, dokoła których krzątają się gorączkowo brunatni ludzie...“ (Redakcja).

Dlaczego Dawid Frankfurter zabił?

„Nie znałem Gustloffa — nawet z widzenia“ — oświadczył podczas pierwszego przesłuchania.

Zabił, ponieważ poza upartą myślą, która prześladowała go i uzbroiła jego ramię, stała cała nieludzka nędza jego braci, prześladowanych przez swastykę.

Dalej Frankfurter dodaje: „Zabiłem go jedynie dlatego, że był agentem narodowo-socjalistycznym, który zatrącał atmosferę. Zabiłem go, ponieważ pochodził z kraju, w którym współwyznawcy moi skazani zostali na to, że nie wolno im wieść normalnego trybu życia. Kule moje powinny być dotrzeć do Hitlera“.

Kroniki kryminalne cytują mało wypadków, w których żyd byłby zabójcą. Ten, który śmiertelnie ugodzi jakiegokolwiek człowieka, ukarany został nie śmiercią — mówią księgi Mojżeszowe.

A oto Frankfurter, wychowany w pobożnej rodzinie rabinowskiej, kołysany słowami świętych ksiąg, karmiony boskim przykazaniem: „Nie zabijaj“ — oto Dawid, zrywając z tradycjami swej rasy i swej religii, wznosi ramię wykonawcy wyroków sprawiedliwości przeciw niemieckiemu Goliatowi.

Nie zaprzęta sobie umysłu groźnymi konsekwencjami swego gestu, ani zemstą, która spaść może tam w Niemczech na tych, których krew chce pomścić... Stopniowo opanowuje umysł jego jedna jedyna uparta myśl. Nie może znieść już

wiadomości, które przynoszą dzienniki i które wbrew sobie musi czytać.

Ciało jego jest chore i słabe ale duch ożywia te zawodzące go siły. Ma czas wymyśleć i przemyśliwać w swym samotnym pokoju nad pogańskim terrorem, prześladowującym ludzi jego rasy. Neron powrócił na ziemię... To już nie chrześcijan strąca się w przepaść nie chrześcijanki się gwałci, lecz żydów i żydówki Niemiec.

Nawet duch nie może uchronić się przed kałem. Sławy tego ducha, arcydzieła sztuki zostały potępione, skazane... Wielkie auto-da-fe zżera cały geniusz Izraela przed Operą berlińską.

Dawid Frankfurter widzi te

plomień, dokoła których krzątają się gorączkowo brunatni ludzie. Słyszy okrzyki tryumfu wznoszące się dokoła stosu. Słyszy także krzyki bólesci, które ze wszystkich kątów Niemiec podnoszą się z ghet...

„Ci, którzy zdołali uciec, opo wiadaiaj swe straszne przeżycia. Żyją jednak przynajmniej. Ale inni?“

Inni — to Siegbert Kindermann, 18-letni terminator, na śmierć zbitv w berlińskiej kasarni, którego trupa wyrzucono następnie na ulicę; to dr. Planf, zmuszony ciosami patek do wznoszenia okrzyków „Niech żyje Hitler!“ na ulicach Kassel i torturowany w jakiejś piwnicy aż do ostatniego tchnienia. Każdy dzień nowe nazwiska dorzuca do tej listy. Sklepy rabowane lub bojkotowane, lekarze, adwokaci, profesorowie pozbawieni możliwości pracy, wgnani...

Frankfurter studiował na uniwersytecie w Lipsku, po tym w Frankfurcie. Teraz jest w Bernie, jest bezpieczny. Nie lęka się niczego dla samego siebie. Życie jego upływa skro-

Francuskie nagrody literackie

Van der Meersch — laureat Goncourtów

Przyznana została jedna z najważniejszych francuskich nagród literackich, nagroda Goncourtów. — Otrzymał ją MAXENCE VAN DER MEERSCH (7 głosów) za książkę p. t. „Empreinte de Dieu“.

Kontrkandydatami byli: Robert Brasillach, autor „Le marchand d'oiseaux“ (1 głos), Louis Francis, autor „La neige de Galata“ (1 głos) i Tristan Maloureux, autor „Il n'était qu'un homme“ (1 głos).

Nagrodę literacką im. Theophraste Renaudot otrzymał LOUIS ARAGON, jeden z twórców kierunku surrealistycznego, za książkę p. t. „Les beaux quartiers“.

* Laureat nagrody Goncourtów

van der Meersch urodził się w Roubaix w 1907 roku, ukończył wydział prawa na uniwersytecie w Lille i poświęcił się advokaturze. W latach od 1926 do 1928 redagował pismo „Lille universitaire“. Wydał dotychczas pięć książek. Powieść jego p. t. „L'invasion 14“ uzyskała 4 głosy w zeszłorocznym jury nagrody Goncourtów.

W dotychczasowych swych utworach van der Meersch występował jako piewca Flandrii. — Tłem nagrodzonej obecnie powieści są równiny północnej Francji.

mnie i spokojnie, a ludzie, w których mieszka, otaczają go staraniami i uczuciem.

Ale wściekłość wzbiera w jego sercu. Odrzuca precz dziennik, który mu pokazano. Wyczytać w nim można:

„Akcja obrony Kassel rozpoczęła się również dziś rano o godz. 10-ej na Friedrichsplatz przed domem towarowym Tietza. Na placu skonstruowano czworobok drutów kolezastych, niby klatkę dla zwierząt i umieszczono na nim tablicę z napisem: „Obóz koncentracyjny dla obywateli, kupujących u żydów“. We wnętrzu klatki znajduje się osioł.“

I radio przynosi wieczorami i wśród bezsennych jego nocy o belgi i groźby: „Nasienie żydowskie... zdechnij! Judasz!... Żyd kała sztukę, literaturę, teatr, zohydza przyrodzone uczucia...! Młody żyd o czarnych włosach godzinami czyha na niewinną dziewczynę, aby skalać ją swoją krwią i wydrzeć w ten sposób jej narodowi...“ Te ostatnie słowa są słowami samego Hitlera.

Czy możliwe, by rasa, z której pochodzi, rasa, która jest dla niego wybranym narodem Boga, doznawała w XX wieku tak barbarzyńskich prześladowań?!

„Nie zabijaj“. Czemu przykazanie to tak często mu na myśl przychodzi? Dawid zabił wszak Goliata, a nawet sam Mojżesz zabił egipcjanina, który napadł na hebrajczyka.

„Nie zabijaj“. Ale już pyta sam siebie, kto padnie pod jego uderzeniem, komu z pośród tych, którzy naród jego przesładują, cios zada... Hitlerowi? Jego środki są zbyt słabe, by mógł tej głowy dosięgnąć. Wiec komu?

Dawid Frankfurter jest w Szwajcarii. Widzi, że już propaganda brunatna zapuszcza korzenie tym krajem, który stał się drugą jego ojczyzną i który pokochał. Jeden człowiek jest tu reprezentantem Hitlera: przywódca szwajcarskiej Landesgruppe NSDAP. W ten sposób określa go w Davos zaśnięto na tabliczka, wskazująca jego dom.

Gustloff? Tak, jego to zgładzi Dawid pełnięty nieodpartym porywem wykonawcy sprawiedliwości.

„Nie zabijaj“... Frankfurter walczy jeszcze, walczy do ostatniej chwili; ale gdy Gustloff sta je przed nim, ukazuje się jego oczom na tle wielkiego obrazu, z którego wylania się wielkie oblicze Hitlera.

Wówczas, zapominając o przykazaniu, które Wiekiuisty dał Mojżeszowi i dzieciom Izraela na Górze Synaj, Dawid zabija.

Jean Barois.

Romantyczne małżeństwa na dworze angielskim

Sprawy sercowe decydowały o losach narodów

Dramat sercowy Edwarda VIII-go i pani Wallis Simpson nie jest pierwszym królewskim dramatem miłosnym Wielkiej Brytanii, który na godziny zmuszał do zatrzymania się koło historii. Silniej i częściej, niż w każdym innym kraju Europy, życie prywatne królów wpływało decydująco na losy zjednoczonego królestwa Anglii, Szkocji i Irlandii, a także na losy innych narodów.

Pierwsza rozwódka na tronie

Pierwszy z tych historycznych romansów małżeńskich do tyczył księżny Eleonory z Akwitanii, która w roku 1163 rozwiodła się z królem Francji Ludwikiem VII, aby zostać żoną króla angielskiego, Henryka II-go. Henryk posiadał już księstwo francuskie Anjou, Maine, Touraine i Normandię; Eleonora przyniosła mu w wianie Poitou, Guyenne i Gaskonię, obok władzy lennej nad Tulużą, dając mu w ten sposób władzę nad większą częścią ziemi francuskiej, niż posiadał Ludwik VII-my i stwarzając w ten sposób przyczynę stuletniej wojny pomiędzy Anglią a Francją. — Ale uczyniła ona jeszcze o wiele więcej, bowiem papież odmówił swego błogosławieństwa małżeństwu króla z rozwiedzioną kobietą, na co Henryk II nie tylko kazał zamordować opornego biskupa Canterbury Tomasza Backetta ale również w wydanej w 1164 r. konstytucji w Clarendon ustanowił ostre rozgraniczenie pomiędzy władzą duchowną i świecką czyniąc w ten sposób pierwszy krok ku usamodzielnieniu kościoła anglikańskiego.

Revolta o królową

Pod bardzo nieszczęśliwą gwiazdą stało małżeństwo Henryka III z księżniczką Eleonorą z Prowencji. Dażyła ona nie tylko do wzmocnienia brytyjskiej władzy królewskiej, ale do wzmocnienia wpływu francuskiego na dworze londyńskim, prowokując w ten sposób oburzenie odsuniętej arystokracji angielskiej. Dnia 12 maja 1264 roku doszło do zbrojnego powstania pod dowództwem hrabiego Simona Monforta, który w dwa dni później zdecydowanie pobił wojska królewskie w bitwie pod Lewis, wziął do niewoli króla i obwołał się regentem. Dopiero 4 sierpnia 1265 roku udało się synowi Henryka Edwardowi, pobić rebeliantów i przywrócić tron swemu ojcu.

Prywatne życie Henryka VIII

Romantyczne dzieje małżeńskie Henryka VIII wywołały wiele sporów. Faktem historycznym jest jednak, że król przeprowadził swój rozwód z Katarzyną Aragońską, a następnie małżeństwo z damą dworu, Anną Boleyn, która obdarzyła go

już przed tym synem, przede wszystkim ze względów konieczności państwowych, aby zapewnić krajowi następcę tronu. Kiedy papież sprzeciwił się temu projektowi, Henryk VIII w roku 1534, za radą swego ministra, Tomasza Cromwella, i arcybiskupa Cranmera, wydał akty supremacyjne, czyniąc w ten sposób kościół angielski niezależnym i wolnym od Rzymu kościołem własnego domu panującego — Tragiczna śmierć pięknej Anny Boleyn, którą własny jej mąż kazał uśmiercić w roku 1536 za rzekomą zdradę, weszła do literatury światowej. Jej kalwińska następczyni, Anna Cleve, z którą Henryk ożenił się za radą Cromwella, aby w ten sposób wzmocnić nowy kościół, nie była o wiele szczęśliwsza; już po upływie półtora roku Henryk rozwiódł się z nią, nieszczęsnego doradcę kazał stracić, po czym ożenił się z Katarzyną Howard, która również zaledwie po dwu latach małżeństwa została stracona za rzekomą zdradę. Dopiero zawarte w roku 1538 ostatnie małżeństwo z Katarzyną Parr, która przeżyła go o szereg lat, było do pewnego stopnia szczęśliwe.

Elżbieta i Maria Stuart

Wielka Elżbieta — „dziewicza królowa“ — była dość mądra i chłodna, aby podporządkować swe serce interesom państwa. Często porównywano ją z Katarzyną II, ale jej faworyt lord Leicester, nie był Potiomkinem, ani nawet Grzegorzem Orłowem i nigdy nie próbował wtrącać się wszechpotężnemu kanclerzowi państwa, lordowi Berleigh, do spraw państwowych. Natomiast jej szkocka rywalka, Maria Stuart, która po zamordowaniu jej kuzyna i małżonka, Darnleya, wyszła zamąż za podejrzanego o zamordowanie Darnleya hrabiego Bothwella, zapłaciła za tę swoją skłonność serca utratą tronu wolności i życia.

Zawiedziony rozum państwowy

Jej następca, Jakób I, był przekonany, że działa bardzo mądrze z państwowego punktu widzenia, gdy ożenił swą córkę Elżbietę z protestanckim księciem Fryderykiem V z Palatynatu (czeskim „zimowym królem“), a syna swego Karola z katoliczką Marią francuską. — Ale król czeski utracił swój

tron, zanim na nim zasiadł. — Francja fatalnie zawiodła nadzieje angielskie i ostatecznym rezultatem mądrze pomyślanej polityki domowej Jakóba było jedynie dotkliwie osłabienie presji brytyjskiego.

Podobnie zemściło się na jego katolickim wnuku, Jakóbie II-gim, iż wydał swą córkę Marię za Wilhelma III orańskiego dziedzica tronu niderlandzkiego. Kiedy w czerwcu 1688 roku urodził mu się dziedzic tronu arystokracja angielska obawiała się z tego powodu wzmocnienia katolicyzmu, wszczeła powstanie i Jakób stracił tron na rzecz swej córki i jej holenderskiego męża.

Pierwszy hannowerczyk na tronie angielskim, Jerzy I, który nawet nie umiał mówić po angielsku, rozpętał wściekłość ludu tym, że swym licznym, sprowadzonym z Hannoveru metresom udzielił angielskich tytułów arystokratycznych. — Ale Jerzy I umarł w r. 1727, zanim oburzenie doszło do otwartego wybuchu.

Królowej nie wolno się pokazywać

Specjalny rozdział stanowi romans małżeński Jerzego IV,

współczesnego Napoleonowi I. Po śmierci swej pierwszej żony owdowiałej lady Mary Fitzherbert, odrzucił on proponowane mu małżeństwo z Louizą Mecklenburg - Strelitz (późniejszą królową pruską), aby ożenić się z Karoliną z Brunświku. Ale małżeństwo to stało się bardzo nieszczęśliwe i król natychmiast po wstąpieniu na tron 29 stycznia 1820 roku wszczął kroki rozwodowe. — Jednogłośnie sprzeciw szlachty i ludu zmusił go wprawdzie do cofnięcia skargi rozwodowej, ale zemścił się za to: królowej nie wolno było na przyszłość brać udziału w żadnej oficjalnej uroczystości.

Sprzeciw, jaki zgotowała izba lordów „Queen“ Wiktorii przy wyborze jej księcia małżonka oraz tragiczny romans miłosny królowej matki Mary, która początkowo była zaręczona z młodszym bratem swego późniejszego męża, aby po jego nagłej śmierci stać się małżonką Jerzego V, są znane. Dziwna ironia losu zrzuciła, że żaden inny europejski dom panujący nie miał tylu tragicznych małżeństw i afer miłosnych, co przysłowiowi, zimni i opanowani anglicy.

W nocnym barze Londynu

zakochał się król Edward VIII od pierwszego wejrzenia w „strasznej amerykance“

W NOCNYM KLUBIE

W luksusowym klubie londyńskim, znajdującym się w bogatej dzielnicy Mayfair, orkiestra grała melancholijne tango. Na parkiecie niewielkiej, ale pięknie udekorowanej sali, tańczyło kilka par. Przy stoliku około orkiestry siedziały dwie panie i dwaj panowie: lady i lord Furness, bardzo popularni w londyńskim high-lifie, i niedawno przybyli z Baltimore małżonkowie Simpson — makler giełdowy i jego żona, wysoka, brunetka w średnich latach, o pięknych oczach i żywej, pełnej wyrazu twarzy. Małżonkowie Simpson zapoznali się z Furnessami dzięki listowi polecającemu angielskiego posła w Waszyngtonie i bardzo szybko zdobyli szerokie koło znajomych wśród najlepszych sfer Londynu.

KSIĄŻĘ IDZIE...

Furnessowie i Simpsonowie właśnie przyjechali z rautu u lorda Londonderry. Wszyscy byli w doskonałym nastroju. Bez przerwy słyhać było żarciki i dowcipy, rozlegał się śmiech, tłumiony dźwiękami orkiestry. Pani Simpson właśnie zamierzała przyjąć zaproszenie do tańca młodego dyplomaty, gdy nagle orkiestra przestała grać. Wszystkie spojrzenia skierowały się ku drzwiom. Od stolika do stolika przebiegał szept:

— Książę przyjechał... Książę Walii jest tutaj...

Do sali weszło dwóch dzentelmenów: jeden z nich miał bardzo poważny wygląd, drugi natomiast przyjaźnie się uśmiechał i wesołym spojrzeniem ogarniał obecnych. Zachowywał się swobodnie, śmiał się i dowcipkował. Był to właśnie książę Walii a jego poważnym towarzyszem był jeden z przyjaciół następcy tronu, młody lord.

Lady Furness szepnęła do pani Simpson:

— To jest właśnie niespodzianka, o której ci wspominałam. Za chwilę przedstawię ci księcia Walii.

Po upływie kilku minut szczęśliwa amerykanka już wirowała w walcu z księciem. Oboje uśmiechali się i rozmawiali z ożywieniem. Książę oczarował swoją damę bezpośredniością i prostotą w obejściu oraz niezwyklej uprzejmością. Amerykanka z Baltimore ze swej strony od razu podbiła serce przyszłego władcy imperium brytyjskiego.

W ten sposób 21 września r. 1932 odbyło się pierwsze spotkanie tych ludzi, o których obecnie mówi cały świat.

SZKARŁATNE RÓŻE

Nazajutrz pani Simpson otrzymała bukiet z 21 szkarłatnych róż. Od razu się domyśliła, że kwiaty te pochodzą od księcia i że liczba 21 miała jej zawsze przypominać dzień 21 sierpnia. Od tego dnia codziennie w jej

buduarze ukazywał się nowy bukiet z 21 szkarłatnych róż.

Książę Walii zakochał się. Często go wszędzie widywać w towarzystwie pani Simpson — w teatrze, na polowaniu, na wyścigach konnych, na dancjach.

Następca tronu i „brunetka z Baltimore“ stali się przedmiotem plotek, przypuszczeń, pogłoszek... Mówiono, że książę zupełnie stracił głowę, że pan Simpson po jednym z polowań zrobił żonie burzliwą scenę, że panią Simpson zainteresowało się „Intelligence service“.

Dwór królewski wysłał do Baltimore pewnego lorda, aby zebrał informacje o pani Simpson. Informacje te nie były zbyt chwalebne: okazało się, że w Baltimore pani Simpson prowadziła bardzo nieuporządkowany tryb życia i dwa razy była pociągana do odpowiedzialności za przekroczenie ustawy o publicznej trzeźwości.

„STRASZNA AMERYKANKA“

Przeciwko „strasznej amerykance“, jak przezwano p. Simpson, na dworze angielskim, rozpoczęła kampanię królowa Mary. — Książę Walii nigdy nie kochał zbyt czule swej matki. — Obecnie ich stosunki jeszcze się znacznie pogorszyły. Królowa Mary zajęła się poszukiwaniem odpowiedniej narzeczonej dla syna. W sferach dworskich rosło niezadowolenie. Książę Kentu

zaprościł siostrę swojej żony Maryny — Katarzynę, księżniczkę grecką — do Londynu, mając nadzieję, że uroda księżniczki odwróci uwagę ks. Walii od „strasznej amerykanki“. Jednak tego samego dnia, gdy ks. Katarzyna miała przyjechać do Londynu, z lotniska w Croydon wyleciał aeroplan do Monte Carlo, a pasażerami jego byli książę Walii i pani Simpson.

STOSUNEK SPOŁECZEŃSTWA

Po śmierci króla Jerzego V na tron wstąpił książę Walii, jako Edward VIII. Cały naród angielski ma nadzieję, że król przyjdzie do rozumu i zerwie ze swoimi miłośkami, dopuszczalnymi dla ks. Walii, ale niewybaczalnymi dla króla. Jednak pani Simpson staje się nieodłączną towarzyszką króla — nie tylko w podróżach i na oficjalnych przyjęciach, ale również na rautach, obiadach, wieczorowych spotkaniach dworskich. Przeciwno „amerykance“ powstaje okazała część społeczeństwa, arystokracja, rząd, duchowieństwo. Szary obywatel również nie żywi wielkiej sympatii dla ekscentrycznej amerykanki, ale obawa przed utratą umiłowanego i popularnego króla, skłania anglika do pogodzenia się nawet z ewentualnością, że na tronie Windsorów zasiądzie „brunetka z Baltimore“.

N. W.

Od Henryka VIII do Edwarda VIII

Chętnie chciałbym, jak śpiewa Lucienne Boyer, mówić wam o innych rzeczach, ale cóż robić? Ta sielanka królewska i jej incydenty polityczne ogarniają dziś wszystkie umysły, zarówno mój jak i wasz.

Dlatego dzisiaj jeszcze „będę wam mówił o miłości“, naturalnie o jego miłości.

Czy nie uważacie, że ta cyfra VIII zdaje się być dla królów Anglii oznaką trudności małżeńskich? Przypomnijcie sobie komplikacje, które pociągnęły za sobą wielokrotne małżeństwa Henryka VIII!

Cóż to było ze sprawą jego małżeństwa z Anną Boleyn? — Wszyscy ministrowie skonsternowani, komplikacje polityczne, dyplomatyczne, religijne: niczego tam nie brakowało, nawet pięknej twarzy Duleynei.

Ale Henryk VIII był bardzo zakochany i bardzo absolutny. Aby poślubić tę piękną osobę, nie zawahał się uczynić Anglię protestancką!

I powiedzcie tu, że w imię tego samego protestantyzmu kościół anglikański chce dzisiaj przeszkodzić królowi Edwardowi VIII w zawarciu małżeństwa z miłości. Co za niewdzięczność!

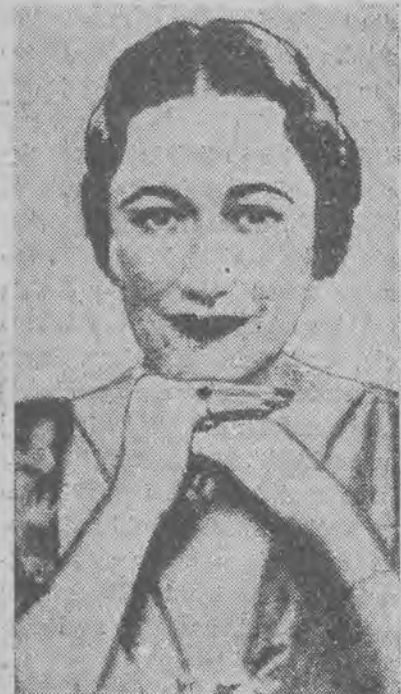
Trzeba przyznać, że król Henryk VIII był zresztą bardziej płochy, niż jego potomek. W krótkim czasie po tej historii chciał się ponownie ożenić legalnie z inną damą.

Jego wielki kanclerz, Tomasz Cromwell, który uczynił Anglię protestancką dla pięknych oczu Anny, nie chciał słyszeć o legalizowaniu nowej miłości swego pana.

Na skutek tego wstąpił poprostu na szafot, bo takie były zwyczaje patriarchalne w czasach królewskich.

Ale Edward VIII nie ma żadnego pragnienia, by widzieć p. Baldwina i arcybiskupów na szubienicy.

Zresztą od tego czasu monarchia angielska przeżyła pewną ewolucję. Nie tyle, by konstytucja została zmieniona; jest taka sama, jak ta, która się znajduje w zakurzonych fascykulach, skąd jej nigdy nie dobywają, ale zwyczaje i tradycje tak ją przeobraziły, że jej prawie poznać nie można.



Pani Simpson

Datuje się to od czasu, gdy Jerzy I, elektor hanowerski a przez matkę swoją potomek Jakóba Stuarta, wstąpił na tron po królowej Annie, zamiast Jakóba II, bezpośredniego dziedzica, ale katolika. Było to w 1714 roku. Jak widać, protestantyzm wprowadzony dla pięknej Anny Boleyn, wzmocnił swoją pozycję do tego stopnia, że przeszkodził wstąpieniu na tron królowi.

Jerzy hanowerski więc, przodek obecnej dynastii, wstąpił na tron Anglii, poparty przez węgłów.

Ale ten Niemiec nie mówił po angielsku. Dlatego nie czuł się dobrze na posiedzeniach rady ministrów, podczas debat, z których nie rozumiał ani słowa. — Z tego powodu raczył im udzielić prawa obradowania samemu, bez przewodnictwa króla, a podczas tego czasu pozostawał w towarzystwie swoich kurtyzan i pięknych przyjaciółek niemieckich, z którymi niezawodnie wspominał swój daleki „Heimatland“...

Zresztą dla tego osławionego hanowerczyka, przywiązanego do korony angielskiej, Anglicy bili się przez cały XVIII wiek.

Od Jerzego I więc król angielski nie przewodniczył radzie swoich ministrów. Duch ten utrzymał się i król stawał się coraz mniej królem. W rzeczywistości Jerzy V, jak jego ojciec i jego babka, panowali, ale nie rządzili, w myśl słusznej formuły, którą wymyślił rząd brytyjski. Anglik (lord Oxford) zapewnia, że „przez to chcą przeszkodzić, aby korona królewska nie poniewierała się po politycznej arenie walk stronnictw. Gdyby król który stoi ponad stronnictwami, mieszał się do tych sporów, następstwem tego byłaby katastrofa konstytucyjna, której maż stać się powinien unikać“.

Możnaby także zastąpić króla przez piękną drewnianą lub woskową figurę. Przez to uniknęłyby się troski o zapewnienie mu potomstwa i to uniemożliwiłoby mu żywić uczucia ludzkie i poza królewskie, zwłaszcza w stosunku do kobiety, którą sobie upodobał.

Ale narody nie są mądre i na tę drogę nie wstępują. Potrzebny jest król z ciałem i kości, ale posiadający uczucia, dostosowane do kościoła anglikańskiego, to znaczy pozbawione ludzkości. Pożądania godnym jest ponadto życzenie, nie rządzenia krajem. Otóż Edward VIII okazał niebezpieczną sympatię do górników w Walii, wśród których przebywał przez kilka dni. Wypytywał bezrobotnych, proponował środki zaradcze.

I oto teraz chce pojąć żonę według swego upodobania.

Kościół protestancki i jego najsurowsi zwolennicy (którzy zresztą nie stanowią całego imperium) są tym oburzeni, jak p. Baldwin i jego przyjaciele.

Dlatego król Edward VIII, kochany przez swój naród, znalazł się w takiej trudnej sytuacji.

S. Albarran.

Powstanie elity konserwatywnej

Sprawy prywatne króla są kwestiami państwowymi, a może nawet światowymi. Tak było nie tylko w czasach absolutnych monarchii; również w konstytucyjnej Anglii, lub w starej Austrii spory rodzinne rządzącej dynastii pociągały za sobą wielkie skutki polityczne. Może nie doszło by do wojny światowej po Sarajewie, gdyby acyksiążę Rudolf po wymuszonym małżeństwie nie padł ofiarą tradycji rodzinnej.

Powstanie anglikańskich biskupów Bradfordu i Canterbury przeciwko wyborowi, uczynionemu przez króla Edwarda, jest z historycznego punktu widzenia, jednym z najdziwniejszych wypadków naszego okresu historii, a niechęć Anglików z wyższych sfer w stosunku do kobiet rozwiedzionych jest jednym z najdziwniejszych uczuć dzisiejszego Anglika, a w jeszcze większym stopniu dzisiejszej Angielki.

W rodzinach urodzonej i pieniężnej arystokracji Londynu nie ma obecnie, zaczynając od pierwszej kobiety imperium, królowej - matki Mary, która prowadziła wzorowe małżeństwo, większego nieszczęścia, jak rozwód żony, siostry, albo córki. — Zazwyczaj kobiety te są usuwane z rodziny i nie mówi się więcej o hańbie rodziny.

Nieublagany stosunek duchowieństwa anglikańskiego do rewolucji jest właściwie paradoksem historycznym, ponieważ kościół anglikański w gruncie rzeczy zawdzięcza swoje istnienie potrzebie rozwiedzenia się Henryka VIII. Dzięki Henrykowi protestantyzm angielski w ogóle powstał, gdy żądza miłosna rozpałała jego serce do Anny Boleyn, której następnie kazał ścinać głowę, jak to niedawno widzieliśmy w kinie. Konflikt, jaki rozwinął się wtedy między Henrykiem a Rzymem, dzisiaj bodaj nie mógłby się powtórzyć. Rzymski katolicyzm, który zwycięsko przetrwał niejedyn dysydenctyzm, jest wprawdzie konserwatywną potęgą, ale posiada przy tym wybitnie dyplomatyczne zdolności pojmovania nowoczesnego rozwoju wypadków. W takim wypadku, jak sukcesja tronu po

Henryku VIII, znalazłby niewątpliwie rozwiązanie, czyniące zadość nie tylko tradycji, ale również skłonnościom ludzkim i politycznej celowości, i nie dopuścił by do sporu konstytucyjnego, który w poważnym okresie wstrząsa organizmem wielkiego mocarstwa.

Jeszcze jedna reminiscencja historyczna rodzi się przy tej okazji. Niegodna małżonka Anna Boleyn urodziła królową Elżbietę, największą królową w historii Anglii, która pokonała Hiszpanię, uczyniła z Anglii potęgę światową i połączyła z nią Szwecję. To, co dzisiaj uważamy za oblicze Anglii, jest w swej istocie dziełem życia tej wielkiej królowej, którą jej wrogowie uważają za bękartą.

Jest to nie tylko niewdzięczność wyższego duchowieństwa, że zmobilizowało wszystkie konserwatywne i reakcyjne siły kraju przeciwko związkowi miłosnemu króla, ale bodaj czy nie jest również wielkim błędem rządu i parlamentu, że po dyktatorstwu wkroczyli w prywatne, najintymniejsze życie monarchy. — Mimo zapewnień Baldwina w izbie, że wyłącznie rzeczowy punkt widzenia wziął górę i zdecydował o decyzji, ciśnie się do mózgu pod tym względem pewien sceptycyzm. Wiadomo było już oddawna, że pod względem politycznym nie ma harmonii całkowitej między królem i rządem, że pod względem polityki społecznej, a bodaj i zagranicznej, król nie zgadza się całkowicie z Baldwinem i Edenem, tak, że dla premiera, który zupełnie panuje nad parlamentem, w głębi duszy nie było może niepożądane usunięcie się z pod oka konstytucyjnej instancji kontrolującej, któraby krzyżowała jego plany.

Wobec tego, że rządom Anglii i kolonii udało się doprowadzić do abdykacji Edwarda i do osadzenia na tronie ks. Yorku, to jest więcej, niż prawdopodobne, że zarówno wewnętrzna, jak i zagraniczna polityka Anglii w najbliższym czasie wykaże przemiany, których główną treścią będzie mocniejsze podkreślenie idei konserwatywnych.

P. T.



Następczyni tronu angielskiego

Następczynią tronu została 10-letnia córka księstwa Yorku, księżniczka Elżbieta. Zdjęcie nasze przedstawia królową - wdowę Mary, księżną Yorku, księżniczkę: Małgorzatę i Elżbietę (na prawo, na pierwszym planie) oraz księżną Kentu.

Bakcyle

Pewien młodzieniec miał już w dzieciństwie zaszczepioną ospę i dyfteryt.

Gdy podraszał, rozwijała się jednocześnie wiedza o bakcylach. Troskliwi rodzice kazali zaszczepić dziecku środki, chroniące przed gruźlicą i rakiem. Chłopiec wyrósł zdrowy i silny. Wtedy jakiś angielski lekarz wykrył, że morską chorobę wywołują mikroby. Pomimo, że młodzieniec nie miał zamiaru podróżowania morzem, poddał się jednak nowemu szczepieniu. Później zaszczepiono mu kolejno dżumę, cholere, odrę, tyfus, migrenę, środki przeciwko zgadze, dmie kulszowej, bólowi zębów, zapaleniu wyrostka robaczkowego, biciu serca, katarowi, szumowi w uszach, otyłości, katarowi oskrzeli i nagniotkom. Badacze wykrywali coraz inne bakcyle i młody człowiek, ceniący zdrowie nade wszystko, poddawał się wciąż innym szczepieniom, jak: przeziębieniu, grypie, podagrze, reumatyzmowi, anemii, gorączce połogowej. Zdawało mu się w końcu, że jest już zabezpieczony od wszystkich chorób. Mylił się grubo! Groziło mu jeszcze całe ich mnóstwo i młodzieniec poddawał się wciąż szczepieniom.

Skutki nie dały długo na siebie czekać. Młodzieniec zaczął zdradzać objawy choroby umysłowej. Lekarze stwierdzili rozmięczenie mózgu. Na szczęście pewien szkocki lekarz wykrył w tym czasie bakcyla tej choroby. Dokonano na pacjencie nowego szczepienia i uratowano go.

Gdy opuścił szpital i znalazł się na ulicy, zawołał radośnie:

— Nie lekam się już żadnej choroby! W tej samej chwili spała mu na głowę cegła i zabił go.

Nie zaszczepiono mu tej choroby.

E. Heltai.

Wojna, która trwała 37 minut

Z powodu rozpoczęcia piętego miesiąca trwania hiszpańskiej wojny domowej, angielskie dzienniki przypominają, że najkrótsza wojna na świecie miała miejsce akurat przed czterdziestu laty.

W sierpniu 1896 roku sułtan Zanzibaru wypowiedział wojnę angielskiemu królowi. Natychmiast po tym krążownik brytyjski, który znajdował się w pobliżu Zanzibaru, otworzył ogień na pałac sułtana a oprócz tego zatopił jedyny zanzibarski okręt wojenny, który stał w pobliżu. Akurat w 37 minut po wypowiedzeniu wojny, sułtan uciekł ze swego pałacu, na którym wywieszono białą chorągiew.

37 minut — jest to dotychczas rekord najkrótszej wojny.

TRISTAN BERNARD

Tristan Bernard wsiadł kiedyś do dorożki. Koń dorożkarski zaczął nagle podskakiwać, brykać, wierzcąc kopytami i robić inne wysiłki akrobatyczne. Wreszcie upadł na przednie kolana.

Wtedy słynny humorysta wsiadł z dorożki i z całym spokojem zwrócił się do dorożkarza, z taką miną, jakby przemawiał do pogromcy zwierząt:

— Czy to już wszystko, co on potrafi zrobić?

MODA I DOM

5 minut z Maggy Rouff

— Co pan sądzi o współczesnej elegancji? Czy paryżanki nadal otrzymują prym w tej dziedzinie?

— Pragniemy, aby paryżanki bardziej się ubierały. Są za praktyczne. Cudzoziemki są elegantsze.

— Ale jeśli ubierają się one w Paryżu, rezultat dla wielkich domów mody jest chyba ten sam...

— Tak, ale nie wszystkie cudzoziemki zamieszkują Paryż. Chcemy utrzy-

Pranie pasków gumowych

Zamoczyć pasek w wodzie z mydłami i zostawić go tam przez kilka minut. Następnie wyjąć go, rozłożyć płasko i wyszczołkować twardą szczoteczką do rąk. Spłukać kilkakrotnie w letniej wodzie. Wysuszyć grubym ręcznikiem i rozwiesić na sznurku. Nie prasować!

mać opinię Paryża, jako miasta najelegantszych kobiet. Robimy wysiłki w tym kierunku. Zorganizowaliśmy też zimny klub Sardenia, którego członkowie zobowiązali się przychodzić co piątek wieczór do teatru w strojach wieczorowych.

— Czy moda krótkich wieczorowych sukien jest elegancją?

— Ja osobiście lubię tylko długie suknie. Nie przypuszczam jednak, aby moda krótkich sukien dyktowała praktyczność. O ile kobieta wraca do domu, by się przebrać, to już wszystko jedno, czy włoży długą, czy krótką suknię. Chcemy jednak koniecznie, by pani wracała do domu przebrana się na wieczór. I dlatego w mojej nowej kolekcji jest kilka krótkich falleurów z lamy lub koronki, tak eleganckich, że nie można ich nosić popołudniu!

Polityczne szaliki...

Kobiety umieją walczyć bardziej zaciekle i wytrwale dla jakiejś sprawy od mężczyzn. Potrafią też być bardziej

okrutne. Ale prędzej czy później cecha czysto kobieca weźmie górę: na pokaz! Patriotyzm, czy wierność, czy oddanie się sprawie! Niechaj wszyscy wiedzą i widzą! Taką jest prawdopodobnie przyczyna powstania nowej mody w tym roku: mody politycznych szalików.

Rozpoczęło się we Włoszech, po zwycięstwie II Duce nad Etiopią. Nad włoskim jeziorami tej jesieni ukazały się włoszki, które nosiły szaliki z czarnej, miękkiej krepy z wypisanym na nich białym autogramem... Mussoliniego. A nad tym drobnym druczkiem płomienista odezwa Duce po upadku Addis Abeby.

Pan Nino Martini, znakomity tenor i gwiazdor filmowy, włożył biały jedwabny szalik, na którym zademonstrował swe profaszystowskie poglądy! Jakże pojele o stylu naszej epoki będzie miał przyszły archeolog, oglądając te szaliki!

A moda ta się rozwija.

Już spotykamy jej amerykańską wersję.

Tym razem młode amerykanki noszą „szalik Landona”. Żółte Kansa słoneczniki wetkane w ciemno-zielony jedwab. — Kobiety są aktywną siłą w polityce. Może politycy zechcą grać aktywną rolę w dziedzinie, dotychczas absorbującej wyłącznie kobiety. w Modzie!!!

Rady i wskazówki

Pantofel na przedpołudnie ma niski obcas, i może być kolorowy. Na popołudnie: pantofel ciemny z miękkiej skórki, na wysokim obcasie. Pantofel do toalety wieczorowej jest z brokatu materiału przetykanego metalem, lub ze skóry srebrnej, albo złotej.

Do modnych ozdób należy: kora, turkus, topaz i ametyst.

Sportowe bransoletki i broszki ze skóry, nakładanej srebrem lub z malli.



„LESZCZKÓW“

KAŻDA WYTWORNA PANI I PAN CHODZĄ WYŁĄCZNIE W SAMODZIAŁACH LESZCZKOWSKICH, KTÓRE POD ŻADNYM WZGLĘDEM NIE USTĘPUJĄ NAJPRZEDNIEJ SZYBKOŚCI ANGIELSKIM.

Skład fabryczny w Łodzi
Piotrkowska 86, tel. 222-02

CUKRY, CZEKOLADY

Największy wybór!
Najtańsze ceny!

tylko w firmie
„SPLENDIDE“
ŁÓDŹ,
PIOTRKOWSKA 34. TEL. 177-49

B. Lewitanus

WYSALE MOD I KROJE
PIOTRKOWSKA 25

IURILLA

PONCZOCHY z naturalnego jedwabiu

najdelikatniejsza
najtrwalsza

Wyr. f-my Emil Eisert, Bracia Schweikert S.A. w Łodzi

M. Burakowski

Fabryka Lamp i Wyróbów z Bronzu

ŁÓDŹ
NARUTOWICZA 7.
— Telefon 121-25 —

poleca
WIELKI WYBÓR LAMP

nowoczesny i stylowy
po cenach konkurencyjnych!

A. ZYLLBERG

Polecamy:
TOREBKI DAMSKIE w/g najnowszych modeli
PARASOLKI
MANICURY
puderniczki
nessesety
WALIZKI i t. p.

WIELKI WYBÓR — Ceny fabryczne

ŁÓDŹ,
Piotrkowska 41
tel. 184-04
Wyroby własne.

BOGATY WYBÓR

MODNYCH DAMSKICH
PULLOWERÓW i SWETRÓW

poleca
H. SZENWIC
PIOTRKOWSKA 125

ZADAJCIE WSZĘDZIE

deszczówki,
śniegowce,
kalosze

„Schweikerta“

BIELIZNĘ
damską
męską
dzieciną

zadajcie z marką

„URSI“

KUPUJĄCYM MEBLE DOBRZE SIĘ W ŁODZI DZIEJE!

Udają się oni ze swoim zapotrzebowaniem na meble do Wutkego. — Tam znaleźć mogą wszystko, co im z mebli jest potrzebne i w wyborze, który wzbudza podziw wszystkich zwiedzających ten

bogato zaopatrzonego składu!
FABRYKA MEBLI KAROL WUTKE
CEGIELNIANA 42. TEL. 131-20

KA-RI-BI

ELEGANCKA PANI

zakupuje pulowery, swetry, wełny, włóczki, roboty i przybory do robót ręcznych firmy „KARIBI” oraz PONCZOCHY firmy „M A R W O”,
BIELIZNĘ i BEKAWICZKI firmy „R E X”
w sklepie
KA-RI-BI
UL. PIOTRKOWSKA 84.
TEL. 268-14.

Nie trzeba być brzydką!

Metamorfozy w amerykańskich salonach piękności

Nowy Jork, w grudniu

Teraz dopiero uświadomiłam sobie, do jakiego stopnia byłam brzydka. Nie wiedziałam tego, licząc lat 18. Wiedziałam, że nie byłam piękną, nie przypuszczałam jednak, że należałam do kompletnie brzydkich kobiet. — Nie mogłam też zrozumieć, dlaczego nie chcieli mi dać żadnej posady. Aby w Europie zrozumiano dobrze ten fakt, muszę wyjaśnić, że w Ameryce znajdują zajęcie jedynie kobiety o miłym wyglądzie. Wychodzi się tam z założenia, że każda kobieta może stać się przynajmniej przystojną. Nie wystarczy czyszczenie zębów i pielęgnowanie paznokci. „Make-up“ należy do kobiecej higieny. Wyraz ten oznacza właściwie otwieranie, w istocie zaś „przysposobienie“. Puder, róż, pasta do warg... Dla kobiety istnieje tysiące możliwości uczynienia się piękną w amerykańskim pojęciu. Nie wiedziałam jednak tego, gdy liczyłam 18 lat i byłam zupełnie brzydka.

Smutna prawda

Rodzice moi nie przygotowali mnie do zawodowej pracy, chociaż mogli to uczynić, bo mieszkaliśmy w Nowym Jorku. W Europie mogłabym przy mojej brzydocie zostać sekretarką w instytucji filantropijnej, lecz w amerykańskim domu towarowym nigdy nie znalazłaby się dla mnie praca.

Gdy tylko dochodziło do mojej wiadomości, że uwolniła się gdzieś posada, spieszyłam ofiarować moje usługi. Wyczekiwałam godzinami w tłumie innych dziewcząt, jasno i rudowłosych, wyglądających jak nieco nieudane siostrzyce Greta Garbo, lub Joan Crawford. Zjawiał się pan, przybierający pozę szefa, i wybierał dziesiątek dziewcząt, które udawały się za nim do przyległego pokoju, gdzie dokonywał się ściślejszy wybór. Ale ja nie znalazłam się ani razu wśród takiego dziesiątka.

Aż Bessie wyjawiała mi smutną prawdę. Była to moja przyjaciółka, pracująca już od dwóch lat.

Wyrok doświadczonej

Bessie spojrzała na mnie uważnie, gdy skarżyłam się przed nią na niepowodzenie. Mierzyła mnie długo oczyma i rzekła, jakby do siebie:

— Nie jest w gruncie tak brzydka, na jaką wyglądasz.

— Kto? — krzyknęłam.

— Ty — odrzekła.

Zaczęła studiować moją twarz.

— Możesz istotnie nie być tak brzydka, na jaką wyglądasz. — Oczy twoje byłyby wcale ładne, gdybyś miała brwi i rzęsy. Nos masz naprawdę za szeroki, ale gdyby nie lśnił się ciągle, wyglądałby wcale nieźle. Wargi są za blade i z tego powodu nie wydają się ładny wykrój ust. Fryzura twoja nie może wcale być

nazwana fryzurą. Te cienkie włosy, zwisające na uszach, czynią wrażenie mokrych. Cerę masz złą. Czy myjesz twarz mydłem?

— Ależ naturalnie — przytaknęłam. — Dwa razy dziennie.

Bessie potrząsała na mnie zamyślona.

— Tak przypuszczałam. Twoja twarz nie znosi wogóle mydła.

— Jestem brzydka, nieprawdaż? — szepnęłam.

— Tak jest, ale można na to poradzić.

Na drodze do przemiany

Bessie zaczęła coś obliczać na kawałku papieru, po czym rzekła:

— Za 20, powiedzmy, za 25 dolarów możesz zostać ładną dziewczyną. Czy masz 25 dolarów?

— Nie.

— Czy możesz się o nie postarać?

— Tak.

— Zwolnię się więc jutro od pracy i pomogę ci kupić sobie ładniejszą twarz.

Kupuję sobie ładną twarz

Nazajutrz Bessie zaprowadziła mnie do pięknego domu w eleganckiej dzielnicy. Wjechałyśmy na piętnaste piętro. Otworzył nam murzyn w czerwonej liberii. Słyszeliśmy długim korytarzem. Po obu stronach znajdowało się mnóstwo kabin, zasłoniętych kwiecistymi firankami. Znalazłyśmy się w końcu w pokoju o zwierciadłanych ścianach. Na

małoniowym stole stały niezliczone fotografie pięknych kobiet. Przy biurku siedziała właścicielka „salonu“, mocno upudrowana.

Długa operacja

— Madame, oto moja przyjaciółka, o której mówiłam wczoraj przez telefon — rzekła Bessie, popychając mnie zlekka do biurka. —

Madame milcząc, pociągnęła mnie do lustra i zapaliła wielką lampę. Przypatrywała mi się przez chwilę i wyrzekłszy „Al-lons!“ — wzięła mnie pod ramię.

Zaprowadzono mnie do kabiny i zdjęto ze mnie suknię. Położyłam się następnie na tapczanie. Podłożono mi pod plecy tyle poduszek, że nawpół siedziałam. Owiązano mi następnie głowę białą chustką i zaczęła się „kuracja“, trwająca cztery godziny.

Obłożono mi twarz gorącym okładem, po czym natarto ją lodem. Nastąpił drugi gorący okład, po którym natarto mi nozdrza i podbródek migdałowymi otrąbkami. Masowano mi twarz jakimś tłustym kremem. Zdawało mi się, że moje czoło i policzki zostały jakby wyprasowane. Nasmarowano mi twarz kleistą masą, która leżała pół godziny. Jednocześnie skierowano na nią światło niebieskiej lampy, wydzielające dużo ciepła. Powiedziano mi później, że ta kleista masa była mieszaniną różnych specyfików, wzmacniających skórę. Był to wynalazek madame.

Złe wrażenie bez szminki

Oczy moje poddano dziwnym zabiegom. Posmarowano czymś rzęsy. Tą samą substancją natarto mi brwi, ponieważ nie miałam ich wcale, lecz miejsca, gdzie się powinny były znajdować. Pozostawiono mnie w spokoju przez pół godziny. Zdawało mi się, że starto po tym maść z brwi i rzęs. Zdawało się tylko. Podano mi lustro. **Wielkie nie-ba! Miałam brwi i rzęsy!** Moje niki, jasne rzęsy ufarbowano na czarno, co blade niebieskim oczom nadało głęboki wyraz. — Krótkie włoski brwi, niewidoczne z powodu jasnej barwy, były również ciemne. **Uczernione o-lówkiem zakreślały ładny łuk nad oczami.**

Muszę przyznać, że zaczęłam podobać się sama sobie.

Zjawiała się znowu „operatorka“, która mnie upiększała, niosąc puder i pastę do warg.

Wzdragając się poddać nowej „operacji“.

— Czy to konieczne? — zapytałam.

Kosmetyczka rozgniewała się: — Kobiety rażą, używając mało pudru i nie malując warg. — Młoda dziewczyno, jak pani, nie powinna ich naśladować.

Uległam. Pozwoliłam pokryć sobie wargi ciemnoczerwoną pastą. Twarz pokryła również warstwa żółtawego pudru. Nos już się nie lśnił.

— Nos jest zupełnie ładny — rzekła madame do Bessie, którą

przyprowadziła, aby pokazać ją, co potafi „salon“.

Uroda obowiązuje

— Przypuszczam, że to nie będzie kosztowało bardzo dużo? — mówiłam z trwogą, myśląc o pożyczonych 20 dolarach.

Bessie wybuchnęła radośnie:

— To nie będzie kosztować ani centa. Madame żąda jedynie fotografii, przedstawiającej cię tak, jak wyglądałaś, zanim cię przyprowadziłam do niej. Musisz dać się zdjąć jeszcze dzisiaj i wręczyć obie fotografie madame. Chce użyć ich, jako reklamy. —

Byłam wprost dumna, że „salon“ do tego stopnia interesował się moją osobą.

— Czy byłam przed tym bardzo brzydka? — zapytałam.

Madame i Bessie skinęły:

— Bardzo.

Pobiegłyśmy do baru. Rzuciłam się chciwie na jedzenie, ale Bessie powstrzymała mnie.

— Madame utrzymuje, że powinnaś zeszczupłeć — rzekła.

Zadowoliliśmy się suchą kiełbasą i herbatą. Chciałam stać się ładną. Udałyśmy się później do zakładu fryzjerskiego i Bessie zażądała, aby mnie odpowiednio uczesano i przyciemniono włosy.

Skutki przemian

Włosy moje nie były już szare, świeciły się jak złote. — Wydałam się sobie wprost zachwycająca. Po trzech godzinach włosy moje układały się falisto. Ondulacja nadała im ten piękny układ, który miał trwać całych sześć miesięcy. Loki układały się na mojej głowie w kształcie korony. Zaczęłam się namyślać, czy nie byłoby wskazane porzucić zamiar szukania posady w domu towarowym i wzamian stać się rywalką Marleny Dietrich.

Bessie omawiała tymczasem z fryzjerem jakąś sprawę. Okazało się, że i tu nie trzeba było płacić. Skończyło się, jak w „salonie“, na dwóch fotografiach.

Od tej chwili wszystko poszło gładko.

Po kilku dniach stanęła przed szefem wielkiego magazynu młoda złotowłosa dziewczyna z jasnymi dziecięcymi oczyma, ocienionymi rzęsami czarnymi jak noc. Prosiła o pracę i... otrzymała ją.

Matka moja rzekła jednak:

— Teraz jesteś ładniejsza, lecz przed tym wyglądałaś o wiele skromniej.

Ojciec zaś nie zauważył wcale różnicy. Raz tylko powiedział do matki:

— Dziewczyna już oddawała nie była na wsi, wygląda jednak znacznie zdrowiej. Te rumiane policzki, te czerwone usta...

...i te złociste włosy i ciemne rzęsy i nie lśniący już nigdy nos pomogły otrzymać posadę. Z radością myślę, że minęły czasy, kiedy byłam brzydka.

Mary Ann.

Miliony na urodę wydają bogate angielski

„Wyglądać jaknajlepiej“ (looking their best) było już dawno celem angielskich i amerykańskich. Jeśli zwykłe koszty utrzymania w Londynie mniej więcej wydadzą się nam normalne, to wydatki na pielęgnację rąk, nóg, włosów, lub twarzy, przekraczają wszelkie nasze wyobrażenia.

Nawet kobieta z t. zw. sfery niższej przynajmniej raz tygodniowo musi zmienić kolor paznokci (od różowego, poprzez odcienie czerwonego i lila do brązowego), podkreślić swe niezliczone loki i chociażby mieć „make up“, czyli odnowienie twarzy.

U nas pani domu może oszczędzać na obiadach i w ten sposób zyskać fundusz dla pielęgnacji urody, jest to jednak trudne w Londynie, gdzie mężczyźni jadają przeważnie obiady na mieście. Pozostają więc tylko grosze, oszczędzane na igle, i to musi wystarczyć.

Domy towarowe, które przede wszystkim nastawione są na psychikę kobiet,

w dużym stopniu umożliwiają im dbałość o urodę.

Magazyny „Army and Navy Stores“, mieszczące się w centrum miasta, świętują niedawno jubileusz 70-lecia. Firma ta, początkowo wyłącznie na usługi armii i marynarki nastawiona, ostatnio oddana została do powszechnego użytku. Ma tu miejsce całkowite uwzględnienie potrzeb konsumenta, a w pierwszym rzędzie kobiety, i w tym celu oddaje się jej bezpłatnie wszelkie nowoczesne urządzenia...

Każda klientka ma możliwość bezpłatnie być obsługaną w nowoczesnych kabinach przy pomocy setek aparatów. Dokonuje się ondulacji, masażu twarzy i t. p., gdy takie same zabiegi w sąsiednich zakładach kosmetycznych kosztują kilkadziesiąt złotych.

Zrozumiałym jest, że jest to bardzo przyjemne dla pań. Przechodząc przez składy firmy, robią przy okazji zakupy. Warto zaznaczyć, że firma otrzymała aparaty bezpłatnie dla reklamy,

tak, że wszyscy korzystają i są zadowoleni, a najbardziej panie.

Niedawno otworzono nowy dom handlowy i nowe zakłady kosmetyczne, przy ul. Knightbridge. Są one bardzo drogie, zakład posiada 72 kabiny, z niebywałym przepychem urządzone, każda kabina ma własny telefon i klientka może podczas zabiegów porozmawiać, lub załatwić szereg spraw.

Podczas zabiegu światło jest specjalnie dostosowane do tego, czy „upiększenie“ jest przeznaczone na dzień, czy na noc.

Najpiękniej urządzone jest dział „odtłuszczający“, gdzie pozostawia się zbytnie tłuste odtłuszczenie. Są tu znane kąpiele odtłuszczające, po których traci się natychmiast kilo wagi. Trzeba mieć oczywiście mocne serce do takiego zabiegu, lecz londyński są wysportowane i silne. Jeśli jednak taka kąpiel jest ryzykowna, zakłady posiadają specjalne kremy, które szybko usuwają nadmierne tłuszcz.

Wielcy ludzie w negliżu...

Szeroka publiczność jest zawsze łakoma plotek z życia wielkich ludzi. — Żadna jest jaknajsensacyjniejszych pikantnych szczegółów. Widocznie ściana, dzieląca nas od prywatnego życia sław, w oczach ludzi jest tylko małą barierką, którą każdy czuje się uprawniony zburzyć. Jeśli tylko ktoś staje się sławny, rozpoczyna się za nim prawdziwe polowanie. Przekupuje się sekretarzy, lokai, kucharzy, ba, nawet jego kochanki...

Czytaliście pewnie książkę: „Życie Charlie Chaplina“ pióra pewnej damy, której nazwisko zapomniałem. Jeśli

wierzyć tej pani, CHAPLIN jest człowiekiem nieznosnym, skąpym i nudnym, ale o wiele więcej, się o nim dowiedzieć nie możemy.

Inna zaś dama, która dłuższy czas była w zażyłej przyjaźni z PICASSO, napisała o nim książkę, chyba specjalnie po to, by nam wytłumaczyć, że ten wielki malarz umiał się świetnie... golić!

Rozwiedziona pani LAUREL opowiada nam, że znakomity komik ma charakter gwałtowny, że nie płaci swych długów, że jest kłótlivy, a nawet raz

dopuścił do tego, że... zamknęto mu gaz!

Pani CONRAD tłumaczyła nam niedawno w grubej kszątkę, że jej sławny małżonek miał niemożliwy charakter. Publiczność czyta te książki z zadowoleniem.

— Widzi pan, ten wielki człowiek No i co pan na to?

Wyciągając te szczegóły na światło dzienne, zapominają o tym, że wielki człowiek może być nieznosny dla otoczenia, które go nie rozumie, a potrafi być przemiły dla ludzi, u których znajduje zrozumienie!

NAJWIERNIEJSZA reprodukcja głosu świata przez **RADIOODBIORNIK**

ESBROCK-RADIO Co! „AMATOR” PIOTRKOWSKA 116, tel. 19 0-65 Pokazy i sprzedaż w firmie

NAJTAŃIEJ GWIĄZDKĘ w firmie **DOM OBUWIA** PIOTRKOWSKA 66 Rekl. dam. 5 zł. męskie 13.50 Duży wybór botów gum. firmy **SCHWEIKERT.**

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25. VI 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) 8 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem pokrycia zaległych podatków odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej u następujących zobowiązanych:

- w dniu 16 grudnia 1936 r.
 - W I terminie Szpajchandler Szlama, ul. Cegielniana 17 meble — oszacowane na zł. 950.—
 - w dniu 18 grudnia 1936 r.
 - W I terminie Sztern Jakub, Piotrkowska 6 — meble oszacow. na zł. 915.—
 - W I terminie Korman Lajbuś — Piotrkowska 10 garnitury męskie oszacowane na zł. 500.—
 - W I terminie Diszkin Gordon Mordka E., ul. Piotrkowska 8 wędliny oszacowane na zł. 1.000.—
 - w dniu 21 grudnia 1936 roku
 - W I terminie Rozenberg Sz. S-cy (Nowomiejska 9) w składnicy skarbowej pianino oszacowane na zł. 400.—
 - W II terminie Langner Naftali S-wie Juliusza Langnera w składnicy skarbowej (Kilińskiego Nr.) maszyna do szycia i radio oszac. na zł. 175.—
 - W I terminie S. Diszkin — Gordon Dwojra — Piotrkowska 8 maszyna do pisania i meble oszacowane na zł. 1.000.—
 - W I terminie Kempniński Moszek, Nowomiejska 9 przedza bawełn. oszacowana na zł. 1.200.—
 - W I terminie Brzustowski E. Jakub — Piotrkowska 6 materiał bawełniany oszacowany na zł. 180.—

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 i 84 Rozporządzenia Rady Min. z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) 11 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania zaległych należności odbędzie się sprzedaż z licytacji u niżej wymienionych zobowiązanych

- dnia 14. XII. 1936 r.
 - W I terminie Błech Oskar, Przejazd 33, sztuczny jedwab kolorowy oszac. na zł. 1.000.—
 - dnia 15. XII. 1936 r.
 - W II terminie Makówka Józef, Rokic. 20, mąka, meble, wóz, furgon oszac. na zł. 1.940.—
 - dnia 16. XII. 1936 r.
 - W II terminie Skalski Stanisław, Rokic. 53, pianino i meble oszac. na zł. 600.—
 - dnia 17. XII. 1936 r.
 - W I terminie Bławat Polski, Piotrk. 120, towar jedwabny oszac. na zł. 2.400.—
 - Szwalm Alfred, Piotrk. 150, art. gumowe, oszac. na zł. 1.250.—
 - Sztylbach Henryk, Piotrk. 108, ruchomości i przedza, oszac. na zł. 525.—
 - dnia 18. XII. 1936 r.
 - W I terminie „Budodrzew”, Rokic. 7, deski, maszyna do pisania, biurka, oszac. na zł. 1.750.—

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na miejscu wykonywania czynności. — Za Naczelnika Urzędu: (—) H. MERTA.

MENTOPINOL - GLOB, środek przeciw gruźlicy, astmie i cierpieniom dróg oddechowych. „**UNIWEKAL**” leczy reumatyzm i wszelkie nerwo-bóle. „**HERBOLIN**”, środek przeciw liszajom, egzemie i łuszczycy. **BOBO - GLOB**, przysypka dla dzieci. Poleca Laboratorium przy Aptece Dr. Far. St. Trawkowskiej w Łodzi, ul. Brzezińska 56.

ZAMBUR wyciąg roślinny usuwa przyczyny i skutki złego trawienia oraz reguluje żołądek. **ANTIHEMOR** wyciąg ziołowy, środek przeciw Hemoroidom. **PROSZEK - GLOB** od bólu głowy. **KREM - BOBO** dla dzieci. Poleca Laboratorium przy Aptece Dr. Far. St. Trawkowskiej w Łodzi, ul. Brzezińska 56.

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
przyjmuje od 10-12 i 5-7

Dr. med. Artur Banasz
chirurg-urolog
4-6 pp.
przeprowadził się
na ul. Piotrkowską 121
tel. 139-88

Yamile
niezrównane **OLÓWKI** DO BRWI
ORIGINAŁNE TYLKO z NAPISEM **YAMILÉ** PARIS FRANCE
PRZEDSTAWICIEL: A. WEINSTEIN, WARSZAWA, DOŻNAJSKA 14

Do Poronina pod Zakopanem
Na wakacje zimowe zabieram dzieci i młodzież w wieku szkolnym. Pensjonat komfortowy, stałe ciepła i zimna woda. Kuchnia zdrowa i smaczna. Opieka troskliwa. **CECYLIA ZEMMELOWA** Łódź, Andrzeja 35, tel. 151-82

Wujek ma rację!
PRZY UROCZYSTOŚCIACH RODZINNYCH jak przyjęciach zaręczynowych, ślubnych, z okazji chrztu, wogóle zawsze, gdy macie gości, powinniście swe likiery sporządzić w domu. Wtedy smakuje one podwójnie dobrze i kosztują często tylko połowę. Przy użyciu 1 butelki **Esencji Reichela** — naturalnych surowców likierowych — kosztuje 1 litr wysokowartościowego i szlachetnego 40 proc. likieru około zł. 5.—. Zadzajcie tylko **Esencji Reichela** z oddaw na słynną markę „Promienne Serce”. O ile nie można otrzymać w odpowiednich sklepach, dostarcza: Ch. Nowomiejski, Kraków, gł. Skrzytka 41. Próba bezpłatnie.

KEFIR
YOGHOURT (mleko bułgarskie)
p leca Apteka p. f. **ST. HAMBURG i S-ka** w ŁODZI, ul. Główna 50, tel. 218-61

WOBEC WYDATKÓW PRZEDŚWIATECZNYCH postanowiono ułatwić zaopatrzenie się w okulary osobom odpowiedzialnym i przyjąć zamówienia nawet bez zaliczki. Dyrektor Instytutu **FILTOREX** de Paris p. Jan Rowiński przyjmować będzie do świąt przed swym wyjazdem z Łodzi codziennie od 9 — 12 i 2 — 5 w Lecznicy Ocznej Piotrkowska 86, II p., gdzie osobiście i bezpłatnie demonstruje swe słynne szkła okularowe. Specjalność: okulary lecznicze, dwuogniskowe dla zarobkujących: tkaczy, maszynistów, inkasentów itd., pozwalające jednocześnie patrzeć w dal i z bliska, bez nużącej zamiany szkieł i psucia wzroku używanymi niewłaściwie. Na miejscu racjonalne dobieranie szkieł do najbardziej popsutego wzroku. Osoby odpowiedzialne mogą zamówić okulary przed świętami nawet bez zadatku.

PIERWSZA Lecznica Stomatologiczna ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI
Dr. med. Sadokierskiego
Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej
PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77.
Przychodnia czynna od godz. 9 do 12.

Dr. med. E. Wołkowyski
Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych
Cegielniana 11, tel. 238-02
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

DOKTOR KLINGER
spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (wiosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10-12

Dr. med. M. RUNDZSTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
Przyjmuje od 8-iej do 10-iej rano i od 4-7 wiecz.

Dr. med. HELLER
Spec. chorób wenerycznych, moczopięciowych i skórnych
Traugutta 8, Tel. 179-89
Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. w niedziele i święta od 10-1 pp.

Dr. med. J. Sadokierski
stomatolog
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. Piotrkowska 56
Tel. 129-77

DR. MED. NIEWIAŹSKI
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. w niedziele i święta od 9-12

Dr. St. Bibergal
choroby skórno-weneryczne i seksualne.
Zawadzka 10, tel. 106-30
ord. 9-11 i od 5-8 w niedziele i święta od 9-1

DR. MED. J. Bette
chor. wewnętrzne i dzieci
POWROCIŁ
Piotrkowska 6, tel. 144-95
przyjmuje od 8-11 i od 4-6 w

KINO TEATR MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych! **SHIRLEY TEMPLE** w filmie p. t. „**MELLY BUNTOWNIK**” oraz „**Cygańskie dziewczę**”. W rolach głównych: **Flip i Flap**

Dźwiękowe kino RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych! **Liana Haid i Iwan Petrowicz** w arcywesołej komedii wiedeńskiej mówionej i śpiewanej, po niemiecku **(Wer zuletzst küsst)**
Początek w dni powszednie o 4 p.p., w niedziele i święta o 12-iej w pol. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

DZWIĘKOWE KINO PRZEDWIOSNIE
Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś i dni następnych! **Paniienka z Poste Restante**
Akcja toczy się na tle Warszawy, Wiednia, Budapesztu i Jugosławii. W rolach głównych: Alma Kar, Aleks. Żabczyński, W. Walter, M. Znicz, R. Gierasieński i F. Jarosy. Następny program: „**Cały Paryż Śpiewa**” wspaniała wiedeńska operetka. Pocz seansów o g. 4, w niedz. i święta o g. 12. Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych! **SYLVIA SIDNEY** w przepięknej kolorowej rewelacji filmowej p. t. „**W CIENIU SAMOTNEJ SOSNY**”
Passepartouts i bilety ulgowe nieważne

KINO TEATR ADRIA
GŁÓWNA 1

POLECAMY PONIŻSZE FIRMY:

A **LEKSANDER**
NARUTOWICZA 18
BIŻUTERIA FRANCUSKA, CZESKA I WIEDĘSKA
oraz wykwintne przedmioty podarunków luksusowych
DUŻY DZIAŁ PERFUMERJI!

B **OBO**
Nowoczesny Salon Dziecka
Łódź, ul. Piotrkowska 82, tel. 233-13
POLECA
Wszelkie Art. Dziecięce i Zabawki.

C **ZAPNIK HERMAN**
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 111. TELEFON Nr. 163-77
NAJWYKWINTNIEJSZY
ZAKŁAD KRAWIECKI!
Wspaniały wybór materiałów angielskich i krajowych!

C **zerwone wina**
lecznicze naturalne węglerskie
EGRI BURGUNDI (Burgundzkie z Egri) „Vörös” — wytrawne dla chorych na cukrzycę „Edes” — słodkie dla śladkowo-chorych światowej marki I. Hercz, Budapeszt. Cena but. zł. 6.—, 1/2 but. zł. 3.50. Żądajcie wszędzie! Wyłączna sprzedaż na Polskę „HALWIN” Łódź, Północna 10. Tel. 219-40

D **DIAMENT D., Łódź**
Zawadzka 9, tel. 148-09 | Piłsudskiego 50, tel. 207-65
Piotrkowska 45, tel. 210-41 | Nowomiejska 24, tel. 149-42
— poleca —
WĘDLINY I PARÓWKI KOSZERNE NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
— Zamówienia telefoniczne z dostawą do domów. —

E **LEKTRODOM**
PIOTRKOWSKA 115, tel. 184-42
poleca: Radjoodbiorniki firm: Philips, Eiektrit, Telefunken i innych oraz elektryczne: czajniki, kuchenki, piecyki, żelazka wentylatory, żyrandole, żarówki i t. p.

G **WIAZDKOWE**
bombonery, torby, pierniki, jarzynka i owocki marce panowe oraz bakalia i karmelki czekoladowe od zł. 3 kg.
tylko w składzie czekolady i cukrów
„DOROTEA” Śródmiejska 6

H **ERMANS Alfred**
ŁÓDŹ, KILIŃSKIEGO 136.8.
TELEFONY: 184-21 i 211-01.
Wytwórnia resorów. Waisztaty samochodowe. Dział elektryczny. Spawanie elektrycznością. — Wulkanizacja. — Garaże. — Benzyna. — Smary.

I. **G. van de WEG**
PIOTRKOWSKA 96. — Telefon 208-85.
poleca na nadchodzące święta:
konwalje, begonje, loraine, cyklameny, bzy i inne kwitnące rośliny
w pięknych nowych odmianach własnej hodowli. Wielki wybór ciętych kwiatów oraz świąteczne dekoracje stołów. Ceny niskie

K **APELUSZE męskie**
czapki, kapelusiki dzieciinne oraz berety
poleca „SZERLAUNS”
— firma —
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 10. — TEL. 231-09.
Stale na składzie wielki wybór najnowszych fasonów. Uprzejmie proszę Sz. Kl. o łaskawe odwiedzenie mojego interesu. — OBSŁUGA SOLIDNA. — CENY NISKIE.

K **onfekcja damska i męska**
FUTRA, KOŻUSZKI ZAKOPIAŃSKIE, GALANTERJA
Przybory sportowe: narciarskie, łyżwiarskie, hokejowe i wszelka konfekcja sportowa
Franciszek HESSE
Łódź, Piotrkowska 144, tel. 146-20 (róg Pierackiego)

K **siegi handlowe** wszystkich systemów
— i na zamówienie pg. specjalnych schematów. —
DZIENNIK WEKSLOWY, patent polski nr. 21734
„Wszystko dla buchaltera i buchalterki” poleca
S. HAMBURSKI — ŁÓDŹ, —
PIOTRKOWSKA 42
WYKONANIE SOLIDNE! — CENY NAJNIZSZE!

KOSZE GWIAZDKOWE od zł. 20
gustownie dekorowane

WINA gronowe but. zł; 4.—
owocowe litr „ 2.50
BAKALJE świąteczne kilo „ 3.—
poleca

SKŁAD WIN I DELIKATESÓW
„**VICTUAL**”
Piotrkowska 64 Tel. 112-35

ELEKTRYCZNA PALARNIA KAWY
„**MONADA**”
tel. 236-53 ŁÓDŹ, tel. 236-53
CENTRALA: PIOTRKOWSKA 44
FILJE: PIOTRKOWSKA 309
PRZEJAZD 2
POLECA: KAWY, HERBATY,
KAKAO W NAJLEPSZYCH
GATUNKACH.
Kawa stale świeżo palona.

Z. ZAGĄNCZYK
ŁÓDŹ,
SALON OBRAZÓW
Piotrkowska 165, Telefon 249-91.
FABRYKA
LISTEW DO RAM I FIRANEK
Piotrkowska 158. Telefon 231-91.

FIRANKI
STORY, KAPY I OBRUSY
POLECA

M. GOLDBART
Łódź, Piotrkowska 62
Tel. 135-35.

PRALNIA CHEMICZNA
i **FARBIARNIA**
F. ROZENBERG
ŁÓDŹ,
POMORSKA 7, filia CEGIELNIANA 1
Tel. 167-49

Pośpieszna prasownia parowa, męskiej garderoby.
CENY NISKIE!!! CENY NISKIE!!!

ZIOŁA
LECZNICZE
Dr. Breyera, Wejnowskiego,
Wolskiego, Niemojewskiego
— poleca —

SKŁAD APTECZNY
M. KEILICH
— ŁÓDŹ, —
Główna 52. Tel. 181-29

„TRETORN”
SNIEGOWCE
i

KALOSZE

H. BOY i S-ka
Łódź, PIOTRKOWSKA 154

„SPLENDID”
ŁÓDŹ
ul. Piotrkowska 119
POLECA
wykwintną galanterję dla
wytwornej pani
dla eleganckiego pana

K **UPERMAN** Piotrkowska 8
NAJTANIEJ SPRZEDAJE
RĘSZTKI I ZE SZTUKI
WEŁNY, JEDWABIE I AKSAMITY.

Ł **ażnie rzymskie,**
kąpiele lecznicze, pływalnię, wanny i parówkę poleca
ZAKŁ. **R. BEUTLER** Killińskiego 134
KAP. Telefon 154-81
Masaż, pedicure, fryzjer — ka na miejscu. — W czwartki łaźnie wyłącznie dla pań — w piątki i soboty dla panów. — Zakład czynny codziennie od 8 r. — 8 w., w piątki i soboty do 9 w.

Ł **Y Ż W Y** — WYŻYMACZKI —
WYROBY STAŁOWE
I PLATERY
S. Gefon, Nowomiejska 3
— tel. 187-91 — 3
Wszystkie przedmioty gospodarstwa domowego.
HURT **NACZYNNIA KUCHENNE** DETAL

M **MAGAZYN JAROSŁAWSKI**
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 19. Tel. 129-61
poleca swój bogato zaopatrzone
SKŁAD PŁÓCIEN
wrobów bawełnianych i pończosznicych oraz
bielizny męskiej, damskiej, stołowej i pościelowej

M **EBLE J. REIT**
ŁÓDŹ, GDAŃSKA 70. — TELEFON 191-63.
Skład fabryczny: PIOTRKOWSKA 102. TELEFON 159-15
Istnieje od 1910 roku.
Posiada na składzie kompletne urządzenia:
POKOJÓW STÓŁOWYCH, SYPIALNYCH, GABINETÓW,
mebli pojedynczych, lampy stojące, stoliki, fotele i t. p.

O **BUWIE** damskie, męskie, uczniowskie
i dziecinne
W NAJWYŻSZYCH GATUNKACH
PO CENACH PRZYSTĘPNYCH
poleca firma
J. WINDMAN i SYN Łódź, Piotrkowska 35
— TELEFON 112-23 — 35

O **POCZYŃSKI**
Piotrkowska 88. — Telefon 149-95
SKŁAD TAPET I ZAKŁAD MALARSKI
poleca najnowsze wzory tapet
PO CENACH FABRYCZNYCH!
Na składzie linoleum i chodniki kokosowe!

O **WOCARNIA**
J. LEWKOWICZ Łódź, Piotrkowska 81
= TELEFON 187-57. = 81
poleca
OWOCE KRAJOWE I ZAGRANICZNE
= w wielkim wyborze oraz CUKRY I DELIKATESY. =

P **erfumeria „Violet”**
PIOTRKOWSKA 95. TEL. 158-59
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
preparatów kosmetycznych
Elizabeth Arden
New-York — Londyn

P **ORCELANE**
szkło, kryształ, ceramikę
NAJKORZYSTNIEJ I W WIELKIM WYBORZE
nabyć można
— we firmie **THEA SANNE 175**
Łódź, ul. PIOTRKOWSKA

W **OLSKI J.** PIOTRKOWSKA 3
— Telef. 126-99 — 3
Firma egzystuje od 1893 roku
poleca na święta po ZNIŻONYCH CENACH
WINA, WÓDKI, LIKIERY I KONIAKI
krajowe i zagraniczne oraz TOWARY KOLONIALNE
i DELIKATESY tylko w wyborowych gatunkach. —

Z **EGARMISTRZ** i ZAKŁAD
JUBILERSKI
JAN CHMIEL
ŁÓDŹ, NAWROT 2 (róg Piotrkowskiej). TEL. 205-35.
Wielki wybór precyzyjnych zegarków, zegarów i wszelkiej
BIŻUTERJI W ZŁOCIE I SREBRZE!
— PRACOWNIA NA MIEJSCU. —